

# **PROTOKÓŁ**

## **XXXVI sesji**

### **RADY MIASTA LUBLIN** **VI KADENCJI (2010-2014)**

***19 grudnia 2013 r.***

## Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji .....	4
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.....	13
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu XXXV sesji Rady Miasta .....	14
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta Lublin między sesjami.....	15
Ad. 5. Podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na 2014 rok .....	17
Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej .....	73
Ad. 7. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	74
Ad. 7. 1. skargi Bogusława Króla na działanie Prezydenta Miasta Lublin dotyczące wykupu nieruchomości przy ul. Lawendowej.....	74
Ad. 7. 2. rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa uchwałą nr 1231/XLVI/2010 Rady Miasta Lublin z dnia 4 listopada 2010 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji dla publicznych i niepublicznych przedszkoli, szkół, placówek oraz poradni psychologiczno-pedagogicznych na terenie miasta Lublin prowadzonych przez osoby prawne lub fizyczne inne niż jednostka samorządu terytorialnego zmienioną uchwałą nr 682/XXVII/2013 Rady Miasta Lublin z dnia 17 stycznia 2013 roku.....	78
Ad. 7. 3. zmiany uchwały budżetowej na 2013 r.....	79
Ad. 7. 4. zmieniającej uchwałę nr 645/XXVI/2012 Rady Miasta Lublin z dnia 20 grudnia 2012 roku w sprawie wieloletniej prognozy finansowej.....	80
Ad. 7. 5. zmieniającej uchwałę nr 257/XVI/2011 Rady Miasta Lublin z dnia 24 listopada 2011 r. w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów oraz określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso ....	81
Ad. 7. 6. zatwierdzenia do realizacji oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na rok 2014 na realizację projektu „Dogonić wiedzę” ....	82
Ad. 7. 7. zatwierdzenia do realizacji oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2014-2015 na realizację projektu „Zabawa, nauka, wiedza” .....	82
Ad. 7. 8. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2015-2016 na realizację projektu „Bezpieczna szkoła w strefie Schengen”.....	83
Ad. 7. 9. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin w latach 2014-2016 na realizację projektu sieci teatralnej East European Performing Arts Platform (Wschodnioeuropejska Sieć Sztuk Performatywnych).....	84
Ad. 7. 10. Podjęcie uchwały w sprawie budowy w 2014 r. ulicy Laurowej wraz z ciągiem pieszo-jezdnym KX1 i miejscami parkingowymi zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I obszar północno-wschodni, zatwierdzonego uchwałą nr 1641/LIII/2002 RML z dnia 29 sierpnia 2002 r. ....	86
Ad. 7. 11. wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej dotyczącej współpracy jednostek samorządu terytorialnego w ramach lubelskiego obszaru funkcjonalnego .....	94
Ad. 9. 12. przyjęcia przez Gminę Lublin darowizny nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Zbożowej 22i .....	95
Ad. 7. 13. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem, dzierżawę lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin .....	95
Ad. 7. 14. wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych przy ul. Krochmalnej w Lublinie .....	96

---

Ad. 7. 16. zmiany uchwały nr 906/XXXV/2013 Rady Miasta Lublin z dnia 18 listopada 2013 r. w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Miasta Lublin na lata 2014-2018 .....	96
Ad. 7. 17. statutu Centrum Interwencji Kryzysowej w Lublinie .....	98
Ad. 7. 18. udziału Gminy Lublin jako partnera w realizacji projektu pn. „Zobacz, poznaj i pomóż je chronić. Polskie rośliny chronione, rzadkie i zagrożone – ścieżka edukacyjna w Ogrodzie Botanicznym UMCS” .....	99
Ad. 8. Plany pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na 2014 rok.....	100
Ad. 9. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na 2014 rok.....	100
Ad. 10. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin .....	101
Ad. 11. Informacja Prezydenta Miasta Lublin wynikająca z art. 37 ust. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j. t. Dz. U. z 2012 r., poz. 647 z późniejszymi zmianami) o zgłoszonych w okresie od 1 grudnia 2012 r. do 30 listopada 2013 r. roszczeniach odszkodowawczych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 1 oraz wydanych decyzjach ustalających wysokość opłat planistycznych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 4 .....	101
Ad. 12. Informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 8 listopada – 6 grudnia 2013 r. oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 6–19 grudnia 2013 r. ....	102
Ad. 13. Interpelacje i zapytania radnych .....	102
Ad. 14. Wolne wnioski i oświadczenia radnych .....	108
Ad. 15. Zamknięcie obrad .....	115

**Obrady XXXVI sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 19 grudnia 2013 r. w godz. 9<sup>35</sup> – 16<sup>25</sup> w Ratuszu.**

**W obradach uczestniczyło 31 radnych** Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

[Listy obecności](#) radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM i przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią [załączniki nr 1 – 4](#) do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

<b>Piotr Kowalczyk</b>	– <b>przewodniczący Rady Miasta</b>
<b>Jarosław Pakuła</b>	– <b>wiceprzewodniczący Rady Miasta</b>
<b>Mieczysław Ryba</b>	– <b>wiceprzewodniczący Rady Miasta</b>

#### **AD. 1. OTWARCIE SESJI**

Zawiadomienie o sesji oraz [porządek obrad](#) przesłane radnym stanowią [załącznik nr 5](#) do protokołu

**Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk** „Otwieram XXXVI sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie witam państwa radnych, witam zaproszonych gości, witam panów prezydentów, witam osobę, która jest kluczową postacią dzisiejszego porządku – panią skarbnik Irenę Szumlak, serdecznie witamy, pani skarbnik; witam przedstawicieli rad i zarządów dzielnic; serdecznie witam państwa dyrektorów wydziałów i wszystkich mieszkańców Lublina. Wiem, że z nami jest również młodzież z VI Liceum Ogólnokształcącego - pomachajcie do nas rękami, żebyśmy wiedzieli, że jesteście. Super, dużo młodzieży, może być bardziej energicznie, to będzie lepiej. Witam serdecznie przedstawicieli mediów lubelskich.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 22 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad na maszt w Ratuszu została wciągnięta flaga urzędowa miasta Lublin – w dniu dzisiejszym dokonał tego pan radny Leszek Daniewski (oklaski), Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski, który to odegrał pan Onufry Koszarny (oklaski), ale jednocześnie po raz pierwszy od 23 lat wraz z hejnałem zakrzyknął z balkonu Władysław Stefan Grzyb (oklaski) – nasz 32. radny każdej kadencji; jego wniosek o to, aby mógł otwierać sesję, został w dniu dzisiejszym spełniony.

Prosił o zabranie głosu pan przewodniczący Daniewski – bardzo proszę.”

**Radny L. Daniewski** „Szanowni Państwo! No, chwila to dla mnie osobiście bardzo ważna, bo 20 lat temu wraz z panem Władysławem Stefanem Grzybem rozpoczęliśmy zwyczaj, tradycję wciągania flagi na maszt Ratusza podczas XL sesji Rady Miejskiej I kadencji. Wówczas pan Władysław Stefan Grzyb, jako ten 52 wówczas radny, przyszedł z propozycją do ówczesnego przewodniczącego Rady, czy mógłby ufundować na XL sesję tort. Oczywiście zgoda była i wówczas postanowiliśmy, że również z okazji jubileuszu tej sesji będzie wciągnięta flaga Lublina na maszt Ratusza. I tak pozostało do dzisiaj, także dziękuję panie Stefanie, że pan był ze mną wtedy, dziękuję, że był pan również. Dziękuję panu przewodniczącemu za umożliwienie wspólnego wciągania flagi. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Gwoli informacji – natenczas pan Władysław Stefan był 56. radnym, ale uznajmy, że był i 32., 52. i 56, ważne, że był pan Władysław Stefan z nami przez ostatnie 23 lata – 100 lat, panie Władysławie, dziękujemy bardzo.

Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Przed przystąpieniem do realizacji porządku obrad chciałbym zapowiedzieć, że w tym momencie będzie miała miejsce krótka uroczystość wręczenia podziękowań panu Adamowi Głowaczowi – byłemu miejskiemu radnemu, wieloletniemu działaczowi społecznemu Dzielnicy Bronowice i Miasta Lublin. Wspólnie z panem prezydentem i na wniosek pani przewodniczącej Komisji ds. Rodziny, pani Jadwigi Mach uznaliśmy, że ta sesja będzie właściwym forum do wyróżnienia tak mocno zaangażowanej w życie społeczne naszego miasta osoby, jaką jest pan Adam. Serdecznie witam pana Adama Głowacza na dzisiejszej sesji (oklaski). Ja generalnie myślę, że nie ma osoby na tej sali, która by pana Adama nie знаła. Serdecznie zapraszam panią Jadwigę Mach, która wygłosi swoistą laudację, jako inicjatorkę wyróżnienia pana Adama – proszę bardzo, z jakim uśmiechem i tańczym krokiem idzie nasza radna. Bardzo proszę.”

**Radna Jadwiga Mach** „Szanowny Panie Adamie! W imieniu Rady Miasta Lublin oraz Komisji ds. Rodziny prosimy pana o przyjęcie serdecznych podziękowań za dotychczasową pracę na rzecz mieszkańców Dzielnicy Bronowice i Lublina.

Dziękujemy za bezcenne wsparcie dzieci w świetlicach prowadzonych przez Towarzystwo Sportowo-Turystyczne „Sokolik”, a w szczególności za pomoc w nauce, organizację czasu wolnego, rozwijanie zdolności interpersonalnych oraz postaw koleżeńskich, za udział w zajęciach sportowych oraz możliwość rozwijania postaw patriotycznych, w duchu poszanowania tradycji i kultury polskiej.

Składamy podziękowania panu, jako prezesowi Ogólnomiejskiego Społecznego Komitetu Obrony Lokatorów za pomoc udzielaną mieszkańcom Lublina w rozwiązywaniu problemów związanych z najmem lokali mieszkalnych, w tym szczególnie za wieloletnią i skuteczną pomoc pani Adeli Makowskiej w jej staraniach o zachowania do praw do mieszkania. Udzielona dzięki panu

pomoc prawna, i nie tylko, i zwykłe ludzkie wsparcie doprowadziły do pozytywnego zakończenia tej sprawy.

Dziękując za życzliwość i ofiarność, które utwierdzają nas w przekonaniu, że społeczna wrażliwość wobec innych nie zanika, prosimy przyjąć płynące z serca najlepsze życzenia zdrowia i wszystkich pomyślności w życiu osobistym, rodzinnym oraz satysfakcji z działalności społecznej. *(podpisał Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk i ja, tu stojąca, Przewodnicząca Komisji ds. Rodziny).*

Panie Adamie, ja chciałabym również podziękować panu za działalność w samorządzie, w tym samorządzie na najniższym szczeblu, jakim są samorządy rad dzielnic, bo chce poinformować, że pan Adam jutro organizuje spotkanie z okazji 20-lecia istnienia samorządu lokalnego, tego dzielnicowego. Myślę, że nie trzeba niczego dodawać, by powiedzieć, że pan Adam Głowacz to ikona społecznika, to ikona tej działalności takiej społecznej, oddolnej, samorządowca. I panie Adamie, sto lat, wszystkiego najlepszego, na nadchodzące święta także i na nadchodzący Nowy Rok, w imieniu całej Rady. (oklaski).”

**Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk** „Szanowny Panie Adamie! Szanowni Państwo! Pozwolę sobie, uzupełniając wypowiedź pani radnej, powiedzieć, że w osobie pana Adama Głowacza mamy znakomitego partnera w realizacji tych zadań w dzielnicy, które są dla mieszkańców ważne i to partnera bardzo wymagającego, ale partnera konstruktywnego. I chciałbym za to właśnie podziękować, ponieważ te działania, które podejmował pan ze współpracownikami w Dzielnicy Bronowice, zaowocowały tak dużymi zmianami, że myślę, że dzisiaj wspólnie wszyscy tutaj możemy mieć poczucie satysfakcji, że bardzo wiele udało się dzięki aktywności pana Adama Głowacza, i za to należy się panu ogromny szacunek i wdzięczność, nie tylko społeczności Bronowic, ale nas wszystkich, i obyśmy takich partnerów społecznych mieli w Lublinie jak najwięcej, wtedy zmienimy miasto szybciej i głębiej, czego sobie życzymy.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ja to tak trochę z innej beczki, drogi panie Adamie, bo wszyscy, którzy znają blisko pana Adama wiedzą, że jego działalność społeczna nie mogłaby się odbywać na taką skalę i z takim zaangażowaniem w Dzielnicy Bronowice, gdyby nie wspomniała małżonka pana Adama Głowacza, toteż proszę przyjąć, kochany panie Adamie, serdeczne podziękowania i życzenia dla małżonki. Byłem dwa lata temu na 60-leciu pożycia małżeńskiego pana Adama i byłem – słuchajcie – na mszy w kościele, i mimo że pan Adam jest człowiekiem bardzo twardym i jak wiadomo, jest głową Bronowic, to widziałem na własne oczy, jak właśnie pan Adam wrzucał na tacę, ale pieniążka dostał od małżonki. To też było symboliczne. Także, panie Adamie, wszystkiego najlepszego dla pana i dla małżonki.” (oklaski)

Nastąpiło wręczenie podziękowań p. Adamowi Głowaczowi

**Pan Adam Głowacz** „Szanowny Panie Prezydencie! Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Pani Przewodnicząca Rodzinna! Bardzo dziękuję za to wyróżnienie. Chcę podkreślić, że jest to wyróżnienie, które przyjmuję nie tylko dla mnie, jako tego społecznika, ale dla wszystkich przyjaciół z tej naszej małej

ojczyzny Bronowice, bez których nie byłoby tych osiągnięć, a te osiągnięcia mamy. Ja wspomnę tylko, że będziemy w przyszłym roku święcić inwestycję 50-lecia otwarcia wielofunkcyjnej krytej pływalni. Chcę również, dziękując za te wyróżnienia, zwrócić się do wszystkich troszkę młodszych ode mnie działaczy społecznych, że warto pracować dla swoich dzielnic, bo będziecie mieć takie same przyjemne chwile, jakie ja mam dzisiaj przed Bożym Narodzeniem AD 2013.

Kończąc, chcę jeszcze podziękować i za to, że traktuję to, jako prezent urodzinowy, bo za kilka dni skończę 60 lat plus 25% VAT. Bardzo serdecznie wszystkim dziękuję.” (oklaski)

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo dziękujemy, panie Adamie.

Przechodzimy do omówienia dzisiejszego porządku obrad. Zawiadomienie o sesji wysłałem państwu radnym w piśmie z dnia 5 grudnia, natomiast porządek obrad szczegółowy pismem z dnia 12 grudnia.

Przechodzimy do wniosków do porządku obrad, które będziemy głosować.

Ze swojej strony wnioskuję o rozszerzenie porządku obrad o 2 punkty. Po pierwsze – plan pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na 2014 rok i projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na 2014 rok.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wnioskuję o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie skargi Bogusława Króla na działanie Prezydenta Miasta Lublin dotyczące wykupu nieruchomości przy ul. Lawendowej.

Prezydent miasta wystąpił z wnioskiem o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie udziału Gminy Lublin, jako partnera w realizacji projektu pn. „Zobacz, poznaj i pomóż je chronić. Polskie rośliny chronione, rzadkie i zagrożone – ścieżka edukacyjna w Ogrodzie Botanicznym UMCS”.

Mamy jeszcze wnioski o zdjęcie z porządku obrad poszczególnych punktów.

Komisja Gospodarki Komunalnej i Komisja Kultury i Ochrony Zabytków wnioskuję o zdjęcie z porządku obrad dwóch punktów:

- projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 1163-1*) – *projekt grupy radnych*;
- projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 1164-1*) – *projekt grupy radnych*.

Czy są jeszcze jakieś inne propozycje lub uwagi ze strony państwa radnych do porządku obrad? Bardzo proszę, pan radny Piotr Dreher.”

**Radny Piotr Dreher** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym złożyć dwa wnioski formalne.

Pierwszy mój wniosek to jest prośba o zdjęcie z porządku obrad punktu nr 11 – Interpelacje i zapytania radnych – to jest mój pierwszy wniosek i zaraz go uzasadnię.

Natomiast mój drugi wniosek – to jest wniosek formalny i prosiłbym o przegłosowanie – po konsultacjach z kolegami i koleżankami radnymi, bar-

dzo proszę o przegłosowanie, aby podczas uchwały budżetowej czas wypowiedzi poszczególnych mówców nie był dłuższy niż cztery minuty, z uwagi na to, panie przewodniczący, że na komisjach stałych Rady Miasta dyskusja tak naprawdę w temacie uchwalenia budżetu odbyła się bardzo szczegółowo, również prezydenci i dyrektorzy udzielali odpowiedzi na nurtujące radnych pytania, w związku z tym uważam, że wiedza poszczególnych radnych na temat budżetu, czy autopoprawki jest bardzo dobra, stąd mój wniosek, żeby dyskusja poszczególnego mówcy nie była dłuższa niż cztery minuty. A drugi argument też jest taki, a propos tych moich dwóch wniosków, że mamy taki czas przedświąteczny i myślę, że trzeba też uszanować te święta, które idą i ten czas, więc mój taki właśnie wniosek o zdjęcie punktu nr 11 i drugi wniosek o ograniczenie czasu wypowiedzi do 4 minut, jeśli chodzi o uchwałę budżetową. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Panie mecenasie, jak rozumiem, wniosek o zdjęcie punktu Interpelacje i zapytania jest to w tym punkcie, natomiast, co do wniosku o te 4 minuty, to w tym miejscu, czy przy otwarciu punktu?”

**Radca pr. W. Wójtowicz** „Panie Przewodniczący! Ten wniosek jest przedwczesny, jeszcze nie mamy otwartego punktu dotyczącego uchwały budżetowej, także myślę, że dopiero na tym etapie będzie można rozpatrzyć, czy jest on w ogóle dopuszczalny.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Drozd – bardzo proszę.”

**Radny Zdzisław Drozd** „Panie Przewodniczący! Szanowni Prezydenci! Wysoka Rado! Ja chciałbym właśnie zgłosić sprzeciw wobec wniosku na początku, w zasadzie przed podjęciem obrad, który mówi o zdjęciu zapytań i interpelacji lub ograniczeniu głosu mówców. I chciałem na marginesie spytać pana przewodniczącego: kiedy ostatnio w tej sali były zapytania i interpelacje? Bo po prostu to jest bardzo ciekawe, że od kilku miesięcy – nieraz są szczególne wypadki, że przekładamy – to już staje się nagminne po prostu, że tutaj się nie wypełnia tego punktu i nie realizuje się zadań samorządowych. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Tułajew.”

**Radny Sylwester Tułajew** „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja również chciałbym zgłosić sprzeciw wobec tego typu stawianiu sprawy i tego typu wniosków, które oczywiście niezawodnie składa nasz kolega radny. Jestem ciekawy, z jakimi to radnymi pan radny konsultował, skoro stwierdził, że trzeba już właściwie przerwać obrady. Może rzeczywiście taki wniosek o zamknięcie obrad w dniu dzisiejszym i na przykład, jeżeli mówimy o tym, że święta, przygotowujemy się do świąt i tak dalej, to może warto złożyć wniosek o zamknięcie obrad w chwili obecnej i kontynuowanie sesji po świątach, wtedy – mam nadzieję – będzie czas na to, aby rozmawiać o najważniejszej uchwale, czyli uchwale budżetowej, tym bardziej, że jest to ostatnia uchwała budżetowa.”



towa, którą będzie omawiała Rada Miasta. Także proszę o niezgłaszanie takich wniosków i wycofanie ich z Rady Miasta.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Rozumiem, że jest to drugi głos „przeciw”. Bardzo proszę, jeden głos „za”, pan przewodniczący Krakowski.”

**Radny Wojciech Krakowski** „Panie Przewodniczący! Dziwię się trochę tej wypowiedzi, szczególnie ostatniej, że odbieranie radnemu możliwości zgłaszania wniosków. To jest prawo radnego i może zgłaszać. Natomiast to Rada Miasta podejmuje decyzję, my wszyscy. Jeżeli będzie demokratyczna większość, to o czym my rozmawiamy? Natomiast jeżeli chodzi o interpelacje, to mamy zapisane, że interpelacje powinny być składane na piśmie, natomiast zapytania – owszem, jeżeli jest taka możliwość. Jeżeli dzisiaj chcemy podyskutować – i myślę, że długa będzie dyskusja – o budżecie, to w związku z tym może nam zabraknąć trochę czasu na to, aby te zapytania przeprowadzić, ale jeżeli państwo uznacie inaczej, to oczywiście przychylimy się z pokorą do tego, jak najbardziej. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów „za” wnioskiem. Myślę, że ten wniosek jest przedwczesny, panie radny, jeśli chodzi o te 4 minuty, więc nie będziemy go poddawać pod głosowanie, więc po pierwsze – wprowadzamy do porządku obrad plany pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na 2014 rok.

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto się „wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 24 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta wprowadziła punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to będzie to ostatni punkt merytoryczny – sprzeciwu nie widzę.

Przechodzimy dalej – projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na 2014 rok.

Głosowanie nr 2. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 27 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wnioskuje o wprowadzenie projektu uchwały w sprawie skargi pana Bogusław Króla na działanie Prezydenta Miasta Lublin dotyczące wykupu nieruchomości przy ul. Lawendowej.

Głosowanie nr 3. Kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Prezydent miasta wystąpił z wnioskiem o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie udziału Gminy Lublin jako partnera w realizacji projektu pn. „Zobacz, poznaj i pomóż je

chronić. Polskie rośliny chronione, rzadkie i zagrożone – ścieżka edukacyjna w Ogrodzie Botanicznym UMCS”.

Głosowanie nr 4. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 26 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to proponuję, aby był to ostatni punkt merytoryczny – nie wiem, czy zaproponowałem to przy Komisji Rewizyjnej, ale to proponuje w takim razie, aby projekt uchwały Komisji Rewizyjnej był rozpatrywany jako pierwszy merytoryczny punkt – sprzeciwu nie widzę.

Przechodzimy teraz do wniosków o zdjęcie punktów z porządku obrad.

Komisja Gospodarki Komunalnej i Kultury i Ochrony Zabytków wnioskuje o zdjęcie najpierw projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 1163-1*) – *projekt grupy radnych*.

Głosowanie nr 5. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem o zdjęcie? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 17 „za”, 11 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta zdjęła ten punkt z dzisiejszego porządku obrad – przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1163-1](#)) stanowi załącznik nr 6.

Te same wnioski dwóch komisji – o zdjęcie projektu uchwały zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 1164-1*) – *projekt grupy radnych*.

Głosowanie nr 6. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” zdjęciem tego punktu z dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 14 „za”, 12 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta nie zdjęła tego projektu uchwały z dzisiejszego porządku obrad, czyli utrzymała go w porządku. Bardzo proszę, panie przewodniczący Dreher.”

**Radny P. Dreher** „Panie Przewodniczący! Jeśli chodzi o dopytanie, jeśli chodzi o ten pierwszy wniosek, który został zdjęty, ja rozumiem, on został wycofany do komisji, tak? Panie przewodniczący, zdjęty, tak? Panie przewodniczący, zdjęty, czy wycofany do komisji?”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Nie, on jest zdjęty z porządku obrad. Skierować do prac w komisji można po rozpoczęciu punktu. Był wniosek o zdjęcie z porządku obrad. Bardzo proszę, pan przewodniczący Nowak.”

**Radny Marcin Nowak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Ja tylko tytułem wyjaśnienia i uzupełnienia tej kwestii chciałem dwa słowa, ponieważ na wczorajszym posiedzeniu kierowanej przez mnie Komisji Kultury i Ochrony Zabytków dyskutowaliśmy na temat tych dwóch kwestii. Otóż, wnioskiem Komisji Kultury i Ochrony Zabytków jest to, by te dwa punkty – jak się okazuje, jeden nie uzyskał akceptacji Wysokiej Rady – te dwa punkty zostały skierowane do Zespołu ds. Nazewnictwa, celem

opiniowania, bo ten Zespół jest powołany po to, by opiniować i do rad dzielnic stosowanych do lokalizacji tych arterii, czyli gdzie te arterie przebiegają, tam rady dzielnic powinny się wypowiedzieć. To jest decyzja Komisji Kultury i myślę, że decyzja właściwa. I źle się, proszę państwa, stało, że drugi wniosek nie został skierowany, może w trakcie posiedzenia będę prosił państwa o weryfikację tego stanowiska, bo jest pewna niekonsekwencja po prostu w tej materii. To nie znaczy, że te wnioski i te projekty uchwał nie staną na najbliższej Radzie Miasta, czy na kolejnych Radach Miasta, ale to znaczy, że stosowne ciało kolegialne, jakie zostało powołane celem opiniowania tego stanu rzeczy, winno się wypowiedzieć, bo taki jest zwyczaj i taka jest prawidłowość. Tyle ode mnie. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo... Ale nie ma w tej chwili głosów w dyskusji, chyba że ktoś odnośnie głosowania chciał zabrać głos...”

**Radny L. Daniewski** „W kwestii formalnej...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Najpierw pan radny Ławniczak – bardzo proszę.”

**Radny Z. Ławniczak** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja się pomyliłem – byłem „przeciw”, żeby do komisji odesłać jeszcze.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „W kwestii formalnej – bardzo proszę – pan radny Dreher.”

**Radny P. Dreher** „Panie Przewodniczący! Ja bardzo przepraszam, ale uważam, że zostałem troszkę wprowadzony w błąd, ponieważ pan przewodniczący przeczytał wniosek o zdjęcie z porządku obrad jako wniosek komisji, a przewodniczący Komisji Kultury mówi, że intencją Komisji było nie zdjęcie z porządku obrad, a przesunięcie do komisji i do rad dzielnic w celu konsultacji. Ja myślałem, że ja głosuję w tym temacie – nie o zdjęcie, tylko o wycofanie punktu do komisji.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „To w takim razie Komisja musi uważnie formułować swoje wnioski. Komisja jasno sformułowała wniosek o zdjęcie z porządku obrad. Gdyby punkt został otworzony, panie przewodniczący, wczoraj rozmawialiśmy, po otwarciu punktu jest wniosek o skierowanie do prac w komisji; nie na początku sesji; teraz jest zdjęty projekt z porządku obrad, zgodnie z wnioskiem.”

**Radny M. Nowak** „...w komisji, tylko w Zespole ds. Nazewnictwa, to pan przewodniczący niewyraźnie czyta, i rad dzielnic – taki był wniosek złożony przez radnego Michała Krawczyka skądinąd, nie ma go w tej chwili na sali, ale świadkowie tego głosowania są obecni. Tak formułowaliśmy, nota bene pan przewodniczący przeczytał wyraźnie, że nie jest to tylko li i wyłącznie wniosek Komisji Kultury, ale też innych komisji stałych.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Wnioski Komisji Gospodarki Komunalnej i Komisji Kultury – tak miałem zapisane. Jest wniosek o zdjęcie z porządku obrad pro-

jektu uchwały; o zdjęcie z porządku obrad jest tylko i wyłącznie jedno, można zdjąć z porządku obrad. Mamy dwa wnioski formalne w Statucie, jakie można formułować: po pierwsze – o zdjęcie; po drugie – o skierowanie do prac w komisji, bądź przekazanie do innej komisji; ale to można zrobić dopiero po otwarciu punktu. Mamy zdjęty jeden projekt z porządku obrad, a drugi nie jest zdjęty z porządku i będzie procedowany przez Wysoką Radę w dalszym ciągu.”

**Radny M. Nowak** „Panie Przewodniczący! W sprawie formalnej, bo ja widzę, że mamy tutaj kłopoty w zakresie prawidłowego zrozumienia i sformułowania i wniosku Komisji Kultury, i tego stanu rzeczy. Może ja zaproponowałbym jednak reasumpcję tego głosowania.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Nie może być reasumpcji. Żeby wytłumaczyć stan prawny tej uchwały – ta uchwała została zdjęta z dzisiejszego porządku obrad, natomiast ona dalej jest w obrocie prawnym Wysokiej Rady, co oznacza, że ona trafi na komisje poszczególne i tyle. – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – O co chodzi więcej? Bardzo proszę, pan przewodniczący Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Ja w sprawie formalnej. Ja rozumiem pana przewodniczącego i chyba na pewno ma rację, natomiast chciałbym, żeby odczytać formalnie brzmienie zapisów, jakie przewodniczący Komisji, zarówno Kultury, jak i Gospodarki Komunalnej, skierowali do pana przewodniczącego z komisji, i będziemy mieli jasność, o co chodzi.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Stanowisko Komisji: *Komisja odstąpiła od zaopiniowania projektu uchwały i wnosi o zdjęcie z porządku obrad sesji Rady Miasta w dniu 19 grudnia i przekazanie go do zaopiniowania przez stosowne rady dzielnic oraz Zespół ds. Nazewnictwa Ulic* – tyle; ale jest wniosek o zdjęcie z porządku obrad. To jest to, co zrobiliśmy, nie ma niczego innego.”

**Radny M. Nowak** „Ale panie przewodniczący, wyraźnie powtarzam, że chodzi o sam zapis sformułowania – zdjęcie zdjęciem, natomiast radni, odnoszę wrażenie, nie byli poinformowani, że intencją... (proszę mi nie przerywać...) intencją...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale tłumaczę, że jeżeli uchwała jest zdjęta przez Wysoką Radę, to ona i tak trafia na komisję...”

**Radny M. Nowak** „Pan mi nie przerywa, panie przewodniczący...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ona i tak trafia na komisję, ona jest w obrocie prawnym...”

**Radny M. Nowak** „Ja rozumiem, natomiast jak mantrę powtarzam, że odnoszę wrażenie, iż radni nie byli do końca poinformowani przez szanownego pana przewodniczącego w zakresie pełnego brzmienia stanowiska komisji, a więc z jednej strony zdjęcie z porządku, ale celem skierowania do pracy w Zespole ds. Nazewnictwa Placów, Rond i innych obiektów miejskich, tudzież

rad dzielnic. I tyle chciałem wyjaśnić, bo to – myślę – w pewnym sensie modyfikuje stanowisko i głosowanie kilku radnych.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobrze. Myślę, że mamy sytuację jasną. Bardzo proszę, pan przewodniczący Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „Też w kwestii formalnej, panie przewodniczący. Mam przed sobą protokół kierowany również do pana i dokładnie Komisja Gospodarki Komunalnej również wnioskuje tak, jak mój przedmówca, przewodniczący Komisji Kultury, bez głosów sprzeciwu. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobrze. I tak, jak powtórzyłem, ten projekt uchwały trafi do poszczególnych komisji, bo on jest dalej w obrocie prawnym. Przekażemy go również do Zespołu ds. Nazewnictwa, tak jest.

Bardzo proszę, kolejny wniosek – mamy wniosek pana radnego Drehera o zdjęcie z dzisiejszego porządku punktu Interpelacje i zapytania radnych.

Głosowanie nr 7. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Drehera o zdjęcie tego punktu z dzisiejszego porządku? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 15 „za”, 8 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” Rada Miasta nie zdjęła tego punktu z dzisiejszego porządku obrad. Nie zawsze pan radny Dreher wygrywa z takim wnioskiem. Trudno.”

[Zmieniony porządek obrad](#) stanowi [załącznik nr 7](#) do protokołu

## **AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN**

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta.

W dniu 21.11.2013 r. wspólnota Ruchu Focolari złożyła na moje ręce piśmienne podziękowanie dla wszystkich wnioskodawców oraz dla radnych Rady Miasta Lublin za uhonorowanie śp. prof. Włodzimierza Fijałkowskiego i nazwanie jego imieniem jednej z ulic Lublina.

W trakcie ostatniej sesji RM informowałem Państwa o wyrokach WSA oddalających skargi Centrum Nauki i Biznesu „Żak” Sp. z o. o. na uchwałę nr 1231/XLVI/2010 Rady Miasta Lublin z dnia 4 listopada 2010 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji dla publicznych i niepublicznych przedszkoli, szkół, placówek oraz poradni psychologiczno-pedagogicznych na terenie miasta Lublin prowadzonych przez osoby prawne lub fizyczne inne niż jednostka samorządu terytorialnego oraz zmieniającą ją uchwałę nr 682/XXVII/2013 Rady Miasta Lublin z dnia 17 stycznia 2013 r.

Nawiązując do niniejszego komunikatu chciałem Państwa poinformować, że do Biura Rady Miasta w dniu 3 grudnia 2013 r. wpłynęły 2 odpisy wy-

roków WSA z dnia 24 października 2013 r. w sprawach z przedmiotowych skarg.

Z ich treścią mogą Państwo zapoznać się w Biurze Rady Miasta w p. 22.

W dniu 6 grudnia 2013 r., tak jak w roku ubiegłym, otrzymałem od Stowarzyszenia Producentów i Dziennikarzy Radiowych pismo informujące o efektach trzynastej edycji kampanii Zachowaj Trzeźwy Umysł, wraz z podziękowaniami dla Rady i Władz Miasta oraz wszystkich osób, które wcielają w życie wartości proponowane przez „Zachowaj Trzeźwy Umysł”, tj. nauczycieli, dyrektorów szkół, rodziców oraz osób odpowiedzialnych za profilaktykę i rozwiązywanie problemów alkoholowych.

Tak jak w latach poprzednich, jednym z głównych elementów kampanii były konkursy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. W roku 2013 wśród laureatów konkursu znalazło się aż 44 uczniów z naszego samorządu.

Koordynatorzy i organizatorzy projektu wyrażają również nadzieję na kontynuację współpracy z naszym samorządem w przyszłym roku.

W dniu 9 grudnia 2013 r. do Biura Rady Miasta wpłynęło zawiadomienie Wojewody Lubelskiego o wszczęciu postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały nr 906/XXXV/2013 Rady Miasta Lublin z dnia 18 listopada 2013 r. w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Miasta Lublin na lata 2014-2018.

Prezydent Miasta Lublin pismem z dnia 10 grudnia 2013 r. powiadomił Dyrektora Wydziału Prawnego Urzędu Wojewódzkiego oraz mnie o projekcie zmiany ww. uchwały, który został przedłożony Radzie do rozpatrzenia podczas dzisiejszej sesji w punkcie 7.16. Projekt uchwały zawiera wszystkie pominięte elementy programu wykazane w zawiadomieniu Wojewody.”

### **AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU XXXV SESJI RADY MIASTA**

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – Zatwierdzenie protokołu XXXV sesji Rady Miasta.

Szanowni Państwo! Protokół XXXV sesji był dostępny w Biurze Rady Miasta oraz w aktówce systemu Zimbra od dnia 4 grudnia br. Był on również wyłożony do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy liściach obecności. Czy są jakieś uwagi do protokołu ze strony państwa radnych? Nie widzę, w takim razie poddaję pod głosowanie zatwierdzenie protokołu XXXV sesji Rady Miasta.

Głosowanie nr 8. Kto z państwa radnych głosuje „za” zatwierdzeniem tego protokołu? Bardzo proszę. Proszę o czujność. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” zatwierdzeniem protokołu? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta zatwierdziła protokół XXXV sesji Rady Miasta.”

#### **AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA LUBLIN MIĘDZY SESJAMI**

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do Informacji o działalności Prezydenta Miasta pomiędzy sesjami. Bardzo proszę o złożenie informacji ustnej, panie prezydencie.”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Te najważniejsze wydarzenia w tym okresie między sesją poprzednią a obecną, to po pierwsze – otwarcie Komisariatu VII przy ul. Wyżynnej. Gościliśmy pana Ministra Spraw Wewnętrznych Bartłomieja Sienkiewicza, przedstawicieli władz regionu, marszałka, a ten komisariat jest o tyle wart podkreślenia, że jest to konsekwentna polityka samorządu Lublina – wspierania policji w zakresie poprawy infrastruktury, a z tym się wiąże oczywiście zapewnienie w większym stopniu bezpieczeństwa naszym mieszkańcom.

Zakończyła się rewitalizacja Ogrodu Saskiego, zakończył się również drugi etap procesu uzbrajania terenu Podstrefy. Chciałbym tutaj przypomnieć, że łącznie na uzbrajanie terenów pod inwestycje wydaliśmy blisko 90 mln zł w tych trzech latach, co oznacza, że dzisiaj każdy inwestor, który w Lublinie będzie chciał zlokalizować swoją firmę, swoje przedsięwzięcie, będzie miał możliwość uzyskania dostępu do uzbrojonego terenu.

Zorganizowaliśmy w Warszawie konferencję promującą Lublin, która była sporym sukcesem, czy cieszyła się dużym zainteresowaniem – konferencję „Lublin 2020. Cztery oblicza przyszłości miasta”, której celem była szczegółowa dyskusja nad poszczególnymi obszarami rozwojowymi zawartymi w Strategii Rozwoju Lublina.

Podpisany został list intencyjny z Instytutem Muzyki i Tańca w sprawie realizacji dużego projektu pn. „Polska Platforma Tańca” w 2014 r. To jest kolejna narodowa instytucja kultury, która staje się dla nas partnerem.

Uczestniczyłem również w szeregu posiedzeń Komisji Wspólnej i Zespołu Sterującego Platformy Partnerstwa Publiczno-Prywatnego, której jesteśmy członkiem. Tutaj przygotowujemy projekty do wdrożenia przy udziale i wsparciu Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Forum Regionalnym, Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Ale ważnym jest przede wszystkim z powodów politycznych udział w spotkaniu z merami naszych miast partnerskich: Iwano-Frankiwska, Lwowa, Łucka, Równego i Tarnopola na Zamku w Lublinie, gdzie dyskutowano o bieżącej sytuacji na Ukrainie. Wspólnie z panem przewodniczącym Piotrem Kowalczykiem zajęliśmy tu stanowisko wspierające Ukrainę w jej aspiracjach europejskich.

Gościliśmy mera Timisoary, naszego miasta partnerskiego z Rumunii, które to miasto stara się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury i dobrze mu życzymy; mamy nadzieję, że tą Stolicą Kultury będzie.

Odbyło się również wspólne spotkanie prezydentów Miast Polski Wschodniej z Ministrem Zdrojewskim, Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ustaliliśmy również zasady współpracy w najbliższym okresie czasu, czyli roku 2014, ale i 2015.

Po raz kolejny Lublin otrzymał Certyfikat Samorządowego Lidera Edukacji. Warto o tym wspomnieć, poinformowaliśmy już wcześniej mieszkańców o tym, bo jest to trzeci z rzędu, a zatem potwierdzający wysoki poziom kształcenia, z czego jesteśmy dumni.

Odbyła się również uroczystość XX-lecia Lubelskiego Forum Pracodawców, o tyle warte przypomnienia, nie tylko z tych billboardów, na których Lubelskie Forum informuje, że zatrudnia ponad 6 tys. pracowników, ale jest to najstarsze i bardzo skutecznie działające zrzeszenie pracodawców, przedsiębiorców Lublina, warto zatem o tym wspomnieć.

Na koniec chciałem zwrócić uwagę w tej części na rzecz drobną, a niezwykle ważną. Oddaliśmy mieszkańcom wspólnot przy ul. Sowińskiego plac zabaw, który został zainicjowany w sensie koncepcji projektu przez mieszkańców. Zdobyli oni nagrodę Super Samorząd 2012. Myśmy oczywiście wsparli pierwszy etap realizacji i to jest powód do satysfakcji, ponieważ tak, jak pan Adam Głowacz na Bronowicach zainicjował szereg działań inwestycyjnych, które odpowiadają interesom i potrzebom mieszkańców, tak samo tutaj ten projekt znakomicie wkomponowuje się w budowanie aktywności w dzielnicach, aktywności wspólnot, w obszarze placów zabaw, skwerów dla seniorów, czy miejsc parkingowych.

Jeśli chodzi o politykę społeczną, na początku grudnia zorganizowaliśmy Lubelskie Targi Aktywności Osób Niepełnosprawnych, zainicjowane przez Forum Kobiet Lublina. Lublin został po raz kolejny wyróżniony za działania na rzecz seniorów – tym razem otrzymaliśmy specjalne wyróżnienie w konkursie „Samorząd Przyjazny Seniorom 2013. Przyjazna przestrzeń publiczna” – tak zatytułowany był konkurs organizowany przez Senat RP wspólnie ze Związkiem Powiatów Polskich, Związkiem Miast Polskich, Związkiem Gmin Wiejskich. Wyróżnienia z rąk senatora, pana Augustyna, odebrała pani prezydent Monika Lipińska.

W końcu listopada odbyła się gala wieńcząca pierwszą edycję konkursu o tytuł „Podmiot przyjazny dużej rodzinie”. Tutaj warto wspomnieć, że wyłoniono najbardziej przyjazne podmioty w dwóch kategoriach: miejsce kultury, sportu i rekreacji – tutaj zwyciężyło Kino „Bajka” oraz druga kategoria miejsce usługowo-handlowe – zwyciężył Leclerc.

W listopadzie również w związku z ogłoszeniem Wojewódzkiego Urzędu Pracy konkursu zamkniętego na realizację projektu w ramach Programu Operacyjnego przy udziale Miejskiego Urzędu Pracy złożyliśmy wniosek aplikacyjny „Przyjazna praca” i tutaj chciałbym państwa poinformować, że mamy duże szanse uzyskania wsparcia dla osób bezrobotnych posiadających orzeczoną stopień niepełnosprawności. To wsparcie, tak jak poprzednio, obejmuje staże i szkolenia, ale również i poradnictwo psychologiczne, czyli kontynuujemy te działania, które do tej pory podejmowaliśmy w zakresie aktywizacji zawodowej. Jeszcze dwa zdania o osobach niepełnosprawnych za chwilę powiem.

Podpisaliśmy umowę partnerską z Lubelską Fundacją Rozwoju w sprawie wspólnego projektu „Lubelski inkubator partnerstw lokalnych”. Projekt koncentruje się na wdrożeniu i upowszechnianiu modelu współpracy międzysektorowej administracji publicznej i organizacji pozarządowych i w tym celu ten inkubator będzie utworzony.

I wreszcie warto wspomnieć III Turniej Profilaktyczno-Sportowy o Puchar Prezydenta w hali MOSiR w ramach Gminnego Programu Profilaktyki



i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Bardzo dziękuję panu dyrektorowi, czy państwu dyrektorom i pracownikom zaangażowanym w ten projekt, który ma dosyć duży oddźwięk medialny, ale również i sporo mieszkańców przyszło do hali MOSiR-u.

Takich konferencji, seminariów było więcej – nie będę może wszystkich wymieniał – ale warto pamiętać o tym, że wydziały, które odpowiadają za tę politykę, realizują bardzo aktywnie działania na rzecz osób objętych pomocą społeczną.

Wspomniałem o tym, że jeszcze dwa zdania dotyczące osób niepełnosprawnych. Chciałem państwu powiedzieć, że konsekwentnie od trzech lat zwiększamy zatrudnienie w Urzędzie osób niepełnosprawnych. Chciałbym przypomnieć, iż na początku 2011 r. zatrudnienie wynosiło około 47 osób, w tej chwili mamy blisko 72 osoby, czyli około 24 osób więcej zatrudniamy, dzięki czemu zaoszczędziliśmy z tytułu zatrudnienia osób niepełnosprawnych, czyli Inie odprowadziliśmy do PFRON-u blisko 150 tys. zł, czyli jeśli jeszcze przyjmujemy 6 niepełnosprawnych, co oczywiście planujemy, nie będziemy dokonywali wpłat na PFRON. To osiągnięcie wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych jest dla nas bardzo ważne, bo sprzyja z jednej strony promocji polityki zatrudniania osób niepełnosprawnych, z drugiej strony pozwala oczywiście również wskazać, że ma to wymierne efekty ekonomiczne poprzez nieodprowadzanie tych składek.

Chciałbym podziękować pani dyrektor Olszewskiej, wszystkim osobom związanym z działaniem na rzecz osób niepełnosprawnych, bo ta polityka jest konsekwentna i jednocześnie bardzo skuteczna. Wspólnie z organizacjami pozarządowymi, które przejęły na siebie taki główny ciężar współpracy ze środowiskiem osób niepełnosprawnych, wydaje się, że dzisiaj skutecznie rozwiązujemy problemy tego środowiska, to zatrudnienie jest elementem tej polityki, natomiast oczywiście w sensie inwestycyjnym będziemy w coraz większym stopniu sukcesywnie dostosowywać przestrzeń miasta do potrzeb niepełnosprawnych. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję, panie prezydencie.”

#### **AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE UCHWAŁY BUDŻETOWEJ NA 2014 ROK**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1151-1](#)) wraz z *autopoprawką* ([druk nr 1151-2](#)) stanowi załącznik nr 8 do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na 2014 rok (*druk nr 1151-1*) z *autopoprawką* (*druk nr 1151-2*). Może jakiś wniosek o głosowanie bez dyskusji? O, jest chyba wniosek pana radnego Drehera – bardzo proszę...”

**Radny P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja powtarzam mój wniosek, który składałem wcześniej, a mianowicie o to, żeby czas poszczegól-

nych wypowiedzi dyskutantów był nie dłuższy niż 4 minuty. Bardzo proszę o przegłosowanie tego wniosku formalnego. Dziękuję bardzo. Uzasadniałem go wcześniej.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Jest wniosek o ograniczenie czasu wystąpień do 4 minut. Jak rozumiem, jest głos „przeciw” – bardzo proszę, pan przewodniczący Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Tak, panie przewodniczący, jest głos „przeciw”, a jeżeli nawet by ten wniosek przeszedł, to mam pytanie: czy można na przykład swoje cztery minuty oddać koledze, czy nie ma takiej możliwości?”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ależ, panie przewodniczący, koledze można poświęcić nawet więcej niż 4 minuty.”

**Radny Z. Drozd** „Ja nie mówię „poświęcić”, tylko to od państwa zależy, czy wogóle będziemy zamykać dyskusję i nie dyskutować nad budżetem. Czy w kwestii budżetowej w ogóle można ograniczać wypowiedź mówców? No, jestem zdziwiony.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Można, konsultowałem to z państwem radcami...”

**Radny Z. Drozd** „A, to już było skonsultowane, to dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „...także można oczywiście ograniczyć. Bardzo proszę, czy jeszcze jakieś pytania? Bardzo proszę, pan radny Janek Gąbka – bardzo proszę.”

**Radny Jan Gąbka** „Ja w kwestii formalnej, panie przewodniczący.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę.”

**Radny J. Gąbka** „Rozmawiam z wieloma radnymi i zaszło tutaj nieporozumienie, jeśli chodzi, w głosowaniu. Z konsultacji z radcami prawnymi w tym momencie jest to możliwe i w związku z powyższym składam wniosek, by potraktować projekt uchwały na *druku nr 1164-1 – projekt grupy radnych*, żeby potraktować jak w pierwszej sprawie, czyli zdjąć z porządku dzisiejszych obrad i przekazać do Zespołu ds. Nazewnictwa Ulic i do rad dzielnic z prośbą o zaoпинowanie tego.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Proponuję, aby takie wnioski składać między punktami, bo to nie jest ten punkt, dobrze? To punkt dotyczący wniosków o zmianę porządku obrad. Panie mecenasie, myślę się? Między punktami?”

**Radca pr. W. Wójtowicz** „Tak, już mamy otwarty kolejny punkt, więc to jest w tej chwili jak gdyby spóźniony wniosek, trzeba po prostu takie wnioski składać pomiędzy punktami.”

**Radny J. Gąbka** „Panie Przewodniczący! Czy można traktować, że po tym punkcie będziemy głosować?”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Będę czuwał i przypomnę, żeby pan radny mógł ponownie złożyć wniosek. Czuwam.”

**Radny J. Gąbka** „Bardzo serdecznie dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Czuwam i troszczę się. Dobrze. Bardzo proszę, jeżeli sprawa formalna... Tak? Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

**Radny Krzysztof Siczek** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! To nie jest wniosek, to jest prośba, żeby prezentację budżetu ograniczyć do minimum. Traktuję to w kategorii prośby, a uzasadnieniem tej mojej prośby, czyli nie wniosku, a prośby, jest to, panie prezydencie, że zapoznaliśmy się gruntownie, szczegółowo i dogłębnie z propozycją przedkładaną przez pana prezydenta w czasie prac budżetowych, wertując każdy zapis poszczególnych działów, rozdziałów i tytułów, stąd moja prośba i ograniczy to nam na pewno czas, dzisiaj tak cenny. Dziękuję, panie prezydencie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Jeżeli nie będzie sprzeciwu, tak też potraktujemy, żeby to skrócić do minimum. Tak, panie prezydencie... – (**Radna M. Suchanowska** „Ja podnoszę kartę...”) – Ja widzę, że pani podnosi kartę i za chwilę pani udzielię głosu. Najpierw pytanie do pana prezydenta: czy będzie taka zgoda, panie prezydencie? Tak. Bardzo proszę, pani radna Suchanowska.”

**Radna Małgorzata Suchanowska** „Głos „przeciw”, z uwagi na to, że jesteśmy tutaj w imieniu mieszkańców i bardzo mnie dziwi ograniczanie debaty w punkcie dot. budżetu, który jest w tej chwili bardzo ważny dla naszego miasta. Z uwagi na to, że są rady dzielnic, przedstawiciele mieszkańców i my radni, dziwię się, że radni radnym utrudniają wypowiedź. Dziwię się również, że zostaje przedstawiony wniosek skrócenia prezentacji budżetu. Bardzo mi jest przykro, że słyszę na tej sesji takie sposoby procedowania uchwały budżetowej. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Rozumiem, głos wybrzmiał. Mamy wniosek pana radnego Drehera o ograniczenie czasu wystąpień do 4 minut podczas punktu dotyczącego uchwały budżetowej.

Głosowanie nr 9. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Drehera? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 17 „za”, 7 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” Rada uznała wniosek za wiążący, toteż czas wystąpień będzie ograniczany do 4 minut, a potem będę wyłączał mikrofon, jeśli ktoś nie będzie chciał się podporządkować. Ja się słucham Wysokiej Rady – co mi Rada każe, tak ja „łażę”. Dobrze.

Bardzo proszę, panie prezydencie, o przedstawienie nam projektu budżetu miasta w sposób taki lakoniczny i skrótowy.”

**Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zanim udzielę pani skarbnik głosu, by w moim imieniu przedstawiła państwu założenia projektu budżetu, to chciałem kilka słów bardziej ogólnych.

Ten kolejny rok budżetowy będzie dopełnieniem całej kadencji bardzo intensywnego inwestowania. Chciałem państwu przestawić kilka syntetycznych danych pokazujących, że w tych czterech latach tej kadencji, którą wspólnie realizujemy, wydatki przekroczą 7,3 mld zł, dochody będą blisko 7 mld, ale wydatki inwestycyjne, wydatki majątkowe wyniosą około 2,2 mld zł. To dowodzi, że te cztery lata nasze wspólne będą latami bardzo intensywnych działań proinwestycyjnych, ale też i będą okresem przełamywania barier infrastrukturalnych, przed którymi stoi nasze miasto, czy kończenia inwestycji najważniejszych dla Lublina, nadrabiających zaległości infrastrukturalne.

Te wydatki inwestycyjne w przyszłym roku sięgną blisko 780 mln zł i oznaczają, że udział inwestycji w wydatkach ogółem będzie wynosił blisko 37%; to też oznacza, że musimy zwiększać zaangażowanie środków europejskich w finansowaniu inwestycji i tak też będzie – tych środków europejskich będziemy mieli łącznie zaangażowanych na poziomie około 1,5 mld zł, a ponieważ dalej rozmawiamy w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego o zwiększeniu zakresu finansowania, więc zapewne ta kwota będzie przekroczona.

Chciałbym tutaj państwu tylko jeszcze zobrazować, że dofinansowanie ze środków krajowych, poza środkami europejskimi, osiągnie w tym czasie 138 mln zł. Tutaj głównie środki z rezerwy subwencji drogowej, ale to oznacza, że potrafimy skutecznie przyciągać środki zewnętrzne, zarówno europejskie, jak i krajowe.

Warto również pokazać, że ten wkład własny w tych czterech latach na kwotę 860 mln zł tworzymy zarówno z nadwyżek operacyjnych, jak i z bardzo korzystnie, najtaniej na rynku polskim pozyskiwanych kredytów i pożyczek, na co warto zwrócić uwagę, bo dług jest długiem, ale jest zaciągany w celu realizacji inwestycji, w celu rozwoju naszego miasta najtaniej, z tych środków, które na rynku finansowym są dostępne.

Wyprzedzając tutaj zarzut opozycji, bo często jest on podnoszony – w tej kadencji dług przyrośnie o około 400 mln zł. My realizujemy inwestycje ciągnięte, które od dwóch-trzech kadencji zaowocowały rosnącym zadłużeniem miasta. Zwracam na to uwagę nie dlatego, żeby kogokolwiek oceniać, tylko dlatego, że ten argument brzmi bardzo mocno w wypowiedziach przedstawicieli opozycji, więc chciałem wyraźnie podkreślić, że w 2011 roku, kiedy wspólnie wzięliśmy odpowiedzialność za Lublin, przejęliśmy dług na kwotę blisko 680 mln zł. A zatem to, co dzisiaj robimy, sięgając po instrumenty zwrotnego finansowania, to 2,2 mld inwestycji' czyli sięgając, tak jak każda firma to robi, po zewnętrzne źródła finansowania, realizujemy potężny program inwestycyjny.

Łącznie zaangażowanie wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem w ciągu tych czterech lat będzie ponad 30%. Powiem tak: niewiele miast w Polsce taki wskaźnik w tym czasie będzie miało, co oczywiście jest z jednej strony powodem do satysfakcji, a z drugiej pokazuje, jak wielkie są potrzeby naszego miasta. I tutaj chciałbym wspomnieć, że w tym budżecie 2014 roku – zdajemy sobie wszyscy sprawę – nie ujęliśmy wielu inwestycji, które chcieliśmy ująć. Nie zyskaliśmy w tym roku dochodów z mienia na ponad 50 mln zł. Nie udało się dokończyć negocjacji w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego do-

tyczących dofinansowania ulicy Poligonowej – przesunie się to na styczeń, ulicy również Zelwerowicza – też się to przesunie. W związku z powyższym my dzisiaj, odpowiedzialnie kształtując budżet, zapisaliśmy w wydatkach inwestycyjnych te inwestycje, które znajdują źródło finansowania, a jednocześnie zadeklarowaliśmy, że wraz z nowymi dochodami, które będziemy wprowadzali sukcesywnie przy państwa udziale na poszczególnych sesjach, będziemy otwierali nowe tytuły inwestycyjne, zwłaszcza jeśli chodzi o drobne zadania w dzielnicach – o te nam tutaj chodzi, bo te nowe tytuły inwestycyjne, jak Poligonowa, czy Zelwerowicza, one już są wprowadzone do budżetu, choć w części źródła finansowania przypiszemy w roku przyszłym.

To, co warto jeszcze podkreślić – zwiększyliśmy finansowanie w dzielnicach na te drobne zadania blisko 3-krotnie, czyli z tej kwoty 3,5, z autopoprawką taka kwota będzie do dyspozycji rad dzielnic, o dodatkową kwotę jeszcze, która pozwala praktycznie uzyskać na poziomie blisko 19 mln łączne remonty i inwestycje, które lokujemy w dzielnicach. Bardzo proszę panią skarbnik o bardzo krótkie przedstawienie podstawowych danych dotyczących budżetu.”

**Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Do dołączonego projektu uchwały budżetowej w dniu 15 listopada prezydent przedstawił 13 grudnia autopoprawkę, która była wynikiem prac w komisjach, jak również spotkania z Komisją Budżetowo-Ekonomiczną, na którym to ostatecznie zaakceptowano proponowane zmiany. Ja skoncentruję się tylko na autopoprawce, jeśli mam cztery minuty.

Zwiększono dochody w autopoprawce o 12.483.673 zł, natomiast wydatki budżetu miasta o 15.552.186; deficyt o 3.068.513 i przychody o 2.546.032 zł. Jednocześnie zmniejszają się rozchody z powodu umorzenia pożyczki – to jest ta kwota 522.481. Zwiększenie dochodów wynika ze zwiększenia planowanych dochodów ze sprzedaży biletów, dzierżawy i sprzedaży trakcji trolejbusowej i zmniejszenia wpłaty Głównej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na budowę kanalizacji deszczowej – to jest wynik z przetargu, gdzie jest znacząca oszczędność. Są zmniejszenia dotacji. Wprowadzamy również dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w kwocie 603 tys., dotację z budżetu państwa na projekty oświatowe przy udziale środków europejskich – ponad 119 tys. zł. I zwiększenie środków europejskich o kwotę 2.381.668 zł.

Natomiast wydatki w autopoprawce zwiększa się o kwotę 15.552.186 zł. Zwiększenie dotyczy zadań własnych realizowanych bez udziału środków europejskich o kwotę 21.170.882 zł. Zmniejsza się wydatki z udziałem środków europejskich o 5.636.952 zł.

I jeszcze drobne zmiany dotyczące zwiększenia wydatków na zadania przekazane do realizacji innym jednostkom samorządu terytorialnego – 15 tys. i zwiększenie wydatków na zadania wspólne realizowane na podstawie umów z innymi jednostkami o 3.256.

Wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 8.427.837, natomiast wydatki majątkowe – o kwotę 7.124.349 zł.

Wydatki związane z funkcjonowaniem i zarządzaniem komunikacją miejską – o kwotę 11.850 tys.; inwestycje oraz remonty drogowe – o kwotę 16.500 tys.

Dotacja na remonty pustostanów dla ZNK – o 500 tys.; wydatki na remonty obiektów oświatowych – o 850 tys. zł, to jest wynik autopoprawki; na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego – o kwotę 170 tys.; na zadania z zakresu kultury fizycznej – o kwotę 2.346.173 zł.

Pomijam wszystkie już szczegóły. Chcę tylko powiedzieć, że po uwzględnieniu zaproponowanych zmian wynikających z autopoprawki dochody na rok przyszły planowane stanowią kwotę 1.967.435.867 zł, wydatki – 2.143.494.111 zł, przychody – 284.186.032 zł, rozchody – 108.127.788 zł, natomiast deficyt po autopoprawce wyniesie 176.058.244 zł.

W ramach dochodów planowane dochody bieżące stanowią kwotę 1.415.467.262 zł – jest to około 72% dochodów ogółem i dochody majątkowe w kwocie 551.968.605 zł, tj. 28% stanowią dochody. Natomiast wydatki bieżące w tej kwocie 2.143.494.111 zł wydatki bieżące stanowią ponad 63%, jest to kwota 1.351.772.073 zł; wydatki majątkowe – 791.722.038, to jest po autopoprawce.

W strukturze wydatków – to tak króciutko, już nie będę omawiała tego omawiała torciku, który widzimy – na pierwszej pozycji jest już transport i łączność; oświata w wydatkach ogółem uplasowała się na drugiej pozycji, natomiast w wydatkach bieżących zajmuje oczywiście oświata pierwszą pozycję.

Udało się, proszę państwa, zachować wszystkie wymagane przepisami prawa wskaźniki, jakie obowiązują od przyszłego roku, a więc ten wskaźnik z art. 243, również z 242.

Po złożeniu projektu uchwały do Regionalnej Izby Obrachunkowej miasto Lublin uzyskało pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały budżetowej, jak również pozytywną opinię o możliwości sfinansowania zaplanowanego deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej.

Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący, dziękuję państwu radnym.

Przepraszam bardzo, ponieważ jeszcze chciałam zgłosić, o czym pan prezydent przed chwileczką powiedział, jeszcze jedną autopoprawkę do przedłożonego projektu uchwały, jak również w związku z pierwszą autopoprawką, drugą autopoprawką dotyczącą dwóch zadań. Jeśli chodzi o dystrybucję żywności, to prezydent proponuje zwiększenie o 100 tys. zł, w projekcie uchwały budżetowej jest 200 tys., a jest propozycja zwiększenia o 100 tys. zł; i jeśli chodzi o rezerwę celową na zadania zgłaszane przez jednostki pomocnicze miasta, prezydent proponuje zwiększenie o 500 tys. zł do kwoty 3,5 mln zł. Te przesunięcia będą dokonane z rezerwy celowej na odszkodowania, gdzie jest kwota 16.540 tys. zł minus 600 tys.; pozostanie kwota na tym zadaniu 15.940 tys. zł. Uprzejmie proszę Wysoką Radę o przyjęcie pierwszej i drugiej autopoprawki w imieniu pana prezydenta. Dziękuję uprzejmie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo, pani skarbnik. Przypomnę, że projekt budżetu, zgodnie z wymogami, został dostarczony i przygotowany przez prezydenta w odpowiednich terminach. Po przejściu całej procedury mamy w tej chwili dwie autopoprawki przedstawione przez panią skarbnik. Proponuję w tej chwili Wysokiej Radzie następujący porządek debaty budżetowej:

1. Przedstawienie autopoprawki zgłoszonej przez Prezydenta – i to mamy już niejako za sobą.

2. Przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie uchwały budżetowej, projekcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej oraz w sprawie możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej miasta Lublin na 2014 r. W tym miejscu chcę dodać, że opinie te również zostały państwu radnym dostarczone.
3. Przedstawienie opinii Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.
4. Przedstawienie opinii innych komisji, klubów radnych.
5. Dyskusja.
6. Głosowanie projektu wraz z autopoprawkami.

Czyli tak, generalnie punkt 1. mamy już za sobą, jeśli chodzi o autopoprawki, powinniśmy teraz przejść do poszczególnych opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej. Mam pytanie do Wysokiej Rady: czy w związku z tym, że państwo macie te opinie rozdane, czy możemy zapisać w protokole, że Rada zapoznała się z przedmiotowymi opiniami RIO, żeby nie czytać? Panie mecenasie, czy może tak być? (radca prawny potwierdził) Jeżeli nie ma sprzeciwu, tak też uczynimy.

Przedmiotowe [opinie Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie](#) stanowią [załącznik nr 9](#) do protokołu

W takim razie przechodzimy do punktu 3., czyli przedstawienia opinii Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Bardzo proszę, pan przewodniczący Jacek Bednarczyk.”

### **Przewodniczący Komisji Budżetowo-Ekonomicznej Jacek Bednarczyk**

„Dziękuję, panie przewodniczący. (Bardzo bym prosił o zapalenie światła). Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Zanim przejdę do informacji, jak Komisja Budżetowo-Ekonomiczna zaopiniowała projekt uchwały, chciałem tutaj wyrazić swoje stanowisko na temat projektu.

Projekt budżetu miasta Lublin na 2014 rok wraz z autopoprawką, która powstała w wyniku aktywnej współpracy poszczególnych komisji Rady Miasta, jest kolejnym budżetem proinwestycyjnym. W projekcie budżetu uwzględnione zostały wydatki inwestycyjne, m.in. związane z rozwojem i usprawnieniem układu komunikacyjnego miasta, tj. kontynuacja budowy dróg dojazdowych do obwodnicy miasta poprawiających dostępność komunikacyjną Lublina oraz innych nowych dróg; także rozwojem systemu komunikacji publicznej, budowa trakcji trolejbusowych oraz zakup nowych trolejbusów oraz rozwojem infrastruktury społecznej, turystyczno-rekreacyjnej i sportowej. Wszystko to w celu poprawienia i poszerzenia oferty usług świadczonych dla mieszkańców Lublina.

Szanowni Państwo! Dochody budżetu na 2014 r. wynoszą ponad 1.960 mln, natomiast wydatki to kwota ponad 2.143 mln zł, z czego wydatki inwestycyjne stanowią ponad 791 mln, co oznacza blisko 37-procentowy udział w wydatkach. Należy zwrócić uwagę, że na przestrzeni wielu lat tak wysokich nakładów na inwestycje w mieście nie było. Znacząca jest również kwota, którą miasto pozyskało na realizację zadań ze środków europejskich i innych bezzwrotnych źródeł – ponad 313 mln zł. Podkreślenia wymaga również fakt, że w projekcie budżetu, poza dużymi zadaniami inwestycyjnymi, znalazło

się miejsce na szereg drobnych inwestycji, bądź remontów wynikających z potrzeb mieszkańców zgłaszanych na licznych spotkaniach z panem prezydentem i radnymi miasta Lublin. Oznacza to pozytywne nastawienie do tworzenia budżetu zgodnego z oczekiwaniami mieszkańców Lublina.

Analizując przedłożony projekt budżetu, bardzo istotne wydaje się, że zaproponowany plan dochodów i wydatków wynika z realnych możliwości, uwzględnia zarówno zadania obligatoryjne, jak i konieczność zagwarantowania rozwoju miasta w wieloletniej perspektywie czasowej.

W przedłożonym dokumencie zachowane zostały dwie reguły fiskalne zapisane w ustawie o finansach publicznych, odnoszące się do utrzymania równowagi budżetowej pomiędzy dochodami i wydatkami w zakresie działalności bieżącej oraz limitowania poziomu zadłużenia.

Pozytywnym aspektem tego budżetu jest także przyjęcie zasady dotyczącej kontynuowania i kończenia zadań inwestycyjnych generujących znaczne środki finansowe, bowiem na rozpoczęcie kolejnych, strategicznych dla rozwoju miasta zadań będzie odpowiednia pora w następnych latach.

Jak już wspomniałem, planowane na 2014 rok dochody przekraczają kwotę 1.967 mln zł, co stanowi 9% powyżej przewidywanego wykonania 2013 roku. Jednocześnie przyjęte do projektu dochody bieżące wynoszą 1.415 mln zł, zaś majątkowe blisko 552 mln, co stanowi wzrost odpowiednio o 3,27% w stosunku do przewidywanego wykonania w 2013 r. Oznacza to, że prowadzona przez pana prezydenta polityka w zakresie różnego rodzaju podatków i opłat ponoszonych przez mieszkańców jest stabilna i nie powoduje nadmiernego obciążenia kieszeni podatnika.

Jednocześnie w ramach zaplanowanych dochodów majątkowych dominują środki pochodzące ze źródeł bezzwrotnych, w tym z budżetu Unii Europejskiej – ponad 324 mln zł.

Szanowni Państwo! Zaplanowanie stosunkowo wysokiego wzrostu dochodów niestety nie pozwala na sfinansowanie ujętych w projekcie budżetu niezbędnych wydatków bieżących i majątkowych, służących realizacji zadań z zakresu drogownictwa, gospodarki komunalnej, oświaty i wychowania, pomocy społecznej, szeroko rozumianej kultury i turystyki, czy ochrony środowiska. Stąd planowany na 2014 rok deficyt budżetu wynosi ponad 176 mln zł. Deficyt budżetu zostanie pokryty pożyczkami, kredytami, a także wpływami z emisji obligacji przychodowych, które mają być przeznaczone na budowę pływalni przy Al. Zygmuntowskich.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że zaciągnięte kredyty i pożyczki, udzielone są dla miasta na preferencyjnych zasadach. Ma to swoje odzwierciedlenie w malejących kosztach obsługi zadłużenia, pomimo wzrostu kwoty zadłużenia planowanego na 2014 rok. Kwota na obsługę długu wynosi 28,5 mln, czyli 81% przewidywanych na ten cel wydatków w 2013 roku. Łączna kwota spłat wraz z należnymi odsetkami wyniesie ponad 136 mln zł, tj. blisko 7% planowanych dochodów, natomiast dług stanowić będzie 58,8% dochodów.

Chciałem podkreślić, że budżet na 2014 rok jest budżetem ambitnym, proinwestycyjnym i z pewnością będzie wymagał od pana prezydenta, jak i jego służb monitorowania realizacji założonych dochodów, jak i działań w zakresie kierunku realizacji i optymalizacji planowanych do realizacji zadań. Jest to dobry budżet, który wychodzi naprzeciwko oczekiwaniom mieszkańców.



Podsumowując, pragnę poinformować państwa, iż do Komisji wpłynęły pozytywne opinie RIO o projekcie uchwały budżetowej miasta Lublin na 2014 rok; w sprawie opinii o projekcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej oraz w sprawie opinii o możliwości stanowienia deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej miasta na 2014 rok.

Mając na uwadze powyższe, Komisja Budżetowo-Ekonomiczna pozytywnie zaopiniowała przedłożony projekt uchwały budżetowej na 2014 rok – 8 głosami „za”, przy 2 „wstrzymujących” oraz pozytywnie zaopiniowała autopoprawkę... zaopiniowała wieloletnią prognozę finansową.

W tym momencie chciałem podziękować wszystkim osobom, które przygotowały i pracowały nad projektem budżetu. Dziękuję panu prezydentowi, państwu prezydentom. Dziękuję również dyrektorom wydziałów i jednostek organizacyjnych. Chciałem również podziękować wszystkim komisjom stałym, a w szczególności członkom Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Serdecznie również dziękuję pracownikom Biura Rady.

Zwracam się do państwa radnych o poparcie budżetu na 2014 rok, wraz z autopoprawkami oraz o pozytywne zaopiniowanie wieloletniej prognozy finansowej. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska Marek Jakubowski – opinia Komisji. Bardzo proszę do mikrofonu.”

**Przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska Marek Jakubowski** „Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej pan Leszek Daniewski.”

**Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Leszek Daniewski** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu wraz z autopoprawką.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pani radna Elżbieta Dados, przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej.”

**Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Elżbieta Dados** „Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej projekt budżetu na 2014 rok wraz z autopoprawką zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, Komisja Oświaty i Wychowania – przewodniczący Mariusz Banach.”

**Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania Mariusz Banach** „Zagłosowaliśmy pozytywnie – 6 głosów „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się”.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Komisja Kultury i Ochrony Zabytków - przewodniczący Marcin Nowak (nieobecny na sali). Dobrze, odczytamy w takim razie: Komisja Kultury głosowała pozytywnie wraz z autopoprawką.

Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku – przewodnicząca pani Beata Stepaniuk-Kuśmierzak.”

**Przewodnicząca Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku Beata Stepaniuk-Kuśmierzak** „Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu na rok 2014.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Przewodniczący Komisji Samorządności i Porządku Publicznego, pan Zbigniew Jurkowski.”

**Przewodniczący Komisji Samorządności i Porządku Publicznego Zbigniew Jurkowski** „Panie Przewodniczący! Komisja zaopiniowała pozytywnie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Komisja ds. Rodziny – pani przewodnicząca Jadwiga Mach – bardzo proszę.”

**Przewodnicząca Komisji ds. Rodziny Jadwiga Mach** „Komisja ds. Rodziny również zaopiniowała projekt budżetu pozytywnie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Przechodzimy teraz do wystąpień klubów. Na ostatnim konwencie uznaliśmy, że rozpoczynamy od klubu najmniejszego, czyli od Klubu PiS – bardzo proszę o wystąpienie pana przewodniczącego Sylwestra Tułajewa.”

**Przewodniczący Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Sylwester Tułajew** „Dziękuję bardzo. Praktyką było, że najmniejszy klub przemawiał jako ostatni, ale ja rozumiem, że będzie trzeba się odnieść do tych kwestii, które zostaną poruszone w moim wystąpieniu. Chciałbym również zapytać – pytanie takie formalne – ponieważ głosowaliśmy ograniczenie czasu wypowiedzi w dyskusji, a tymczasem dyskusja, według informacji pana przewodniczącego, ma się dopiero rozpocząć. Pan przewodniczący wyraźnie poinformował o tym, że zapoznamy się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, zapoznamy się z autopoprawką, zapoznamy się z opiniami komisji, później będą opinie klubów, a później rozpoczniemy dyskusję. Ja zrozumiałem, że w dyskusji ograniczamy czas wypowiedzi.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Tylko w dyskusji ograniczamy czas wypowiedzi.”

**Przew. Klubu PiS S. Tułajew** „Dziękuję. Szanowni Państwo! Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Rzeczywiście, o szczegółach budżetu miasta na 2014 rok bardzo dużo mówiliśmy podczas pierwszego czytania na ostatniej sesji Rady Miasta. Tak naprawdę po posiedzeniach komisji nic się nie zmieniło. Brak pana prezydenta, brak zastępców na posiedzeniach komisji spowodowały, że zadawane pytania pozostawały bez odpowiedzi. Były to przede wszystkim pytania o powody pomijania pewnych inwestycji. Te liczne pytania, na które nie potrafili odpowiedzieć dyrektorzy, tak jak wspominałem, pozosta-

wały bez odpowiedzi. Dziś nie wiemy, na jakiej zasadzie ten budżet został skonstruowany, dlaczego pewne inwestycje zostały wpisane do budżetu, a pewne całkowicie zostały pominięte. Zatem, czy cokolwiek się zmieniło? Niekoniecznie, bo tak naprawdę nic nie mogło się zmienić. To, co widzimy, to przede wszystkim bardzo duża chęć utrzymania się przy władzy. Po raz kolejny więc usłyszeliśmy i pewnie za chwilę usłyszymy o odrabianiu zaległości w dzielnicach, o projekcie proinwestycyjnym, o montażach finansowych, o rozwoju miasta, o realizacji Strategii Rozwoju Miasta. To czysta polityka. Świadczy o tym praktyka, którą mamy na tej sali, kiedy to każde wystąpienie merytoryczne dotyczące analizy budżetu kończyło się ze strony prezydenta brakiem odpowiedzi na podstawowe pytania oraz manipulacją treścią moich wystąpień. Dziś dochodzi również kwestia ograniczania wystąpienia radnych podczas omawiania najważniejszej uchwały, uchwały budżetowej.

I mówiąc o tych manipulacjach, pragnę zwrócić uwagę na inwestycje przy ul. Poligonowej, związane z ulicą Poligonową i ul. Zelwerowicza. Ja nigdy nie mówiłem o tym, że są niepotrzebne, a jednak takie słowa prezydent gdzieś usłyszał i przedstawił na ostatniej sesji jako niby moje. Podkreślam z całą stanowczością – te ulice są bardzo ważne z punktu widzenia rozwiązań komunikacyjnych i między innymi o ulicę Zelwerowicza wielokrotnie zabiegałem.

Jeśli chodzi o te dzisiejsze zmiany, to początków należy szukać w ubiegłym roku, kiedy to o tej samej porze debatowaliśmy nad przyjęciem budżetu miasta na rok 2013. Kompletnie nierealne założenia, kompletnie pomyłone wszystkie prognozy, a mimo to wszystko zostało przepchnięte i przeprowadzone.

Dziś, po 10 miesiącach realizacja dochodów jest na poziomie niespełna 70%. Wiemy również, że nie zostaną zrealizowane dochody z zakresu podatku PIT i CIT. Dochody majątkowe, ich realizacja po 10 miesiącach to zaledwie 40%. Dramatycznie słabo realizowane są dochody ze sprzedaży działek i składników majątkowych. Osiągnięta kwota w przeciągu 10 miesięcy to zaledwie kwota 34 mln zł, przy założeniu 134 mln zł, także widzimy wyraźnie, że przez 10 miesięcy o 100 mln zł ten plan nie został wykonany. Przestrzegałem przed tym rok temu, ale inni oczywiście mówili o tym, że straszę katastrofą, a tej katastrofy nie ma. Pewnie dzisiaj również za chwilę, zaraz po moim wystąpieniu również będą mówić, że straszę katastrofą, a wszystko jest piękne, ładne i kolorowe. Ja jednak proponuję, aby przed takim stwierdzeniem zapoznać się z realizacją tegorocznego budżetu i wtedy – myślę – taka opinia nie będzie już miała miejsca.

Mimo licznych nowelizacji budżetu podczas roku 2013 okazało się, że to jeszcze zbyt mało, a więc trzeba było sięgać po pieniądze zarezerwowane na inwestycje w zakresie sieci wodno-kanalizacyjnych w Spółce MPWiK oraz pobierać zaliczki na poczet dywidendy. Także pan prezydent, widać wyraźnie, ceruje, fastryguje, ale nawet ta fastryga już zaczyna pękać w różnych miejscach i budżet się rozsypuje.

Dziś w budżecie miasta na rok 2014 popełniamy ten sam błąd, popełniany jest ten sam błąd. Czy naprawdę i realnie uważa pan, że kwota 200 mln zł jest realna z tytułu sprzedaży majątku miejskiego? W autopoprawce ta kwota 200 mln zł jest jeszcze bardziej zwiększana o kolejne 6 mln zł. Po nas choćby i potop – zdaje się słyszeć z lubelskiego magistratu. Wyprzedamy wszystko, co się da. Co więc jeszcze pójdzie pod młotek?

W zakresie wydatków, szczególnie po złożonej autopoprawce, zauważyć można zależność, która tak naprawdę dotyka samorządy w Polsce, bo proszę zauważyć, że rząd wielokrotnie zleca różne zadania, całkiem to nowe zadania gminom, samorządom, za którymi nie idzie finansowanie. A czym innym jest wobec tego ta złożona autopoprawka? Zostały zapisane liczne zadania w różnych zakresach, za którymi tak naprawdę nie idą żadne środki finansowe. Na przykład w dziale 600 – opracowanie dokumentacji przyszłościowej wpisano 13 zadań, przeznaczając na to kwotę 3 mln zł. Autopoprawką zwiększono ten zakres o kolejnych 13 zadań, zwiększając kwotę na opracowanie dokumentacji jedynie o 300 tys. zł. Zadania zostały wpisane, ale finansowanie jest bardzo słabe.

Swoją drogą, została tam wpisana ulica Symfoniczna. Uważam, że wpisywanie ulicy Symfonicznej w zakresie opracowania dokumentacji przyszłościowej tak naprawdę poza zabiegiem czysto pijarowskim nie ma sensu. Oczywiście od razu zaznaczę, żeby znowu pan prezydent mylnie tego nie zinterpretował, bardzo zależy mi na tym, aby ta ulica została zrealizowana. Ale zwracam uwagę na to, że dokumentacja, komplet dokumentacji został przygotowany, została wybrana firma w przetargu 27 lutego 2013 – Urban Media – do 30 czerwca miała opracować dokumentację. Więc nie wpisujemy tego po raz kolejny jako dokumentacja przyszłościowa, opracowanie tej dokumentacji, skoro zostało to już zrobione. Dlatego podkreślam, że pewnie wpisano to jedynie z punktu widzenia pijarowskiego. W budżecie miasta należy wpisać środki finansowe w wysokości 1,8 mln zł na realizację, już realizację ulicy Symfonicznej. 1,8 mln zł, bo o tyle przecież wnioskował Zarząd Dróg i Mostów. Tego zapisu jednak brakuje.

Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku również jednej z tych wymienionych inwestycji w ramach opracowania dokumentacji przyszłościowej – to oczywiście łącznik ulicy Milenijnej i Szeligowskiego. Również bardzo opowiadam się mocno, aby realizować tę inwestycję bardzo potrzebną, ale proszę zwrócić uwagę, że ta dokumentacja już powstała, ta dokumentacja już jest, zatem wpisywanie jej w zakres opracowywania dokumentacji przyszłościowej to zabieg typowo pijarowski. Dziś należy zacząć realizować to zadanie i zgodnie z informacją Zarządu Dróg i Mostów należy wpisać kwotę 900 tys. zł na realizację tej inwestycji – tego zapisu jednak brakuje. A po co wobec tego wpisywać – jeszcze raz to powtórzę – po co wpisywać, skoro ta dokumentacja już jest? Ile takich podobnych przypadków jest w tym budżecie i w tej autopoprawce? Pewnie znacznie więcej. Dlatego mam nadzieję, że dzisiaj również usłyszymy podobne przypadki, że państwo radni również na to zwrócą uwagę.

W oświacie jest podobnie, również są przekazywane kolejne zadania, a finansowanie – albo jego nie ma, albo jest bardzo słabe. Przykładem jest wpisywanie do budżetu zakupu inwestycyjnego, wydatku majątkowe, jeśli chodzi o zakup chłodni do Szkoły Podstawowej nr 43, czy zmywarki do Szkoły Podstawowej nr 24. W autopoprawce zostało to uwzględnione poprzez realizację w ramach planu finansowego szkół. Te plany są i tak bardzo mocno napięte. Dziś szkoły osiągają liczne sukcesy i myślę, że te sukcesy powinny iść w parze z odpowiednim wsparciem finansowym. Oświata nie oczekuje na zaciskanie pasa, ale na wsparcie, i to wsparcie finansowe.

I tutaj znowu się zatrzymam, bo kiedy mówię o inwestycjach dużych i małych, to pan prezydent również określa to mianem ruchu politycznego, że

coś jest nie tak, że ja porównuję takie rzeczy – duże inwestycje i bardzo małe. Chciałbym zwrócić uwagę, że to jest budżet miasta Lublin na rok 2014. Mówimy o sprawach małych, ale i o sprawach dużych; mówimy o każdej złotówce; my jako radni musimy dbać o te finanse publiczne tak, aby służyły mieszkańcom i naszemu miastu. Także proponowałbym już, panie prezydencie, nie mówić o tym, że podkreślam zarówno małe, jak i duże inwestycje, ale skoncentrować się bardziej na wyjaśnieniu kwestii, dlaczego przekazanie kolejnych zadań nie idzie w parze z ich finansowaniem.

W oświacie również znalazł się zapis 300 tys. zł na kolejne dokumentacje. I proszę zwrócić uwagę: czy 300 tys. zł wystarczy na dokumentację budowy szkoły w Dzielnicy Szerokie, boiska w Szkole Podstawowej nr 48, w Gimnazjum nr 15, sali gimnastycznej w nr 10, modernizacji basenu nr 5 i boiska Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2? 300 tys. zł. To bardzo wątpliwe. Czyli znowu ten sam mechanizm, jak w skali państwa, czyli rząd zleca nowe zadania bez wystarczających środków finansowych. I tutaj również mamy podobny przypadek, kiedy są zlecane kolejne zadania, kolejny zakres jest rozszerzany, ale przeznaczamy na to zaledwie 300 tys. zł.

Swoją drogą, po raz kolejny zwracam uwagę na jedynie pijarowski charakter tych zapisów, ponieważ wpisywanie modernizacji basenu przy Gimnazjum nr 5, za którą to inwestycją bardzo się opowiadam, wpisywanie tej modernizacji basenu ma sens tylko wtedy, kiedy zapiszemy na realizację tej inwestycji kwotę 3,6 mln zł. Proszę zwrócić uwagę, że my już posiadamy odpowiednią dokumentację na ten cel, znalazło to potwierdzenie w piśmie, które otrzymaliśmy od Rady Rodziców Gimnazjum nr 5 – przeczytam: *W roku 2011 została wykonana dokumentacja techniczna wymiany starej stalowej niecki basenowej na nową nieckę ze stali kwasoodpornej oraz modernizacja zaplecza technicznego i socjalnego.* Więc ten projekt jest już przygotowany, trzeba go realizować. W jakim celu jest on wpisywany jako przygotowanie dokumentacji?

To, czego w oświacie tak naprawdę najbardziej brakuje, podkreślając bardzo mocno jej działalność, postawę pedagogów, nauczycieli, ten bardzo wysoki poziom wyników nauczania to jest to doceniane, ale uważam, że powinno iść w parze również z finansowaniem. Dlatego też należy zadać sobie pytanie: dlaczego rok 2014 to kolejny rok bez podwyżek płac dla tych, którzy zarabiają najmniej, dla tych, którzy pracują w administracji w placówkach oświatowych oraz również w placówkach opiekuńczo-wychowawczych?

Również należy zadać sobie pytanie: co z dezyderatem Komisji Oświaty i Wychowania? Dlaczego w budżecie brakuje środków na wzrost dodatku motywacyjnego do wynagrodzeń nauczycieli; ten poziom 4,5% nie jest zadowalający, już wiele miast dawno wyprzedziło miasto Lublin w tym zakresie, zatem należy zacząć realizować dezyderat, który został przyjęty przez Komisję Oświaty.

Podkreślałem również podczas spotkania z panem prezydentem, kiedy to zapoznawaliśmy się ze stanowiskiem prezydenta do zgłoszonych poprawek, ale dzisiaj zwracam uwagę, że pojawił się w autopoprawce błąd, ponieważ właśnie pamiętamy to spotkanie, jedyne spotkanie, na którym prezydent miasta był obecny i kiedy rozmawialiśmy o wnioskach, które zostały złożone przez radnych. I wtedy była mowa m.in. o sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulicy Nałęczowskiej i Gnieźnieńskiej i wyrażona wtedy zapowiedź, że ta

inwestycja będzie realizowana. Na dowód tego, że takie ustalenia były, obecni dziennikarze również na to zwrócili uwagę, dlaczego na parking na Rusałce są środki, a na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców, czyli budowy sygnalizacji na przejściu dla pieszych na ul. Nałęczowskiej na wysokości ulicy Gnieźnieńskiej nie? Wartość inwestycji to 200 tys. zł – dociekał radny Zdzisław Drozd. Sygnalizacja powstanie – zgodził się ostatecznie Żuk. To cytata z „Kuriera Lubelskiego”, więc zwracam uwagę, że ta inwestycja powinna się znaleźć w budżecie, jednak nie mogę się jej dopatrzeć. Nie chcę wierzyć w złą wolę pana prezydenta, nie chcę wierzyć w to, że zostaliśmy wprowadzeni w błąd, uważam, że po prostu jest pomyłka w autopoprawce i inwestycja, która powinna się tam znaleźć, może jakoś się wykasowało, prosiłbym o uzupełnienie.

Kiedy mówimy o rezerwie celowej, zwracamy również uwagę na tę rezerwę, która została zabezpieczona na inwestycje zgłaszane przez jednostki pomocnicze. Ta kwota od dłuższego czasu nie ulega zmianie. Dzisiaj autopoprawka, bardzo dobra, zwiększająca o 500 tys. zł tę rezerwę na inwestycje zgłaszane przez jednostki pomocnicze, ale ja myślę, że w kontekście tych spotkań, które miały miejsce na dzielnicach, warto jednak, aby te środki były znacznie większe, warto jednak, aby mieszkańcom i radom dzielnic dać tę możliwość, aby mogły w swoim zakresie decydować o tym, na co będą przeznaczane środki finansowe. Myślę, że to powinien być skutek tych spotkań z mieszkańcami, które nie tak dawno odbywały się na terenie miasta. Oczywiście te spotkania były ściśle związane z projektem szwajcarskim, nawiasem mówiąc, też powstaje pytanie, czy gdyby nie środki zewnętrzne, gdyby nie środki szwajcarskie, w ogóle prezydent miasta spotkałby się z mieszkańcami naszego miasta.

Kiedy mówimy o Zarządzie Nieruchomości Komunalnych, zwracamy uwagę, że nie dbamy dostatecznie o stan mienia komunalnego. Przeznaczone środki w kwocie zaledwie 1,5 mln zł są niewystarczające. Przypomnę, że Zarząd Nieruchomości Komunalnych wnioskuje o 18 mln zł na przeznaczenie na remonty. Kwota 1,5 mln zł jest z pewnością o wiele za mała.

Może kilka zdań na temat spółek. I ta pierwsza, którą mam na myśli, to spółka MOSiR. Kiedy powoływaliśmy tę spółkę jakiś czas temu, został przyjęty również biznesplan – wynikało z niego, że wykup usług będzie każdego roku na poziomie 11 mln zł. Tymczasem w roku 2013 przeznaczaliśmy na wykup usług, które realizuje MOSiR, kwotę zaledwie 6 mln zł. Plan na 2014 to niewiele więcej, bo jedynie 6,2 mln zł. Z całą pewnością nie wpływa to pozytywnie na spółkę, a w szczególności na jej pracowników. Czytaliśmy o tym w mediach, dziwi również postawa prezydenta, który nadzorując tę spółkę poprzez Biuro Nadzoru Właścicielskiego, ale również sam, działając jako walne zgromadzenie wspólników, nie chce zainterweniować w tej spółce. Dlaczego pan prezydent nie interweniuje? Dlaczego pan prezydent nie interesuje się sprawami pracowników spółki komunalnej MOSiR? Jeden z pracowników spółki stwierdza na łamach „Nowego Tygodnia”: *Obowiązków przybywa, bo miasto zrzuca na nas coraz więcej obiektów, za nimi nie idą jednak pieniądze*. I widzimy po raz kolejny, że przekazuje się kolejne zadania, a nie przeznaczają się na to odpowiednie finansowanie.

I dziś, patrząc również na to, co dzieje się w spółce MOSiR, te oskarżenia o mobbing, ja apeluję do pana prezydenta o to, aby jednak bardziej się zainteresował tą spółką, jako nadzorujący właśnie spółki miejskie, aby jednak te

nastroje wśród pracowników odpowiednio... no właśnie, żeby w tej spółce pracowało się dobrze i żeby wszyscy pracownicy spółki czuli się tam dobrze, czyli realizowali swoje zadania, a jednocześnie te oskarżenia w ogóle nie miały miejsca. Ja myślę, że biorąc pod uwagę akurat MOSiR, to był już przypadek, kiedy pan prezydent dosyć radykalnie zareagował na pewną sprawę poprzedniego prezesa. Ja myślę, że podjęcie również dziś tak radykalnych kroków, nie byłoby niczym złym.

Co do MOSiR-u, to również w budżecie czytamy, że ponadto w ramach usług świadczonych na rzecz miasta przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Bystrzyca”, zapewnione zostanie funkcjonowanie lodowiska przy hali Globus, zatem znowu widzimy kolejne przekazane zadanie, za którym nie idzie żadne finansowanie.

Co do MPK Lublin, to chciałbym tylko zapytać, czy prawdą jest, że wynik finansowy za okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 października 2013 r., a więc za 10 miesięcy, ten wynik finansowy zamyka się stratą w kwocie 13 mln zł? Przypomnę, że nie została jeszcze spłacona strata z lat ubiegłych. My obejmujemy udziały w coraz to większej kwocie, w tym roku przeznaczamy 10 mln zł, ale pytanie: co dzieje się w tej spółce, że ta strata jest tak duża? I kolejne pytanie: czy nie należy wobec tego zwiększyć tego dofinansowania, czyli objęcia udziałów w spółce MPK?

Co do spółki „Motor”, to przypomnę, że w roku 2013 przekazaliśmy na tę spółkę kwotę 1,5 mln zł. Dziś proponujemy kwotę połowę niższą od tej, która była wnioskowana, czyli 1 mln zł na rok 2014. Ale chciałbym zapytać: jeżeli przekazujemy środki finansowe na tę spółkę, to czy piłkarze otrzymali zaległe wynagrodzenia? Pamiętamy jeden z ostatnich meczów na wyjeździe, kiedy to okazało się, że goście oraz sędziowie wyszli na murawę, a nasi piłkarze zostali w szatni. Wyszli na boisko po 3-4 minutach i, jak to zostało określone, był to protest przeciwko temu, że nie wypłaca się im wynagrodzenia. Jeżeli więc dotujemy tę spółkę, jeżeli przekazujemy środki finansowe, to dlaczego piłkarze nie otrzymują wynagrodzeń. I pytanie również: czy spółka „Motor” złożyła sprawozdanie finansowe za rok 2012 do KRS?

Zatem z jednej strony widzimy, że mamy oszczędności, że zaciskamy pasa, zlecamy nowe zadania bez odpowiednich finansowań, ale z drugiej strony patrzemy na dział 921, czyli dział kultura. I co tutaj? Tutaj wzrost w całym dziale o ponad 12%. Pragnę zwrócić uwagę, że pewne instytucje kultury w żaden sposób nie muszą się martwić o środki finansowe, tak jak ma to miejsce w innych jednostkach. I tak: Centrum Kultury – wzrost dotacji podmiotowej o 21% w stosunku do wykonania za rok 2013; Warsztaty Kultury – wzrost dotacji na rok 2014 o 9%; Rozdroża – wzrost dotacji o 19%; Teatr NN – wzrost dotacji o 22%; Galeria Labirynt – wzrost dotacji podmiotowej o 62%. Widzimy – w Galerii Labirynt zwiększamy tę kwotę z 1,2 mln zł na 2 mln zł, w tym przeznaczając 30 tys. zł na remonty.

Szanowni Państwo! Patrząc na ten budżet, dostrzegamy również zadłużenie, gigantyczne zadłużenie naszego miasta, które w roku 2014 przekroczy kwotę 1 mld zł i osiągnie wartość ponad 1.156 mln zł. To zadłużenie, liczone wskaźnikiem do dochodów, jest na poziomie 59%. Oczywiście już dzisiaj całkiem inaczej będziemy patrzeć na zadłużenie, inne wskaźniki obowiązują, ale jednak patrząc na ten stary wskaźnik widzimy, jak bardzo to zadłużenie jest galopujące.

Reasumując i podsumowując ten budżet, jeszcze raz chciałbym podkreślić, że ten budżet jest napisany w sposób nierealny. Za zadaniami nie idzie odpowiednie finansowanie tych zadań. Wyprzedajemy majątek miejski, zadłużenie gigantycznie wzrasta. Dodatkowo, jak ostatnio się okazało, wzrasta również bezrobocie w naszym mieście. Ja myślę, że ten budżet trzeba przemodelować tak, aby służył mieszkańcom naszego miasta, aby służył mieszkańcom Lublina. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Mieczysław Ryba** „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Bardzo proszę pana przewodniczącego Krzysztofa Siczka o wypowiedź w imieniu Klubu Wspólny Lublin.”

**Przewodniczący Klubu Radnych Wspólny Lublin Krzysztof Siczek** „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Przedstawiony Radzie Miasta przez Prezydenta Miasta projekt budżetu miasta Lublin na rok 2014 stanowi kontynuację stabilnych, inwestycyjnych i prorozwojowych budżetów z lat 2011-2013, które tworzone i realizowane były w bardzo skomplikowanym otoczeniu gospodarczym i w tym składzie, co trzeba powiedzieć, Wysokiej Rady i prezydenta – jeszcze będę o tym w swoim wystąpieniu wspominał, bo kontynuacja tych zamierzeń ma bardzo wyraźne odzwierciedlenie w projekcie budżetu na rok 2014, czyli stanowi kontynuację pewnej polityki, którą przyjęła i ta rada i prezydent naszego miasta, przedkładając nam poszczególne budżety i ten na rok 2014.

Rok 2014, podobnie jak ostatnie lata, będzie również rokiem trudnych pod względem pogodzenia możliwości finansowych miasta z potrzebami w zakresie zadań bieżących i inwestycyjnych, ale odważnie się z tym będziemy zmagać. Dlatego tak istotna będzie wielopłaszczyznowa współpraca prezydenta miasta z radą miasta, jednostkami pomocniczymi, a także samorządem województwa i administracją centralną w celu osiągnięcia wyznaczonych w Strategii Rozwoju Lublina priorytetów w obszarach strategicznych. Jednocześnie w tych trudnych, w związku ze spowolnieniem gospodarczym, a w jednostkach samorządu terytorialnego jest to bardzo wyraźnie odczuwalne, trudnych warunkach udało się stworzyć budżet, gdzie mamy wzrost wydatków na transport publiczny, kulturę, stabilny poziom wydatków na edukację i innych obszarach, o których za chwilę będę mówił.

Pozytywnym aspektem jest także kontynuacja programu budżetu partycypacyjno-obywatelskiego w dzielnicach i promowanie aktywnego udziału mieszkańców Lublina w decydowaniu o mieście, w którym funkcjonują. Programy polityki społecznej realizowanej przez miasto mają na celu promocję rodzin wielodzietnych oraz działania na rzecz wzmocnienia ich kondycji, poprawy warunków życia, zwiększenia szans rozwojowych i życiowych dzieci i młodzieży wychowującej się w rodzinach wielodzietnych, programy uchwalane na tej sali. Programy zawierają klasyczne formy wsparcia materialnego dla dużych rodzin, ale również przewidują inne elementy wspomaganie wychowania dzieci i młodzieży, aktywizujące partnerów, którzy mogą czynnie włączyć się w ich realizację.

Ponadto realizowane są programy skierowane do seniorów i osób niepełnosprawnych, co bardzo warto jest podniesienia i podkreślenia, bo mówiąc



o inwestycjach, nie myślimy tylko o inwestycjach materialnych – ludzie, nasi mieszkańcy, też są wspaniałą i najważniejszą inwestycją.

Zgodnie z projektem budżetu na rok 2014, po uwzględnieniu autopopravki, dochody ogółem budżetu miasta Lublin zaplanowane zostały w kwocie 1.967 mln zł, tj. o 9% więcej niż stanowi przewidywana realizacja dochodów za rok 2013. Plan dochodów bieżących wynosi 1.415 mln zł i kształtuje się na poziomie 103% przewidywanych dochodów bieżących w roku 2013; zaś dochody majątkowe w planowanym roku 2014 zostały zaplanowane w kwocie blisko 552 mln zł i planuje się, że ukształtują się na poziomie 127% przewidywanego wykonania dochodów majątkowych w roku 2013.

Tak więc w przedłożonym projekcie z jednej strony widzimy ostrożne planowanie dochodów bieżących, które wynika z ostrożnej oceny sytuacji gospodarczej kraju, ale także z polityki niezmiernie do nadmiernego obciążenia podatkami i opłatami naszych mieszkańców, tak aby w tym trudnym okresie, kiedy dochody lubelskiej rodziny nie wzrastają, tak jakbyśmy wszyscy tego chcieli, jak najmniej kosztów przerzucać na mieszkańców, za co należą się słowa uznania dla pana prezydenta, gdyż najprościej można by powiedzieć, nie tylko z matematycznego punktu widzenia, byłoby podnieść podatki i opłaty argumentując koniecznością zakończenia rozpoczętych inwestycji oraz wzrostem cen usług świadczonych na rzecz miasta. Tak się nie stało i za to dziękujemy.

Z drugiej strony mamy intensyfikację sprzedaży nieruchomości i maksymalizację środków bezzwrotnych stanowiących źródło współfinansowania, realizowanych przez miasto projektów inwestycyjnych, dużych zadań inwestycyjnych. Mam tu na myśli budowę dróg dojazdowych do obwodnicy, nowych obiektów sportowo-rekreacyjnych, które służyć będą mieszkańcom naszego miasta i będą przyczyniały się do jego rozwoju. Mówiliśmy o tym na poszczególnych etapach prac nad budżetem, jak tylko zapoznaliśmy się z projektem przedłożonym przez pana prezydenta, o tym, że ten budżet jest właśnie kontynuacją.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na utrzymanie wysokiego wskaźnika udziału środków europejskich w dochodach budżetowych, który w przedłożonym przez prezydenta projekcie wynosi ponad 16%, a w okresie – znów wracam do tej kontynuacji – od roku 2011 do końca 2014 roku wyniesie 14% i stanowił będzie kwotę blisko 1 mld zł, który realnie wpłynie do budżetu naszego miasta, co trzeba podkreślić. To nie są pieniądze wirtualne, to są pieniądze, które zasilają budżet naszego miasta. Dla porównania podam, iż w latach 2006-2010 udział tych środków europejskich w naszym budżecie wyniósł blisko 4% i stanowił 154 mln zł. Proszę Wysoka Rado spojrzeć, jaka jest proporcja na przestrzeni ostatnich trzech, włączając w to planowany rok 2014. W poprzedniej kadencji, w poprzednich latach – 154 mln zł, w tej 1 mld.

Wydatki ogółem budżetu miasta na rok 2014 zaplanowano w wysokości 2.143 mln zł – to jest o 13% więcej niż stanowi przewidywana realizacja wydatków w roku 2013. Plan wydatków bieżących wynosi 1.352 mln zł i kształtuje się na poziomie 104% przewidywanych wydatków bieżących w roku 2013. Wydatki majątkowe w roku 2014 zaplanowane zostały w rekordowej wysokości 792 mln zł, a więc ukształtują się na poziomie ponad 130% przewidywanego wykonania wydatków majątkowych w roku bieżącym, czyli w roku 2013. W wydatkach bieżących dostrzegamy spadek kosztów obsługi długu – mówił

pan prezydent o tym w swoim wystąpieniu rozpoczynającym tę dyskusję nad budżetem na rok 2014. Ten spadek kosztów obsługi długu, która od roku 2014 jest jedną z głównych wielkości przy obliczaniu limitów zadłużenia; niższe koszty obsługi długu są m.in. wynikiem działań miasta, które pozyskuje preferencyjne kredyty w instytucjach międzynarodowych, Europejskim Banku Inwestycyjnym oraz w Banku Rozwoju Rady Europy oraz pożyczki w Narodowym i Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska, a także reneocjuje warunki już zaciągniętych kredytów.

W projekcie budżetu znajdujemy również informacje, iż na realizację przedsięwzięcia inwestycyjnego pn. budowa zespołu krytych pływalni przy Al. Zygmuntowskich 4, planowana jest emisja obligacji przychodowych. Z tego, co wiem, taka emisja byłaby pierwszą emisją samorządową w Polsce i rozumiem, że szczegóły poznamy podczas podejmowania przez Radę uchwały w sprawie tejże emisji obligacji. Niemniej jednak dzisiaj, kiedy mówimy o projekcie budżetu, należy podkreślić tak nowatorski sposób, próbę i sposób finansowania inwestycji i jest to na pewno, co trzeba dostrzec, przejawem nowoczesnego, dobrego zarządzania finansami miasta.

W roku 2014, pomimo wzrostu wydatków w wielu dziedzinach, miasto planuje utrzymać odpowiedni poziom nadwyżki bieżącej budżetu, która wynosi 64 mln zł i jest ponad – to też warto powiedzieć – dwukrotnie większa od wydatków planowanych na obsługę długów miasta.

Wysoka Rado – i to, co powiedziałem na samym początku mojego wystąpienia – jeszcze raz podkreślenia wymaga utrzymanie w przyszłym roku wysokiego poziomu inwestycji miejskich, blisko 792 mln zł, w tym drogowych, co przyczyni się do budowania sprzyjających warunków dla mieszkańców, ale również dla działalności przedsiębiorców i inwestorów.

W budżecie proponuje się kontynuację i ponoszenie znacznych wydatków na projekty rozpoczęte w latach ubiegłych oraz na współfinansowanie projektów realizowanych z wykorzystaniem środków europejskich – to jest Zintegrowany System Transportu Miejskiego, drogi dojazdowe do węzła drogowego Dąbrowica i Jakubowice, budowę stadionu miejskiego, czy realizowanych z udziałem dotacji z budżetu państwa, tak jak wspomniany basen olimpijski przy Al. Zygmuntowskich.

Rok 2014 będzie pierwszym rokiem funkcjonowania zrewitalizowanego na potrzeby Centrum Działań Artystycznych klasztoru powiżytkowskiego. Mieszkańcy naszego miasta odpoczną też w udostępnionym w tym roku Ogrodzie Saskim. Dobia też końca budowa krytej pływalni, wraz z centrum rehabilitacyjnym, przy ul. Łabędziej i we wrześniu 2014 roku planowane jest uruchomienie szkoły na Sławinie.

Bardzo wysoki – blisko 37-procentowy – udział wydatków majątkowych w wydatkach ogółem jest potwierdzeniem rozwoju naszego miasta, a jednocześnie świadectwem dbałości o potrzeby mieszkańców i inwestorów.

Wydatki ogółem, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, będą wynosiły 6.165 zł, zaś wydatki majątkowe – 2.277 zł, czyli znacznie więcej niż w latach poprzednich.

I znów odniosę się do początku mojego wystąpienia – wysoki udział procentowy i kwotowy wydatków majątkowych w wydatkach ogółem nie jest związany tylko z rokiem 2014, co jeszcze raz powtarzam. Analizując budżety całej kadencji pana prezydenta Żuka i naszej Wysokiej Rady, średni poziom

wydatków majątkowych w stosunku do wydatków ogółem może wynieść około 30%, z kwotą około 2 mld zł.

Z dużą uwagą i z satysfakcją należy odnieść się także do przyjętych przez pana prezydenta poprawek zgłoszonych przez komisje Rady Miasta oraz samych radnych, i należy to zauważyć i ja w swoim wystąpieniu to zauważam i podkreślam. Do projektu budżetu na rok 2014 przyjęto ponad 50 zadań zgłoszonych przez komisje Rady Miasta oraz ponad 30 wniosków radnych, dotyczących wielu ważnych inwestycji, które wynikają z codziennych potrzeb mieszkańców, zgłaszanych podczas spotkań z radnymi, także z prezydentem. Takie podejście do tworzenia budżetu oznacza, że jest on budżetem wszystkich mieszkańców Lublina.

Na koniec chcę zwrócić uwagę na spełnienie wszystkich wskaźników wynikających z ustawy o finansach publicznych, głównie wskaźnika obligacji zadłużenia liczonego nową metodą, według ustawy o finansach publicznych, który kształtuje się na poziomie nieprzekraczającym indywidualnego dopuszczalnego wskaźnika zadłużenia, spełnienie tego wymogu zagwarantowane jest zarówno w przypadku oparcia wyliczeń o plan III kwartału bieżącego roku, jak i o przewidywane wykonanie roku 2013.

Podsumowując, przedłożony projekt budżetu na rok 2014 wraz z autopoprawką jest gwarantem wypełnienia wszystkich zadań bieżących miasta oraz sfinansowania inwestycji budżetem, który przyczynia się do rozwoju Lublina w najbliższych latach. Pozytywne jest również to, że nie podejmujemy dzisiaj strategicznych decyzji dotyczących ujęcia w budżecie miasta, czy wieloletniej prognozie finansowej nowych zadań inwestycyjnych o dużych nakładach finansowych, co skutkowałoby obciążeniem przyszłych budżetów w następnej kadencji, a jedynie kończymy to, co zostało rozpoczęte w latach poprzednich. Jest to bardzo ważne podkreślenie, dlatego że moglibyśmy być posądzeni – twórcy i ci, którzy będą ten budżet uchwalali, odnosząc się do tego projektu, o którym dzisiaj rozmawiamy – że takie strategiczne decyzje mogłyby zostać odebrane jako działania w roku wyborczym. Takich działań pan prezydent radzie nie przedstawia i rada takich działań nie podejmie.

Na zakończenie jeszcze raz pragnę wyrazić zadowolenie i uznanie, że mamy do czynienia z projektem budżetu, który jawi się, co starałem się w swojej wypowiedzi podkreślić, budżetem wspólnego Lublina, wspólnego wszystkich mieszkańców naszego miasta. Dziękuję serdecznie.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła** „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Bardzo proszę teraz o zabranie głosu przewodniczącego Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, pana Wojciecha Krakowskiego.”

**Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej Wojciech Krakowski** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Mówiąc o budżecie na 2014 rok musimy pamiętać, że jest to budżet zamykający kadencję 2010-2014 Rady Miasta Lublin. Jakim on jest? Moim zdaniem, jest to budżet konkretny i prorozwojowy, a jednocześnie budżet kontynuacji, w którym kończone są ogromne inwestycje infrastrukturalne, służące rozwojowi Lublina i nadrabiające kilkunastoletnie opóźnienia.

Priorytetem są duże inwestycje, zmieniające pozycję Lublina na mapie Polski, poprawiające jego dostępność komunikacyjną, bazę kulturalną i sportowo rekreacyjną oraz jakość życia w mieście dla mieszkańców.

Ta jakościowa zmiana przejawia się w dbaniu m.in. o nowe miejsca pracy, w latach 2011-2013 powstało 12.644 nowych miejsc pracy wraz z miejscami około 3 tys. aktywizacji zawodowej.

Jakość życia mieszkańców to również modernizacje i poprawa stanu, przebudowa tych dróg – to jest ul. Głuska, to jest estakada na Smorawińskiego, ul. Łęczyńska, Zelwerowicza, Dunikowskiego, to jest budowa dróg dojazdowych do obwodnic Lublina, do węzła Dąbrowica, do węzła Jakubowice; to również jest Zintegrowany System Transportu Miejskiego, który poprawia system komunikacji w mieście.

Na rosnącą jakość życia w Lublinie wpływa również zaspokojenie innych potrzeb lublinian. To są inwestycje w dziedzinie kultury – to jest Teatr Stary, jego budowa, to jest remont Centrum Kultury, to jest obecna renowacja i w przyszłym roku renowacja klasztoru powiżytkowskiego, czy też cykliczne imprezy kulturalne, takie jak: Noc Kultury, Festiwal Sztuk-Mistrzów czy Jarmark Jagielloński.

Miasto stwarza warunki do aktywnego spędzania wolnego czasu, poprzez budowę boisk osiedlowych, pływalni przyszkolnych, orlików, ścieżek rowerowych rekreacyjnych, np. dookoła Zalewu, czy komunikacyjnych wzdłuż budowanych i remontowanych ulic, budowę miasteczka ruchu drogowego, budowę Akademii Golfa, budowę basenu olimpijskiego oraz stadionu miejskiego.

Te działania sprawiają, że jako mieszkańcy odczuwamy coraz większą satysfakcję z mieszkania w Lublinie, w mieście, które po kilkunastu latach zaistnienia, staje się nowoczesną metropolią na wschodzie Polski, z dobrą infrastrukturą, przyjaznym klimatem dla inwestorów, miastem o dużych możliwościach dalszego rozwoju.

Elementem tego rozwoju, co należy podkreślić, jest również istniejąca Strefa Ekonomiczna Lublin na Felinie, gdzie swoje firmy zlokalizowało już 9 inwestorów, a zadeklarowało następnych w kolejnych następnych latach 15, razem 24. Wpłynęło to na stworzenie dotychczas ponad 1000 miejsc pracy w Strefie, a jednocześnie zadeklarowanych mamy 985 miejsc pracy. Oczywiście nie byłoby tego, gdyby nie ogromne środki budżetowe przeznaczone na inwestycje. W całej kadencji 2010-2014 wydaliśmy na inwestycje ok. 2 mld zł, czyli tyle praktycznie, ile wynosi nasz budżet na 2014 rok, cały budżet, chcę powiedzieć, wydatkowy 2,2 mld, a wskaźnik wydatków inwestycyjnych w przeliczeniu na jednego mieszkańca w 2014 roku jest najwyższy w Polsce.

Dochody własne Lublina nie są w stanie pokryć wszystkich wydatków, dlatego takie ważne jest pozyskiwanie zewnętrznych środków finansowych. Zaciągane kredyty to środki, które pracują na rzecz rozwoju miasta i pozwalają nadrobić wieloletnie zaległości infrastrukturalne. Są elementem finansowania inwestycji, a jako wkład własny umożliwiają również wykorzystywanie środków europejskich, o czym była tutaj już wcześniej mowa – około 1,5 mld tych środków zostało w tej kadencji wykorzystanych.

Kredyty dla miasta pozyskiwane są na warunkach preferencyjnych z niskim oprocentowaniem i prowizją. Lublin ma stabilną strukturę finansów publicznych i zachowuje płynność finansową, mając środki na spłatę długu. Najlepszą rekomendację stanu finansów miasta dają banki, przyznając kredyty,

gdyż dokładnie analizują zdolność kredytową miasta zanim dadzą swoje pieniądze.

Szanowni Państwo! Uważam, że przedstawiony budżet na 2014 rok jest konkretny i rozsądny, uwzględniający potrzeby i aspiracje mieszkańców Lublina, a równocześnie oparty jest na realnej i rzetelnej ocenie kosztów realizacji wszystkich przedsięwzięć zawartych w budżecie.

Potwierdza to również Regionalna Izba Obrachunkowa, która oceniła pozytywnie zarówno projekt budżetu, projekt wieloletniej prognozy finansowej, a także możliwości sfinansowania deficytu.

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Klub Radnych Platformy Obywatelskiej w Radzie Miasta Lublin pozytywnie ocenia budżet na 2014 rok i będzie głosował za jego przyjęciem.

Miałem w tym momencie zakończyć, ale pozwólcie państwo, że jeszcze w kilku zdaniach odniosę się do moich poprzedników, szczególnie do pana przewodniczącego Tułajewa. Zapisałem sobie... Proszę? Właśnie o budżecie, do budżetu. Ale jeżeli mówimy o budżecie, to też trzeba pamiętać o pewnych parametrach budżetu, pewnej terminologii, a również i pewnej procedurze uchwalania, więc jeżeli pan radny mówi o tym, że już można ocenić, że nie uzyskamy takich przychodów – być może, ja nie wiem – ja bym się nie odważył dzisiaj tego w ten sposób i tak jednoznacznie oceniać. Ja bym poczekał do marca, kiedy będzie sprawozdanie finansowe, wtedy opiniowałbym, powiedziałbym, że źle, dobrze, ale w połowie drogi nie ocenia się niczego. Poczekajmy chwilę jeszcze. Nie straszmy – o, dobrze pan mówi, bardzo dobrze i tak trzymać, to jest dobra droga.

Mówi pan o pijarowskim charakterze zapisów budżetowych. No, bardzo przepraszam, jeżeli te wszystkie inwestycje, nawet te, które tutaj wymieniałem i te, które zostały zrealizowane przez te cztery lata, to są Pijarowskie zapisy, to ja bardzo przepraszam... Jeżeli porównać to z ostatnimi laty, kiedy inni prezydenci byli w Lublinie i mieli wykonanie inwestycji na poziomie 400 mln w całej kadencji, a w tej kadencji jest 2 mld, to chyba nie są pijarowskie, to są wykonane. Do tej pory niezależnie od tego, w jaki sposób to oceniamy, nie można zarzucić, że generalnie budżet jest nierealizowany. Mało tego, ja myślę, że „po nas choćby potop” – takie stwierdzenie – to zupełnie nie mieści się w naszych kategoriach. Ja myślę, tutaj rozumiem opozycję, że opozycja zawsze krytykuje, ale krytyka też powinna mieć swoje granice, krytyka powinna być konstruktywna, krytyka powinna coś wnosić dalej, natomiast krytykowanie tylko dla samej krytyki, to jest za mało. Myślę, że mieszkańcy Lublina widzą to, co się dzieje w Lublinie, są mądrzy i są w stanie ocenić tę kadencję prezydenta Żuka. Nie mówię, że ona jest idealna, bo może nie, ale jest bardzo dobra. W porównaniu z poprzednikami jest idealna. Także myślę, że mieszkańcy przyjmą ten sposób myślenia, nie po opozycji, ale właśnie tych ludzi, którzy chcą rozwijać Lublin, chcą inwestować w Lublinie, chcą zmieniać jego strukturę, chcą, żeby to było miasto na mapie Polski z dobrą jakością życia, z możliwościami dla inwestorów, z dalszym rozwojem i mam nadzieję, że to przełoży się na następne wybory w 2014 roku i prezydent Żuk zostanie po raz drugi prezydentem miasta już w pierwszej turze – tego mu życzę oczywiście.

Jeszcze chciałem się również odnieść... Zachęcam opozycję oczywiście do wspólnej pracy, co też próbowałem powiedzieć, natomiast do dwóch rzeczy jeszcze tak personalnie. Pierwsza sprawa to sprawa Gimnazjum nr 5. Cieszę

się, że pan radny też stara się o to, żeby tę nieckę basenową poprawić. Ja staram się faktycznie od paru lat, wydawało się, że w tym roku to zrobimy, było to nawet przez Wydział Inwestycji zapisane do budżetu, niestety ze względów, które musimy wszyscy zrozumieć, jako gospodarz trzeba kończyć to, co jest rozpoczęte, i to jest jakby priorytet. Natomiast, jeżeli chodzi o dokumentację, to proszę przyjąć do wiadomości, że dokumentacja jest nieaktualna i dokumentację, niezależnie od wszystkiego, trzeba zmienić, dostosować ją do aktualnych warunków. Jeżeli pan nie pamięta, to remont niecki basenu zaczął się już w 2005 roku. I od tamtej pory rokrocznie jest przekładane i są drobne remonty robione, i to trzeba w końcu skończyć. O to dbamy, cieszę się, biorę pana radnego również za współnika do tej inwestycji i działajmy razem.

Natomiast jeszcze jednej rzeczy też nie rozumiem, bo pan przewodniczący Tułajew jest trochę niekonsekwentny – z jednej strony skarży się, że bardzo słabo idą dochody, bo sprzedaż majątku miejskiego się nie realizuje w takim zakresie, ale za chwilę potem w konkluzji tego mówi: „Jakże to, my wyprzedajemy majątek narodowy, my tutaj sobie pozwalamy na to” – no to albo chcemy te środki uzyskiwać gdzieś, albo ma pan jakieś inne możliwości; to o tym właśnie chciałbym powiedzieć, że to jest to włączenie się i konstruktywne, to niech pan zaproponuje.

A ja zachęcam wszystkich do głosowania „za” tym budżetem na 2014 rok. Budżet jest dobry, budżet jest konkretny, ambitny i realizowalny. Dziękuję. Bardzo.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Szanowni Państwo! Zakończyliśmy wystąpienia klubowe. Ja chciałbym poinformować, że na korytarzu jest kiermasz wyrobów i stroików świątecznych. Oczywiście wszystkich zachęcamy do zakupów.

Teraz przechodzimy już do dyskusji. Myślę, że najlepszym sposobem będzie zapisywanie się do głosu. Bardzo proszę, kto z państwa radnych? Bardzo proszę, jeszcze pan radny Jan Gąbka.”

**Radny Jan Gąbka** „Dziękuję. Cieszę się, że pan przewodniczący zauważył, że tutaj jeszcze są niezrzeszeni.

Szanowni Państwo! Powiem tak: słuchając opozycji, to jesteśmy w przeddzień totalnej katastrofy, słuchając koalicji – tak Wspólnego Lublina, jak i PO, czemu się nie dziwię – to już lepiej być nie może, bo jest wszystko tak pięknie, że już lepiej być nie może. Proszę potraktować mnie jako tego, który patrzy realnie i z pewnym doświadczeniem, które ma życiowe. Moja wypowiedź będzie ani krytyczna, ani powiedzmy sobie wychwalająca ten budżet, bo tak jak można się doszukiwać pozytywów w tym budżecie, i to są niezaprzeczalne sytuacje, tak samo można się doszukiwać również negatywów.

Cała procedura inwestycyjna – dobrze, że się robi, ale w mojej ocenie my zapominamy o tym, co już jest w mieście i powinno się zrobić. Pan prezydent w swoim sztandarowym programie, gdy kandydował na prezydenta, powiedział, że nie wiadomo – tunel może nie, ale na pewno zrobimy połączenie północy z południem. I co się dzieje dzisiaj? Żeby ulicę Filaretów poszerzać do monstrualnych jakichś rozmiarów, żeby wykladać ją marmurami, nie wiem jakimi, to i tak nie zmieni to faktu, że ulica Sowińskiego będzie. I proszę nie traktować, że zrobienie jeszcze jednego prawoskrętu w Głęboką od Filaretów, czy

dwóch, rozwiąże ten problem – nie rozwiąże, bo Sowińskiego nie będzie ulicą peryferyjną, Sowińskiego nie będzie ulicą osiedlową; ulica Sowińskiego - Poniatowskiego będzie ulicą łączącą północ z południem Lublina. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa to jest – niestety, ale muszę przyznać rację tutaj panu przewodniczącemu Tułajewowi – że wyprzedaż majątku leci naprawdę „po nas choćby potop”. Ja rozumiem, że można wyprzedawać, ale ten majątek, który nie stanowi o Lublinie, że tak powiem, i o jego dobru. A tutaj wyprzedaje się, co tylko chcą ludzie kupić, dajemy ceny i po prostu wyprzedaje się, czyli my w tym momencie, po nas, skończymy kadencję, a może wybiorą na następną jeszcze, a może jeszcze i będziemy szukali, że tak powiem, tutaj jakiegoś wsparcia, bo robimy to, czy tamto. Ja, mówiąc chociażby o tym, chciałbym zwrócić uwagę państwa na taki element – to, co się dzieje przecież na ulicy Wallenroda chociażby, to co się dzieje na ulicy Sowińskiego, to nie można tego nie widzieć, nie można tego nie widzieć. Ja rozumiem, że trzeba budować to, dojazdy, węzły i tak dalej, ale trzeba również ludziom dać możliwość życia w tych dzielnicach starych, gdzie one już są i trzeba tam zainwestować w te ulice.

Szanowni Państwo! Niepokoją mnie dwie sprawy jeszcze i to bardzo poważne. Mamy potencjał niesamowity, jeśli chodzi o uczelnie, intelektualny. I proszę zwrócić uwagę na to, co się dzieje, jeśli chodzi o budownictwo komunalne. Od 2010 roku nie oddaliśmy chyba żadnego, jeśli dobrze sobie przypomnę, mieszkania komunalnego. I dzisiaj 2,5 mln przeznaczone na budownictwo komunalne – no więc naprawdę to jest kropla w morzu. Tak samo, jak kropla w morzu jest 1 mln zł do ZNK, gdzie następuje gwałtowna degradacja budynków. Wiecie państwo co można przy zadłużeniu 151 mln, czyli w tym momencie nie możemy mówić o odtwarzaniu, bo nie możemy mówić. TBS – nie wiem, albo go zlikwidujemy, albo próbujemy go w jakiś sposób reanimować. Na wsparcie TBS-u już trzeci rok z rzędu nie zaplanowano ani złotówki.

Szanowni Państwo! Jeśli chodzi o ostatnią sprawę – tak hasłowo, bo tu właściwie wszystko zostało powiedziane przez poprzedników – ale jeden element nie został poruszony. Świadczenia dla bezrobotnych za wykonywanie prac społecznie użytecznych – niewykorzystywane są te środki i nie wiem, czy w Lublinie społeczeństwo jest tak bogate, że nie można ich zaangażować? Czy Lublin jest już tak czysty, piękny, że nie można wykorzystywać tego? No, 200 tys. zł, które jest, to według mnie jest to naprawdę mało, a tu są potrzebne o wiele większe nakłady. W 2013 r. na plan 200 tys. za pierwsze półrocze wykorzystano 64 tys. zł.

Szanowni Państwo! I ostatnia sprawa, która mnie bardzo niepokoi. Ja wiem, że cały świat żyje na kredytach, ja wiem, że trzeba kredyty zaciągać, jeśli chcemy realizować poważne zadania, ale wiem również, że kredyty mają to do siebie, że trzeba je spłacać, że kredyt to nie jest tylko kwota nominalna, że mamy 400 tys. i zmniejszyliśmy; tylko jeżeli popatrzymy, bo wystarczy policzyć ostatni kredyt na 3,5% w stosunku rocznym, 280 mln na inwestycje drogowe, który to zaczniemy spłacać po 20 latach, to proszę policzyć sobie, jaką kwotę będziemy musieli spłacić – 20 lat odsetki, plus jeszcze późniejsze spłaty, no więc będziemy musieli, że tak powiem, zadłużać już w tej chwili nasze wnuki i nasze prawnuki. Nie wiem, czy mamy moralne prawo do tego. Ja mam pewne wątpliwości i to bardzo, bardzo poważne.

Proszę państwa, zwracając na te elementy uwagę, mam nadzieję, że przy najbliższych zmianach w budżecie pan prezydent również weźmie to pod uwagę, o czym powiedziałem, a nie są to wygórowane żądania, myślę, że radni z dzielnicy LSM, bo o tym mówię w tej chwili, o tych dwóch sprawach i z Czechowa, również pochylą się nad ulicą Sowińskiego, pochylą się nad ulicą Wallenroda i w tym momencie, proszę państwa, ja osobiście biorąc wszystkie plusy i minusy tego budżetu, wstrzymam się od głosu. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Oczywiście obydwaj radni niezrzeszeni otrzymają głos w punkcie „dyskusja”. Chciałbym tylko przypomnieć, że w wystąpieniach klubowych nie obowiązywał limit czasu, teraz bardzo proszę już o wystąpienia do 4 minut. Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny...”

**Radny M. Nowak** „Ja przepraszam, w sprawie formalnej, panie przewodniczący. Mogę w sprawie formalnej? Ja myślę, panie przewodniczący, że uprościmy procedurę, jeżeli otworzymy listę dyskutantów i jednocześnie zamknemy te listę dyskutantów, by kolejni radni nie próbowali w ostatniej chwili dołączyć do grona. Po prostu otworzymy listę, każdy będzie miał prawo zapisać się do dyskusji, a oczywiście pilnować przegłosowanego trybu 4 minut i tak procedujemy. Dziękuję bardzo. To jest oczywiście mój wniosek formalny.”

**Radny Piotr Krzysztof Kutny** „Panie Przewodniczący! Przepraszam, w kwestii formalnej...”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Myślę, że to chyba nie jest istotne, czy po wystąpieniu radnego Kutego otworzymy listę, czy przed wystąpieniem. Bardzo proszę, pan radny Kutny.”

**Radny M. Nowak** „Wystąpienie radnego jednego będzie pewnym precedensem, bo kolejny radny zgłosi się do głosu i powie, że on też chciałby zabrać głos, więc bądźmy konsekwentni, otworzymy listę dyskutantów.”

**Radny P. K. Kutny** „Panie Przewodniczący! Przepraszam bardzo, zgłaszałem się przed tym wnioskiem formalnym i podobnie jak pan radny Gąbka pragnę skorzystać z tego głosu, z nadzieją, że nie przekroczę czterech minut, zapewniam, ale po prostu dla zasady.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, pan radny Kutny ma głos.”

**Radny P. K. Kutny** „Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Każdemu radnemu nieobcy jest chyba niepokój o przyszłość naszego miasta. Nastrojów tych nie poprawia niestety sytuacja ogólna. Mimo płynącej z Warszawy propagandy sukcesu, nie możemy dać się zwieść uspokajającym zapowiedziom. Czy jako Lublin pozostaniemy „zieloną wyspą”? Nikt tego nie wie.

Przedłożony Wysokiej Radzie budżet Lublina na rok 2014 nie daje niestety gwarancji sukcesu. To budżet bardzo napięty i trudny do realizacji. Ale nie sposób nie przyznać racji, że to budżet kontynuacji – kontynuacji niwelo-



wania wieloletnich zapóźnień w sferze inwestycji, modernizacji, remontów, kontynuacji tych budżetów, które uchwałała już Rada Miasta bieżącej kadencji, tych budżetów z lat 2011 i 2012 przyjmowanych z pełnym zaufaniem dla pana prezydenta i pana prezydenta ekipy, ale niestety również kontynuacji zadłużania miasta.

Jako radny okręgu II z niemałą satysfakcją odnotowywałem co roku zadania ujęte w budżetach, a mające na celu poprawę komfortu życia mieszkańców Lublina, w tym zadań wnioskowanych przeze mnie. Z zadań w mijającym roku wspomnieć chociażby można w tym miejscu o remoncie ulicy Filaretów, o remoncie ulicy Bolesława Śmiałego, remoncie ulicy Jana Sawy, nowych chodnikach i miejscach parkingowych, czy remontach placówek oświatowych.

Mając doświadczenie w kontaktach z mieszkańcami, nabyte w ciągu kilku lat pracy społecznej, nie tylko w Radzie Miasta, ale również w Radzie Dzielnicy, we wrześniu po raz kolejny zorganizowałem zakrojone na szeroką skalę – pięciu dzielnic – konsultacje budżetowe połączone ze zbieraniem wniosków od mieszkańców. W ich wyniku otrzymałem kilkaset wniosków, z których po weryfikacji kilkadziesiąt najistotniejszych zgłosiłem do przyszłorocznego budżetu. Niestety, z przykrością stwierdzam, że nieliczne z nich zostały ujęte w budżecie. Moim zdaniem jest wielkim błędem i zawodem dla mieszkańców, że w budżecie nie znalazły się zadania związane chociażby z remontem ulicy Konrada Wallenroda, który to remont był już – remont, modernizacja w zasadzie – umieszczany w budżetach poprzednich i przesuwany ciągle, zapewnieniem bezpiecznego dojazdu do Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5, remontami i modernizacją wielu szkół, przedszkoli w Dzielnicy Rury, wykonaniem wreszcie kładki nad wąwozem rozdzielającym osiedle Piastowskie i osiedle Prusa. Mam, podobnie jak pan radny Gąbka, nadzieję, że przynajmniej niektóre z tych zadań uda się wprowadzić do budżetu autopoprawkami w ciągu roku przyszłego.

Pomimo wszystko jednak, wsłuchując się także w głos niektórych polityków opozycyjnych wobec partii, którą reprezentuje pan prezydent, muszę przyznać, że więcej jest w tym minionym okresie plusów niż minusów i tą nadzieją kierowany, jak również chcąc być konsekwentnym w stosunku do tych budżetów, które były przyjmowane do tej pory – tak ja wspomnę – z lat 2011-2012, wiele zadań realizowanych jest nadal, jak chociażby nieszczęsny, moim zdaniem osobistym, stadion.

Będę głosował „za” przyjęciem tego budżetu, tak jak mówię, z nadzieją, że uda się wprowadzić autopoprawkami zadania, nie tylko przeze mnie postulowane, na które mieszkańcy czekają i z nadzieją, że dług Lublina nie będzie rósł w takim tempie, ja w okresie minionym. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Otwieram opcję „dyskusja”, zapisujemy się do głosu, czas wystąpień – maksymalnie 4 minuty. Bardzo proszę. Bardzo proszę, pan radny Nowak.”

**Radny M. Nowak** „Przyznam szczerze, że nie spodziewałem się, że jako pierwszy zabiorę głos. Liczyłem na to, że odniosę się już do pewnych krytyków. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Bardzo się cieszę, że mamy okazję dzisiaj dyskutować nad budżetem miasta Lublin na rok przyszły, budżetem bardzo odważnym, budżetem proinwestycyjnym, bu-

dżetem, który stanowi swoistą symbiozę między władzą wykonawczą a uchwałodawczą miasta Lublin, gdzie liczne propozycje radnych Rady Miasta Lublin znalazły się w tym budżecie. To budżet, który wychodzi naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców i który jest jednocześnie próbą – powiem tak kolokwialnie – zaklajstrowania nieudolnej sytuacji budżetowej poprzednich kadencji prezydentów, którzy nie sprościli zadaniom inwestycyjnym, którzy nie rozwinęli miasta, a niekiedy nawet uwsteczili je w zakresie rozwoju.

Dziś Lublin to jeden wielki plac inwestycyjny, w którym realizowane są główne zaniedbane zadania, które powinny być zrealizowane w latach ubiegłych.

Lublin ma jeden z największych wskaźników udziału inwestycji w wydatkach miejskich na terenie całej Polski, sięgający 34%. Łączna wartość inwestycji planowanych i realizowanych w latach 2011-2014 wynosi 2 mld zł, czyli jest to ogromny zastrzyk kapitałowy, który powoduje, że poruszamy się w mieście nowoczesnym, w mieście, które zaczyna dołączać do standardów Polski rozwiniętej. Ja jestem przekonany, że najbliższe miesiące to kolejne zadania realizowane na potrzeby mieszkańców, to kolejne inwestycje, które zawarte są w planie realizacji.

Ostatnie lata pokazały nam – przepraszam państwa, ale już całkowicie szwankuje mi moje narzędzie pracy, jestem przeziębiony, wybaczcie, te cztery minuty na pewno spowodują, że wyczerpię temat – ostatnie miesiące, ostatnie lata pokazują, że wiele w mieście się zmieniło: otwarcie Ogrodu Saskiego, otwarcie Centrum Kultury, otwarcie licznych, ważnych dla miasta arterii to dowód na to, że ta kadencja przynosi wymierne efekty finalne. Jestem przekonany, że również ten rok, który się zbliża, da asumpt do tego, żebyśmy przy końcu kadencji mogli chodzić z podniesionymi głowami i mówić o realizacji.

Nieprzypadkowo Prezydent Miasta Lublin, Miasto Lublin otrzymuje za realizację swoich inwestycji prestiżowe nagrody ogólnopolskie, a warto o nich przypomnieć, bo nie padło to do tej pory, a więc: Najlepszy Partner w Biznesie – nagroda przyznana przez Home & Market, Gmina na 5 – przyznana przez Kolegium Nauk Przedsiębiorstw Szkoły Głównej Handlowej, czy Samorządowy Lider Edukacji, certyfikat Fundacji Edukacji i Szkolnictwa Wyższego. To wszystko powoduje, że możemy mówić o udanym trzyleciu i możemy mieć głęboką wiarę, że kolejny rok to będzie finalizacja tej udanej, bo już możemy pomału bilansować, udanej kadencji Krzysztofa Żuka, który jako pierwszy prezydent Lublina wykazał chęć wychodzenia do ludzi, współpracy z Radą Miasta, współpracą z radami dzielnic. I tu, panie prezydencie, dwie prośby, by pamiętać szczególnie – wiem, że pan prezydent to czyni, ale może jeszcze głębiej w sercu i pamięci zapisać sobie to – że istnieją jednostki pomocnicze, jednostki, które realizują te ruchy oddolne, te ruchy, które są najważniejsze dla lokalnych społeczności, a więc rady dzielnic...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Panie przewodniczący, niestety muszę panu wyłączyć...”

**Radny M. Nowak** „Już kończę, tylko dwie rzeczy...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale proszę obserwować czas wystąpień...”

**Radny M. Nowak** „Ale ja patrzę na zegar...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Już minął czas, proszę spojrzeć na licznik... przekroczył pan czas o 20 sekund.”

**Radny M. Nowak** „Więc ostatnie dwie prośby: żeby pamiętać o zwiększeniu rezerwy celowej na rady dzielnic i jeszcze jedna rzecz – inicjatywa oddolna społeczności ulicy Sowińskiego i Raławickich – tu bardzo bym prosił, panie prezydencie, o wprowadzenie autopoprawki i zabezpieczenie kwoty 250 tys. zł na realizację zadania, pan prezydent zna temat, nie przedłużam, dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobrze, dziękujemy bardzo...”

**Radna M. Suchanowska** „Wstyd, panie przewodniczący...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Pani radna, ale bardzo proszę, ja wiem, że trudno jest pani zapanować nad sobą... Ja zdaję sobie z tego sprawę...”

**Radna M. Suchanowska** „...ale na tej sali nigdy nie było dobrze...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale o czym pani mówi? Niech pani...”

**Radna M. Suchanowska** „Nigdy tego nie było...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale czego nie było?”

**Radna M. Suchanowska** „...ograniczać wypowiedź radnym...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale pani radna, przecież to Wysoka Rada głosuje...”

**Radna M. Suchanowska** „Wstyd! Wstyd!”

**Radny M. Nowak** „Chcę uspokoić panią radną, bo tam...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Wstyd – to może pani sobie pokrzykiwać jeszcze w nieskończoność, z tym, że Wysoka Rada głosuje...”

**Radna M. Suchanowska** „A będę wykrzykiwać, bo wstyd...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale bardzo proszę, bardzo proszę...”

**Radna M. Suchanowska** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha...”

**Radna M. Suchanowska** „Całą kadencję pana Adama Wasilewskiego miał pan swobodę wypowiedzi...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobrze... Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

**Głosy z sali** – część nich niemożliwa do odtworzenia  
**Radna M. Suchanowska** „Ale wstyd...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Wstyd, to pani drugie imię...”

**Radny T. Pitucha** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie...”

**Radna M. Suchanowska** „Wstydu nie macie...”

**Radny T. Pitucha** „Chciałbym w związku z tym, że jest bardzo ograniczony czas, skupić się na konkretach w odniesieniu do tego budżetu, konkretach, które przyszło mi przedstawiać najpierw we wnioskach radnego do budżetu, później na komisjach i niestety z przykrością muszę stwierdzić, że pomimo 2-miliardowego budżetu wiele z tych wniosków się nie znalazło.

Zacznę od przykładu, który się jednak znalazł w jakiejś formie - przebudowa boiska przy Szkole Podstawowej nr 30 – taki był mój wniosek; znalazł się on jako projekt wymiany trawy za 50 tys. zł. No, chciałbym... Zastanawiałem się dosyć długo, na czym polega trudność w wymianie trawy, że trzeba aż 50 tys. płacić za projekt. Moim zdaniem, za 10 tys. równie dobrze dałoby się go zrobić. Natomiast przy tej okazji zwracam jednak uwagę na to, że są wnioski klubów, które tam grają, że boisko jest za wąskie i należałoby je przebudować, jeżeli te 50 tys. na projekt przebudowy, to oczywiście się zgadzam, natomiast na projekt trawy, to niekoniecznie.

Również zgłaszałem ważne dla mieszkańców ulicy Parczewskiej zadanie dojścia do osiedla Nałkowskich, gdzie jest cała infrastruktura techniczna, handlowa, szkolna i publiczna, ogólnie rzecz biorąc; wnioskowałem o 300 tys., zostało przyjęte 50 tys. zł – to jest, myślę, na mniej niż 200 metrów chodnika. Nie wiem, czy ten chodnik będzie wykonany w połowie, mam tylko nadzieję, że rozpoczęte zadanie uda się skończyć i mieszkańcy będą mieli to dojście.

Znalazły się również na etapie projektowania dwie ulice – Wapowskiego i Boczna Wapowskiego – z tym, że nawiązując tutaj do wypowiedzi odnośnie zabezpieczenia środków na to, mam spore wątpliwości, czy rzeczywiście uda się panu prezydentowi za te środki te zadania wykonać, zwłaszcza, że widzę w jaki sposób jest wykonywana ulica Nałkowskich, stara część nad rzeką. Pan prezydent obiecywał, że to wykonanie ulicy będzie można rozpocząć w 2013 roku, a projekt w 2012 jest, koniec 2013 i prawdę mówiąc nie wiem, czy ten projekt jest już w końcu odebrany, bo termin był przesunięty na koniec tego roku.

Kolejne zadanie, które nie zostało ujęte pomimo bardzo znaczącej potrzeby w tym zakresie – budowa drogi od ul. Południowej do Diamentowej, dojazd dla dużej grupy przedsiębiorców. To zadanie najpierw wprowadził pan prezydent w bieżącym roku, nie zostało wykonane, a na przyszły rok w ogóle go nie ma. Trudno się dziwić tutaj pewnemu rozgoryczeniu tych ludzi.

Wykonanie sygnalizacji świetlnej na najniebezpieczniejszym w tej chwili skrzyżowaniu w mieście – ulicy Diamentowej z Wrotkowską – brak tego jest

w budżecie, gdzie w tym roku było kilkadziesiąt wypadków, a stłuczki są pewnie co drugi dzień. Policja wypowiadała się również w ten sposób, że należy tam założyć sygnalizację świetlną, a nie jest to przewidziane.

Sprawa przedszkola przy ul. Fulmana – obietnica wyborcza pana prezydenta sprzed trzech lat. Rada uchwaliła plan zagospodarowania miejscowego, przeznaczono miejsce pod oświatę, pan prezydent proponuje utworzyć przedszkole poza osiedlem w starej szkole lub w innym miejscu, które wskaże developer...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Kończy się czas...”

**Radny T. Pitucha** „Po co w takim razie uchwalać plany, kreować i ratować przestrzeń publiczną, kiedy kolejne decyzje lub ich brak spowodują, iż teren i tak się pewnie zabuduje przez developerów.

Przebudowa ul. Nałkowskich i przeniesienie pętli autobusowej – od kilku lat ponawiany temat dezorganizacji ruchu. Również brak tego w budżecie.

I jeszcze na koniec powiem – doposażenie placu zabaw przy ul. Fulmana. Hasło pana prezydenta „Decydujemy razem”, wnioski Rady Dzielnic, dwóch radnych, Rada Dzielnic przez dwa lata ze swoich środków zbudowała tam plac za 70 tys. z rezerwy; wnioskowała o doposażenie przez miasto, dwóch radnych wnioskowało, miasto postawiło tam jedną ławkę. Nie zostało zrobione, a w budżecie na przyszły rok również tego nie ma. Rozumiem, że w myśl hasła „Decydujemy razem”.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękujemy bardzo...”

**Radny T. Pitucha** „Chciałbym zauważyć, że mieszkają tam mieszkańcy...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „To już naprawdę 5 minut pan przekroczył...”

**Radny T. Pitucha** „...naszego miasta, którzy pracują i płacą podatki.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, pan radny Jan Madejek...”

**Radny T. Pitucha** „Dziękuję, nie skończyłem swojej wypowiedzi, ale dziękuję bardzo.”

**Radny Jan Madejek** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja mam tylko jedno zapytanie, ponieważ w autopoprawce nie znalazło się zadanie, które zgłaszałem – jest to kładka między Węglinem Południowym a Czubami. Jest to bardzo istotna rzecz, zresztą na spotkaniu z mieszkańcami pan prezydent też był na miejscu i widział, jak jest niezbędna ta kładka, ponieważ ona jednocześnie łączy przejście, jak również służ rowerzystom. To jest jedyne połączenie, gdzie się możemy włączyć do ścieżki rowerowej z Węglina Południowego. I tu chciałem zapytać, jaka byłaby szansa, żeby można było tę inwestycję zrealizować, ponieważ starsi ludzie, szczególnie w okresie jesienno-zimowym nie mają żadnej możliwości przejścia w tych warunkach tego odcinka.

Jestem za budżetem, jest to budżet bardzo dobry i będę głosował „za”.  
Dziękuję ślicznie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „No proszę, dzięki panu przewodniczącemu Madejkowi bilans wychodzi na zero. Bardzo proszę, pan radny Dreher.”

**Radny P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja przede wszystkim chciałbym bardzo podziękować za autopoprawkę do projektu budżetu na rok 2014 i chciałbym podziękować za dwa tematy, które tak naprawdę w ogóle dzisiaj jeszcze nie zostały poruszone, a są bardzo ważne i z natury społecznej ważne. Mianowicie chodzi o ochronę zdrowia i pomoc społeczną. Panie prezydencie, bardzo dziękuję, że na ochronę zdrowia została zwiększona kwota na wydatki dotyczące programu „Jedź z głową” w ramach promocji zdrowia w placówkach oświatowo-wychowawczych. Bardzo się cieszę, że pan prezydent i pani prezydent również rozumieją problem profilaktyczne, jak bardzo są ważne, jak bardzo są istotne w myśl zasady, że lepiej jest zapobiegać i taniej, niż leczyć i drożej. Bardzo dziękuję za tę autopoprawkę i myślę, że w przeciągu przyszłego roku ten program będzie z powodzeniem realizowany. Dziękuję również w imieniu kolegi radnego Michała Krawczyka, który również jest pomysłodawcą tego programu.

I jeszcze ostatnie zdanie. O pomocy społecznej jeszcze nikt z państwa radnych tutaj nie mówił, ja z tej strony chcę bardzo podziękować, że w autopoprawce pan prezydent zwiększył kwotę o ponad 108 tys. zł przede wszystkim na utrzymanie placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz na utrzymanie mieszkań chronionych. Bardzo dziękuję za to, panie prezydencie, ja myślę, że trzeba chwalić się inwestycjami, trzeba się chwalić remontami, trzeba się chwalić dużymi zadaniami, ale panie prezydencie, również trzeba się chwalić takimi małymi rzeczami, które może są mniej widoczne dla oka, ale bardzo ważne z powodu czynnika takiego społecznego, jaką jest pomoc rodzinie, pomoc społeczna. Bardzo za to, panie prezydencie, dziękuję i myślę, że ten jak gdyby aspekt pomocy społecznej trzeba podkreślać, bo on jest bardzo ważny z punktu widzenia społecznego. Bardzo dziękuję jeszcze raz. Dziękuję, to wszystko, zmieściłem się w czterech minutach. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Jakubowski. Nie ma. Bardzo proszę, pan przewodniczący Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Proszę nie włączać jeszcze tego, bo ja chciałem poinformować, że przed godziną urodził się nasz nowy obywatel Lublina – pan radny, nasz kolega został szczęśliwym ojcem, ma syna. W ramach mojego czasu, niech będzie...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Syna Stasia.”

**Radny L. Daniewski** „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Przewidywana przepowiednia, która powtarzana była przez parę ostatnich lat przez liderów ratuszowej opozycji o nadejściu katastrofy budżetowej, o której już tak było mówione, niestety nie sprawdziła się. Działania te są niczym innym, jak próbą wprowadzenia mieszkańców naszego miasta w błąd, mówieniem nie-

prawdy i dezinformacją społeczną. Oczekiwany z dużym napięciem projekt budżetu, który dzisiaj zapewne zostanie przyjęty, również rodził pewnego rodzaju spekulacje i niepokoje. Przewidywano, wręcz twierdzono, że budżet ten będzie typowym budżetem wyborczym. Jednak dojrzałość mieszkańców Lublina i duża wiedza o działaniach prezydenta i rady miasta nie dała i mam nadzieję, że nie da oczekiwanego sukcesu tym, którzy pracę samorządową na rzecz miasta postrzegają jako krytykę większości działań tych, którym wyborcy powierzyli kierowanie naszym miastem. Dzisiaj stajemy przed trudnym egzaminem dojrzałości, dzisiaj mieszkańcy Lublina tak naprawdę przekonają się, komu naprawdę zależy na Lublinie.

Mamy do dyspozycji przedłożony kolejny budżet, ostatni budżet naszej kadencji, wybitnie proinwestycyjny i prorozwojowy. Proszę państwa, udział inwestycji ponad 40% w budżecie tego przyszłego roku to rekord. Nie pamiętam takiego budżetu od 1990 roku, kiedy miałem przyjemność uczestniczenia w tych procedowaniach.

Przedłożony projekt budżetu na 2014 rok przez prezydenta Krzysztofa Żuka jest potwierdzeniem tego, czego w ostatnich latach on dokonuje, oczywiście z naszym poparciem. Jeśli sondaże nie kłamią, poparcie dla dotychczasowych jego działań to zdecydowana większość mieszkańców Lublina. My wszyscy, którzy będziemy współodpowiedzialni, którzy bierzemy współodpowiedzialność za to wszystko, co dzieje się w naszym mieście w inwestycjach, w oświacie, w kulturze, sporcie, opiece społecznej i wielu innych dziedzinach naszego życia, kadencję zakończymy w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Natomiast ci, którzy czas przeznaczają na krytykę tych działań, takiej przyjemności zapewne mieć nie będą. Przykre jest to, że nie potrafimy docenić czyichś sukcesów. Potwierdzeniem tych moich słów może być choćby bardzo krytykowany stadion, czy hala lodowa, basen olimpijski, nie wspomnę o lotnisku. Dzięki inwestycjom tym wychodzimy z przysłowiowego zaścianka, pozostajemy na razie, na szczęście już niedługo, jedyną metropolią w Polsce, która nie ma stadionu z prawdziwego zdarzenia. I można zapytać, komu on ma służyć. Oczywiście ja ten stadion odbieram nie jako kibic piłkarski, ale jako uczestnik życia publicznego w naszym mieście. Stadion to także miejsce dla wielu spotkań i wydarzeń kulturalnych. Cieszę się, że wreszcie zakończy się organizacja koncertów na zboczach Zamku Lubelskiego, cieszę się, że 15 tys. mieszkańców wygodnie usiądzie podczas koncertów i innych imprez na pięknym stadionie.

Pamiętam, jak kiedyś krytykowano i utrudniano budowę hali Globus. Czy ktoś dzisiaj wyobraża sobie Lublin bez tej hali? Na mecze piłki ręcznej jeździlibyśmy do Puław, Chełma, a imprezy typu „La Traviata”, koncerty gwiazd, mecze gwiazd NBA i tak dalej, i tak dalej. To wszystko mamy, proszę państwa, w Lublinie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Skończył się czas, panie radny.”

**Radny L. Daniewski** „Jeszcze, przepraszam...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale daję 30 sekund, tak jak innym i potem wyłączam mikrofon.”

**Radny L. Daniewski** „Dobrze. Proszę państwa, reasumując, chciałbym zwrócić uwagę na te rzeczy, które sygnalizowałem. Otóż, inwestycje przy udziale mieszkańców – prosiłbym pana prezydenta, jeśli będą takie możliwości, żeby te środki zwiększyć, żeby zrealizować te wszystkie inwestycje drogowe, które mają pozwolenie na budowę.

I dziękuję w imieniu mieszkańców za lewoskręt Medalionów, za światła na przejściu Kruczkowskiego, projekt wykonania ulicy przy Centrum Jana Pawła na Fulmana, boisko przy szkole w Zemborzycach, remont sali gimnastycznej w Głusku i tak dalej, i tak dalej.

I na koniec, proszę państwa, chciałbym podziękować panu prezydentowi za to, co mam w ręku i chciałbym, za tę wspaniałą lekturę samorządową i chciałbym odesłać do niej tych wszystkich, którzy nie wierzą, żeby uwierzyli, że można. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, udzielam głosu pani przewodniczącej Jadwidze Mach z taką szczególną troską o zachowanie dyscypliny wypowiedzi – cztery minuty plus jedna, to jest maksimum to, co tutaj stosujemy.”

**Radna Jadwiga Mach** „Cztery minuty plus trzydzieści sekund.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, pani przewodnicząca.”

**Radna J. Mach** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Dzisiaj podejmiemy decyzję dotyczącą najważniejszej uchwały roku, a mianowicie budżet. Budżet, jak już było powiedziane, jest bardzo ważnym dokumentem. I tak naprawdę jest to drogowskaz, wokół którego poruszamy się przez cały rok.

Chciałam powiedzieć dwa zdania na temat stwierdzenia radnego Sylwestra Tułajewa, który mówił, że budżet się rozsypuje co roku. Proszę państwa, jesteśmy radnymi czwartą kadencję i dzięki Bogu póki co do tej pory żaden budżet się nie rozsypał. Jestem przekonana i mam nadzieję, że również ten budżet także się nie rozsypie. Ponieważ jest to dokument przedłożony przez pana prezydenta, wypracowany w wyniku także naszych propozycji, negocjacji mieszkańców, rad dzielnic, i który ostatecznie przyjmuje Wysoka Rada, więc nawet z tego względu należy się pochylić i nie mówić, że coś, co jest owocem naszej wspólnej pracy, jest bardzo złe.

Proszę państwa, ja nie będę się odnosiła do inwestycji, jakie są, ale głównie skupię się na problemie społecznym. Otóż, ten budżet, jak i wszystkie poprzednie, jest budżetem nie tylko proinwestycyjnym, ale prospołecznym. I spójrzmy, kiedy – jeśli cofniemy się trzy lata wstecz – było tak, by zwrócono uwagę i pochyłono się nad problemami społecznym, które są bardzo ważne i istotne; otóż, nad osobami starszymi, nad rodzinami, nad obiektami, które służą mieszkańcom Lublina? I tego dowodzą chociażby nagrody, które były wspomniane, tytuły samorządowych liderów w aspekcie edukacji, jak i również polityki społecznej. Dodam, że otrzymaliśmy również taki tytuł dotyczący polityki senioralnej, jak i również w tym roku polityki wspierania rodzin Trzy Plus.

Chcę powiedzieć, że jesteśmy miastem, które najbardziej jest doceniane przez wszystkie samorządy, jeśli chodzi o politykę prorodzinną. W żadnym



mieście w Polsce nie ma konkretnych, namacalnych i wymiernych materialnie wsparć, takich jakie są w Lublinie. Bo proszę państwa, wiele razy na tej sali pana prezydent, my również, podkreślaliśmy, że kapitał ludzki jest najistotniejszy, bo to on służy do budowania wszystkich pozostałych i jest to bardzo istotne. Proszę państwa, myślę, że nikt na tej sali nie zaprzeczy, że oto w Lublinie powstało tyle nowych placów zabaw i na te wszystkie zadania – tyle boisk – potrzebne są pieniądze i one są w tym budżecie, one są, bo chociażby poinformuję, o czym moi koledzy – jestem przekonana – wszyscy wiedzą, że w Lublinie w tym roku będzie organizowane Ogólnopolskie Spotkanie Dużych Rodzin. To Lublin będzie miastem, które będzie gościło rodziny Trzy Plus, połączone z konferencją. I za to, panie prezydencie, dziękuję bardzo, bo to jest także promocja Lublina. Proszę państwa...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Czas się skończył.”

**Radna J. Mach** „Chciałam również powiedzieć, że tak jak w każdym budżecie domowy, bo ciągle porównuję, chciałoby się bardzo wiele, ale możliwości są ograniczone. Ja również miałabym jeszcze życzenia, ale chciałabym podziękować za to, co znalazło się w tym budżecie.

Panie Prezydencie! W imieniu mieszkańców, bo radość jest bardzo wielka, od dwudziestu lat oczekiwana inwestycja pt. budowa szkoły przy ul. Sławinkowskiej i Jana Lisa jest realizowana i myślę, że żadne siły nie spowodują, iż ona nie będzie otwarta w roku 2014.

Jedyna prośba ostatnia...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Pani radna, naprawdę... nie, kończymy...”

**Radna J. Mach** „...jeśli będą możliwości i szanse, żebyśmy jako priorytetową inwestycję przyjęli nie ulicę Zelwerowicza, ale budowę skrzyżowania Gen. Ducha.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękujemy bardzo, pani radna...”

**Radna J. Mach** „...zmienić kolejność.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Udzielam głosu panu przewodniczącemu Zdzisławowi Drozdowi – bardzo proszę.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja należę do tej grupki radnych, która nie może dziękować prezydentowi za ujęcie zadań inwestycyjnych i w zasadzie nie wiem też, według jakich zasad wprowadzano właśnie te zadania inwestycyjne do budżetu. Posłużę się na przykład ulicą Biskupińską, czy ulicą Sławin, czy też niezrealizowaną ulicą Balladyny, Wołodyjowskiego, chodnik przy Brzeskiej i tak dalej – można wymieniać dużo zadań, które nie są zrealizowane. Ale na przykład na Komisji Budżetowej okazało się, że – do tych priorytetów wróć, według jakich zasad – ulica Biskupińska była jakby w planie działania komitetów, które były realizowane inwestycje z udziałem mieszkańców, była na szóstym miejscu, i ta ulica jakby nie została ujęta w budżecie, natomiast komitet od 2008 roku działa, natomiast

ulice inne, które były później i które nie mają takiego akurat - oczywiście wszystkie są potrzebne – ale nie mają takiego znaczenia, jak dla tej grupy mieszkańców, zostały ujęte i dlatego nie wiem, według jakich kryteriów były ujmowane te zadania budżetowe.

Później państwo mówią tutaj – do kolegów radnych się zwracam – że to jest budżet wszystkich mieszkańców Lublina, że to jest budżet prospołeczny. Nie wiem... Tym radnym przeczytam pismo, fragment pisma z 16 grudnia 2013 r., które podpisali przewodniczący dziesięciu dzielnic miasta Lublin. I cytuję...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ośmiu.”

**Radny Z. Drozd** *„Zarządy dzielnic nie zgadzają się z zaproponowanym przez pana budżetem na rok 2014, który dla większości dzielnic jest krzywdzący ze względu na brak inwestycji w dzielnicach. Mimo zaproponowanych przez pana konsultacji społecznych z mieszkańcami i przedstawicielami dzielnic, nic nie uwzględniono w budżecie. Zaproponowany budżet nie ma nic wspólnego z budżetem obywatelskim, który sam pan proponował. Wyrażamy sprzeciw wobec takiego lekceważenia mieszkańców w większości dzielnic.”* i tutaj pieczętąki podpisy 1/3, a nawet więcej, dzielnic miasta Lublina, podpisali przewodniczący dzielnic.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „No nie, bo jest ośmiu – Konstantynów się wycofał.”

**Radny Z. Drozd** „No, nie będę...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Mniej niż 1/3.”

**Radny Z. Drozd** „Dobrze, dobrze, ale jak widać, nie do końca jest to, prawda, budżet, który realizuje wszystkie jakby nadzieje i oczekiwania mieszkańców. Jeszcze tutaj był pan Głowacz, który bardzo zabiegał na przykład o ulicę Firlejowską, ale tutaj dostał dzisiaj gratulacje, to może mu to jakoś zrekompensowało.

Jeżeli chodzi... jeszcze tutaj się odniosę, że ten budżet jest taki prorozwojowy, a nie chciałem o tym mówić, ale już koledzy mnie tak jakby atakują, chwalą, więc chciałem powiedzieć, że w żadnym mieście, w którym wybudowany stadion został, w żaden sposób nie ma charakteru prorozwojowego, były robione badania, w żadnym mieście w żaden sposób nie przyczynia się do rozwoju miasta, przynosi tylko same kłopoty i generuje zadłużenie.

Co do hali Globus, panie kolego, chciałem powiedzieć, że brałem też niestety w tym udział, mimo zgłaszanych przez radnych jakby uwag, nie zostały one uwzględnione i proszę mi wierzyć, że infrastruktura hali i miejsca siedzące...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Czas się skończył...”

**Radny Z. Drozd** „Już kończę, jeśli nie mogę mówić dalej... i miejsca siedzące są całkowicie nieadekwatne do środków, jakie wydano na tę halę – prawie 70mln zł – za te środki na przykład niewiele większe istnieją piękne hale, na

przykład w Łodzi Arena, natomiast w Lublinie był to zespół przypadków, najlepiej świadczy o tym to, że miała być hala wielofunkcyjna, to znaczy i lodowisko, i parkiet dla drużyn, a okazało się, że to jest w ogóle niefunkcjonalne i niezgodne po prostu z rozsądkiem; radni mówili, ale to oczywiście nie jest pana prezydenta sprawa, bo to było wcześniej, ale niestety jest to nieudana hala w stosunku do środków finansowych, jakie na nią wyłożono. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo panu dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Pakuła.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Wszyscy widzimy, w jakim tempie rozwija się nasze miasto. To jest niespotykana ilość inwestycji, która otwiera nasze miasto Lublin, jak i cały region na świat. Stajemy się dostępni dla inwestorów, nasi mieszkańcy zyskują coraz wyższy standard życia. Widzimy, w jak dużym stopniu miasto angażuje się w rozbudowę infrastruktury. Kończąca się w przyszłym roku kadencja w sposób naturalny powoduje zamykanie dużej części inwestycji miejskich. W związku z tym projekt budżetu na przyszły, 2014 rok nie był dla mnie zaskoczeniem. Spodziewałem się, że tzw. duże inwestycje pochłoną lwią część budżetu inwestycyjnego. Zaskoczeniem była dla mnie dopiero autopoprawka pana prezydenta, bo ta duża ilość inwestycji proponowanych tak przez rady dzielnic, jak przez radnych, komisje Rady Miasta po raz kolejny uwypukla realizację, moim zdaniem, zrównoważonego rozwoju naszego miasta.

Panie Prezydencie! Dziękuję bardzo za tę autopoprawkę. Oczywiście mam nadzieję, że te projekty, które się nie zmieściły w budżecie roku 2014, będą realizowane w roku następnym.

Dziękuję również za dzisiejszą, drugą autopoprawkę – podniesienie rezerwy celowej dla jednostek pomocniczych jest zgodne z propozycją Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, ale również zgodne z oczekiwaniami rad dzielnic. Panie prezydencie, te pieniądze wydawane są mądrze i rozsądnie i niewątpliwie uzupełniają te drobne potrzeby inwestycyjne, których być może nie zauważamy jako radni.

Mam jeszcze dwie minuty. Chciałem się w dłuższy sposób odnieść do wypowiedzi przewodniczącego...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „To można trochę zwolnić nawet...”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „...Klubu PiS, ale spróbuję podsumować to jednym zdaniem. Panie przewodniczący, chociaż w debacie budżetowej można by się spodziewać więcej dbałości o mieszkańców, a trochę mniej polityki. A jak już na ścieżkę polityczną weszliśmy, to mam i ja pismo skierowane do nas od rządów dzielnic, „maista”, podkreślam „maista” Lublin. No, szanowni państwo, chociaż w nagłówku można by zadbać o to, żeby napisać te słowa prawidłowo. To jest jedna rzecz. Druga rzecz – no, co jest w treści... - (**Radna M. Suchanowska** „No, panie radny, panie przewodniczący... Ale wstyd.”) – Będę w taki sam sposób pomagał pani w pani wypowiedzi i to już za chwilę. A co jest w tym piśmie? Dla większości rad dzielnic – oczywiście nie dla większości, bo jest tutaj osiem podpisów, kompletny brak inwestycji i w dzielnicach nic nie uwzględniono. To gdzie są te setki milionów złotych budżetu inwestycyjnego?

To jest czysta polityka, szanowni państwo. Ja wiele lat byłem działaczem w dzielnicy i naprawdę nie interesowała mnie polityka, tylko dbałość o mieszkańców dzielnicy, o inwestycje, o to, żeby w tych dzielnicach działa się dobrze. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „No proszę. Bardzo proszę, pani radna Suchanowska.”

**Radna M. Suchanowska** „Dziękuję bardzo, także zaczynamy maraton. Nawiedzenie dzielnic przez prezydenta nie przyniosło oczekiwanego efektu. Przekonaliśmy się o tym czytając budżet. Wizyty miały charakter konsultacji budżetowej, a nie lansu politycznego. Muszę podkreślić, że i Lublin, i ten budżet nie jest własnością osób sprawujących władzę...”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Pani, pani radna...”

**Radna M. Suchanowska** „On powinien być nasz, mieszkańców, a zatem czym, panie prezydencie, ten budżet się wyróżnia, co jest w nim doskonałego? Mając na uwadze zrównoważony rozwój miasta, chcę podkreślić, że tylko cztery dzielnice były uwzględnione, a po wnioskach komisji liczba wzrosła aż do dziesięciu, które dostały maleńki prezencik od pana. Natomiast są inne zadania, widać ważne dla pana, jak zabezpieczenie w rezerwie celowej 40 mln zł na budowę Placu Litewskiego, a potrzebna jest tylko drobna kosmetyka. A o to zadanie jakie rady dzielnic wnioskowały? A może radni? Czy pan zakupił fontannę ze złota dla Lublina? Ile dostaną rady dzielnic? Rezerwa celowa dla dzielnic na inwestycję, którą się pan chwalił, wynosiła 16 mln zł, obecnie prysła, jak bańka mydlana. A przydałaby się ta kwota na budżet obywatelski, którego nie ma.

Samodzielne decyzje budowy pomników nie mają nic wspólnego z samorządnością, są natomiast okazją do przecinania wstęg przed wyborami. Bilbordy z wizerunkiem pana prezydenta, zachęcające do wspólnego decydowania mieszkańców o naszym mieście to cynizm i jakieś nieporozumienie. A za czyje pieniądze puste slogany rzucały na konferencjach prasowych i sztuczne tworzenie debat? Umiejętnie prowadzona polityka medialna, z uśmiechem na ekranie, lejący show, jest kosztowne, a nie ma nic wspólnego z poprawą jakości życia mieszkańców, zmniejszenia bezrobocia, wyjścia z ubóstwa coraz większej rzeszy mieszkańców, zabezpieczenia mieszkań dla najbiedniejszych.

Ogromnym sukcesem są realizowane przez pana prezydenta uchwały obywatelskie, tylko szkoda, że nie wszystkie. Pamięta pan, jak na Kalinie dziękowali panu rodzice za wznowienie kuchni i tanie obiady dla dzieci; brak budowy boiska na Ponikwodzie przy Centrum Edukacji na ulicy Magnoliowej oraz na Tatarach przy Zespole Szkół nr 2; brak budowy ulic z udziałem mieszkańców – Poziomkowa, Ustronie, ulicy Strzembosza, jej brak, to jest zastój rozwoju Dzielnicy Ponikwoda. Nie ma realizacji Parku Zawilcowa. Zamiast projektu nasadzenia drzew, zaczyna się od kuriozalnej decyzji wycinania tych zdrowych, które są. Realizacja budowy placu zabaw nie zabezpieczy toksycznego wysypiska. Nie ma budowy Poznawalni na Tatarach w miejscu byłego dworca PKP. Na projekt wydano pieniądze, a pomysł jest znakomity.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Czas się skończył...”

**Radna M. Suchanowska** „Inwestycja może ma możliwość – tu mi pan przewrwał i nie mogę dokończyć... Nie widzę środków na budowę ulicy Dziubińskiej i Hajdowskiej. I dramatyczna jest sytuacja z mieszkaniami ZNK i ubożenie naszego społeczeństwa, ponieważ dowodem na to jest bieda przejawiająca się dramatycznym wzrostem zadłużenia za mieszkania komunalne: 2010 rok – 119 mln, a 2012 – 151 mln. Zadłużonych jest wiele rodzin. Także przepraszam, ale na koniec chciałam panu zaproponować – już mamy tych haseł tyle – takie hasło: „Nie róbmy polityki, róbmy długi”. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Proszę, pan przewodniczący Mieczysław Ryba.”

**Wiceprzew. RM M. Ryba** „Zdecydowanie krótko. Myślę jednak, że w jakimś sensie należy się odnieść do pisma przewodniczących rad dzielnic, bo nie przypuszczam, żeby to była gra polityczna, jednakże bardzo istotny problem, który wynikał też podczas spotkań w konkretnych dzielnicach, również w tych, byśmy powiedzieli, na obrzeżach miasta, więc myślę, że ten problem należy podnieść, bo to jest 8, czy 9 rad dzielnic, które czują ten rodzaj dysproporcji i myślę, że ona jest też odczuwana, bo tak jak tu było powiedziane, na niektóre rzeczy mimo wszystko, jak na te instytucje kultury, jest radykalny wzrost środków, a więc trzeba by jednak to jakoś uzasadnić, dlaczego tu jest takie poczucie jednak niedowartościowania, a dlaczego w perspektywie – no, też nie jesteśmy w tej chwili Stolicą Kultury – jednak jest tak radykalne pójście w górę; no, jakieś priorytety pewnie z tego wynikają. Nie przypuszczam, żeby można było prosto to skomentować w taki sposób, że przewodniczący poszczególnych zarządów robią politykę i dlatego wystosowali takie pismo. Przypuszczam, że są realne problemy, w niektórych to je znam, a pewnie niektóre nie znam, ale są niezwykle istotne. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Ławniczak.”

**Radny Z. Ławniczak** „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja też będę starał się przede wszystkim nie czytać z kartki, a mówić i wyrazić parę swoich myśli.

Proszę państwa, gdybyśmy wszystko zrealizowali, to Rada Miasta VII kadencji tak naprawdę nie miałaby co robić, więc powiem przekornie, że trzeba jeszcze zostawić sobie coś do roboty i nie chodziłoby tylko o to, żeby administrować te inwestycje, które już byłyby wykonane. Nie możemy powiedzieć, że inwestycje nie są realizowane, bo jako radny z Dzielnicy Czuby, Węglin, widać to gołym okiem – Jana Pawła, Filaretów, wiadukt i wkomponowane Filaretów w Centrum Zana, to naprawdę jest już nowoczesne miasto. I tutaj nie ma dwóch zdań, żeby tych pochwał nie powiedzieć.

Ja chciałem jeszcze przypomnieć tylko, że pan przewodniczący Kowalczyk, i pogratulować, otrzymał medal od policji za budowę VII Komisariatu. Ja przypominam, że tę determinację wykazał też pan prezydent Żuk na początku kadencji, gdy już zaoferował, aby Komisariat VII miał więcej pomieszczeń kosztem zlikwidowanego banku, i tak to też...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „I za chwilę będziemy budować na Tatarach również komisariat.”

**Radny Z. Ławniczak** „Nie, nie, ja gratuluję panu przewodniczącemu oczywiście i uważam, że to też medal dla wszystkich radnych i też oczywiście dla państwa za to, że ten komisariat powstał, bo był bardzo potrzebny. Jak to powiedział pan komendant Działo, prowizorki są najtrwalsze i najlepiej, żeby był nowy komisariat i cieszę się, że w tej kadencji 90-tysięczna dzielnica dostała ten nowy komisariat.

Myślę, że jest dużo takich inwestycji mniejszych, jak chociażby kosmetycznych zmian, które można zrobić nakładami mniejszymi, jak chociażby skatepark, który jest zaniedbany, na osiedlu Błonie i plac po szkole społecznej. Myślę też, że takie kosmetyczne zmiany potrzebne są przy przedszkolach.

Ale przede wszystkim chciałem podziękować wszystkim radom dzielnic – z Dzielnicy Czuby i z Dzielnicy Węglin – które naprawdę współpracują ze sobą. Świadectwem tego jest projekt społeczny uchwały budowy kładki właśnie, gdzie Rada Dzielnicy Węglin i Czuby podjęła to zadanie, a także to, że żadna z tych rad nie podpisała się pod tą petycją i nie wiem, czy to jest wynikiem samego stanowiska przewodniczących, czy jednak uchwał zarządów, bo ja tych uchwał zarządów, jak na dzień dzisiejszy, nie widziałem.

Chciałem też podziękować radnym dzielnicowym, którzy tak naprawdę bardzo dobrze współpracują z radnymi miejskimi i z mieszkańcami. Radni, z tego co wiem, Dzielnicy Czuby Północne – wręcz przeciwnie – wystosowali pismo w formie stanowiska pochwalne dla dyrektorów wydziałów, że są traktowani poważnie i panowie dyrektorzy, szczególnie pan dyrektor Dziuba – nie chcą tutaj robić kryptoreklamy – bardzo jest zaangażowany w pomoc rad.

Szanowni Państwo! Myślę, że musimy też mieć to na uwadze, że budżet nie jest z gumy i 50 mln wpływów ze sprzedaży nieruchomości, których się nie udało zrealizować, też to powoduje, że są ograniczenia. 50 mln to jest duża suma i na pewno te mniejsze inwestycje w dzielnicach będą realizowane w następnym roku i w następnej kadencji, czego państwo życzę, abyście się wszyscy, tak jak tutaj siedzicie, znaleźli. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny przewodniczący Mariusz Banach.”

**Radny Mariusz Banach** „Serdecznie dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Rok następny będzie podsumowaniem kadencji nie jednej z wielu. Wydaje mi się – takie odnosiłem wrażenie na początku naszej wspólnej pracy w tej kadencji – że nasza odpowiedzialność przed wyborcami będzie w tej kadencji dotyczyła przede wszystkim wykorzystania środków zewnętrznych, dlatego że wspólnie zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że Lublin stanął przed wielką szansą – szansą, która się nie powtórzy i szansą, która – jak wszystko na to wskazuje – której nasze wnuki mieć nie będą. Jeśli nasze wnuki mają nas rozliczać z zadłużenia, o którym państwo tak wiele mówicie, to z całą pewnością nasze wnuki będą nas rozliczały również z tego, jak wykorzystaliśmy tę szansę, przed którą Lublin stanął w tej kadencji, owszem w poprzedniej, której nie wykorzystał i w tej, która będzie.

Proszę państwa, te inwestycje, o których państwo mówicie oraz poziom urbanizacji miasta, który w czasie tej kadencji wzrósł w sposób przeogromny, nie zauważamy tego, dlatego że inwestycje MPWiK-u i LPEC-u są zazwyczaj zakopane pod ziemią, ale zauważyć je na pewno w tej dyskusji trzeba, sprawia, że następny rok będzie dla tego miasta z całą pewnością wielkim świętem, dlatego że takiego poziomu inwestycji to miasto – powiedzmy sobie szczerze – nie pamięta. Natomiast... Oczywiście, że jest bardzo łatwo mówić o tym, czego w Lublinie nie ma, nie ma z tym żadnego problemu, bardzo łatwo jest mówić, które drogi są niewyremontowane. Za mną osobiście ciągnie się wstyd i jest mi bardzo przykro, że tego nie udało się zrobić, to znaczy mowa oczywiście o zarobkach naszych nauczycieli, a przede wszystkim o zarobkach pracowników administracji i obsługi. Bardzo mi przykro, że tego w budżecie nie ma i chciałbym dzisiaj usłyszeć od pana prezydenta zapewnienie, że tematu nie zamykamy. Ale też chcę powiedzieć wyraźnie, podejmując pewną również odpowiedzialność polityczną, że na początku tej kadencji taką odpowiedzialność podjęliśmy.

Na koniec dwa podziękowania. Po pierwsze – nikt nas nie chwali, więc ja się pochwalę moim Klubem, bo z całą pewnością – to też warto powiedzieć w tej dyskusji – nie doszłoby do tego święta, które będziemy mieli w przyszłym roku w naszym mieście, gdyby nie powstał Klub Wspólny Lublin i bardzo jestem dumny z tego, że siedzę między kolegami, którzy położyli na to całą swoją karierę polityczną, a po drugie – chciałbym podziękować, choć to też bardzo łatwo mi nie przychodzi, może na ręce pani Dumkiewicz-Sprawki, którą tutaj niedawno jeszcze widzieliśmy, podziękować samorządowi województwa, który w tej kadencji chyba wreszcie zorientował się, że połowa mieszkańców tego województwa codziennie spotyka się w tym mieście i z całą pewnością, gdyby nie współpraca z tym organem samorządowym, również do tego sukcesu by nie doszło. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Proszę, radny Podgórski.”

**Radny Stanisław Podgórski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Myślę, że w zakresie ogólnym co do budżetu w zasadzie wszystko już zostało powiedziane, dlatego ja odniosę się tylko do jednej konkretnej sprawy. Chodzi mi o Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy przy ul. Hirszfelda. Tam mamy taką sytuację, że mamy dzieci niepełnosprawne, takie, które są niepełnosprawne ruchowo, czyli poruszają się na wózkach inwalidzkich, natomiast nie ma windy dla osób niepełnosprawnych. Jest to szkoła, w której dzieci są wnoszone na piętro przez rodziców ręcznie, następnie nauczyciele na przerwę, na drugie śniadanie znoszą te dzieci na rękach na parter, po czym znowu je wynoszą na górę, znoszą je z powrotem na obiad i jeżeli dzieci muszą być przeniesione na salę rehabilitacyjną, również noszone są na rękach. Jest to sytuacja praktycznie kuriozalna, prawie że nie do wyobrażenia. Ja o to wnioskowałem na wiosnę, odbyło się w tym zakresie specjalne spotkanie Komisji ds. Rodziny przed wakacjami, miała być odpowiedź po wakacjach, złożyłem – wśród innych oczywiście poprawek do budżetu, o których nie będę mówił – tę poprawkę, żeby tę windę zamontować i ku mojemu zdziwieniu ten mój wniosek do budżetu nie został przyjęty. Wydaje mi się to na tyle ważną rzeczą, że po-

proszę jeszcze raz o przegłosowanie tego mojego wniosku dzisiaj na sesji, żeby po prostu znalazł się on jednak w budżecie.

Teraz, jeżeli kwestia propozycji miasta była taka, że może by to przenieść na ulicę Wyścigową i zrobić z tego jeden ośrodek, ale na ulicę Wyścigową również nie ma środków przeznaczonych na przyszły rok, czyli praktycznie widać, że ta sprawa nie będzie realizowana ani za rok, ani najprawdopodobniej za dwa lata. I chodzi o to, że niestworzenie żadnej perspektywy do załatwienia tego tematu wydaje się rzeczą na tyle nierozsądną, że proponuję poddać to jeszcze raz pod rozważenie Wysokiej Rady.

Teraz, jeżeli kilka słów o ulicy Wyścigowej, co do argumentów, to wydaje mi się, że to też nie jest możliwe, żeby wszystkie dzieci akurat w tym miejscu skoncentrować, bo kwestia chociażby ewakuacji, nie ma możliwości później ewakuowania stu, czy stu kilkudziesięciu dzieci niepełnosprawnych ruchowo, czy ociemniałych w razie pożaru, czy innego jakiegoś nieszczęścia, czyli ten podział, żeby to było w dwóch różnych ośrodkach ma sens, czyli według mnie utrzymanie ośrodka przy ulicy Hirszfelda jest jak najbardziej zasadne, szczególnie, że na ulicy Hirszfelda znajdują się dzieci do 16. roku życia, czyli dzieci młodsze, natomiast tam są już dzieci ponadgimnazjalne, które znajdują się przy Wyścigowej. I połączenie na przykład internatu dzieci sześć, siedem, czy ośmioletnich z osiemnastoletnimi też nie do końca jest sensowne. Także tych argumentów jest więcej, ze względu na ograniczenia czasowe nie będę ich rozwijał. Proponuję jeszcze raz to przeanalizować lub też pan prezydent może by się odniósł do tej kwestii. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Proszę, radny Jezior.”

**Radny Dariusz Jezior** „Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Drodzy Goście! Jestem ostatni, więc z góry może przepraszam, pewne wątki, które poruszę, już się pojawiły, ale także w pewnym sensie cieśnię się dlatego, że będę miał możliwość także wystąpić z pewnym podsumowującym postulatem na przyszłość. Chciałbym poruszyć trzy sprawy.

Analizując budżet, można go analizować z różnych takich pozycji, z różnych perspektyw. Jedną z takich perspektyw jest na przykład analiza, komu odebrano, a komu dodano. I tutaj pozwoliłem sobie na taką analizę i parę cyfr, także z góry może troszkę przepraszam, że będzie to... nie chciałbym takiego technokratycznego tego wystąpienia z cyframi, ale budżet to są liczby, to są pewne zadania i stojące za nimi liczby. Pozwolą państwo, że siądę, dlatego że będzie mi lepiej widać to w komputerze. Także przeczytam, co zmniejszono. Zmniejszono transport zbiorowy o 30 mln, w tym zmniejszono zakup usług przewozowych o 3 mln, zmniejszono wydatki na drogi gminne o 2,6 mln, zmniejszono dotacje dla ZNK o 2,7 mln. Ja mówię o tym w porównaniu z planami na rok 2013.

I tutaj poruszę to, co już zostało powiedziane. Zwiększono – i chciałem tak już kwotowo powiedzieć, na co zwiększono – na jeden dział – chciałem zwrócić – dział kultura i tutaj na dotacje dla ośrodków kultury. Mówiono już o tym i na przykład: Teatr NN dostanie 1,1 mln więcej w tym roku, Rozdroża dostaną 250 tys. więcej, Teatr Stary – 400 tys., Centrum Kultury – 2,3 mln, Galeria Labirynt – 980 tys. więcej, Warsztaty Kultury – 980 tys. i Galeria – 770 tys.



I tutaj przejdę może do drugiego wątku, do tzw. budżetu obywatelskiego i tych propozycji, które padły z naszej strony, ze strony rad dzielnic. Koledzy wspomnieli, że wniosków było około 39 z samych komisji budżetowych, wniosków po prawej, także kolego Zbyszku Ławniczaku, proszę się nie martwić, pracy będziemy mieli na dziesięciolecie, dlatego że takie są potrzeby miasta. Prosimy o 38 mln zł, o zwiększenie budżetu miasta o te wydatki, takie bardzo konkretne, bardzo dla ludzi – nie będę już ich wymieniał. Pan prezydent zrealizował je w wysokości 11 mln, a więc około 30%. I o jednej na końcu powiem pewnej nieścisłości budżetowej i mój wniosek, o którym mówiłem na początku. Wsłuchując się w prośby radnych, wsłuchując się w prośby rad dzielnicowych i rozważając coś, co nazywamy pewną koncepcją budżetu obywatelskiego, zastanawiam się, czy już przy – i to jest mój postulat – czy już przy formułowaniu budżetu nie zostawić kwoty 20 mln lub 30 mln złotych, abyśmy my, albo radni mogli to rozdysponować. I taki jest mój postulat na przyszłość. Zostawmy nam, radnym, radnym dzielnicowym 20 mln, 30 mln.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Panie radny...”

**Radny D. Jezior** „I teraz...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przepraszam bardzo, jest ponad minuta...”

**Radny D. Jezior** „...o pewnej niekonsekwencji...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Nie, nie, przepraszam bardzo, jest ponad minuta...”

**Radny D. Jezior** „...niekonsekwencji budżetowej i prośby...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Nie, nie, panie radny, bardzo proszę szanować innych, inni mieli takie same zasady...”

**Radny D. Jezior** „...o salę koncertową dla szkoły bardzo proszę...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo panu dziękuję...”

**Radny D. Jezior** „...2 mln, inwestycja... dzisiaj zabrakło 2 mln, bardzo o to proszę.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, panie prezydencie, udzielam panu głosu... Bardzo proszę, wniosek formalny jeszcze jest.”

**Radny S. Tułajew** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja mam dwa wnioski formalne. Pierwszy – to jest wniosek o przerwę dla Klubu, przerwę dla radnych. Podczas tej przerwy chciałbym, żeby radni zapoznali się z właśnie drugim wnioskiem formalnym, który również składam, czyli poprawkami do uchwały budżetowej na rok 2014. Tych poprawek jest 8, dlatego też proszę Wysoką Radę o ich przyjęcie i proszę również w imieniu Klubu o to, żeby ogłosić przerwę 15-minutową, jak to ma miejsce

i zwyczaj, aby radni mogli się m.in. też w trakcie tej przerwy z tymi poprawkami zapoznać.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przepraszam, więc tak: oczywiście przerwa będzie, natomiast moje niedopatrzenie – zgłaszała się pani radna Marta Wcisło, której system nie zaliczył głosu w dyskusji. Bardzo proszę, jeszcze zgłaszał się chyba pan radny Jakubowski, który opuścił kolejkę. Chce pan zabrać głos jeszcze? To w takiej kolejności: pani radna Marta Wcisło, pan przewodniczący Jakubowski, pani radna Elżbieta i wówczas ogłoszę przerwę 15-minutową. Bardzo proszę o powielenie w tym czasie tej poprawki, żebyśmy mogli ją zobaczyć.”

**Radna M. Wcisło** „Już mogę, panie przewodniczący?”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, pani radna.”

**Radna M. Wcisło** „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przy analizie i ocenie przedstawionego przez pana prezydenta projektu budżetu na 2014 rok, tak jak tutaj już zostało wcześniej powiedziane, nie można nie pominąć i nie podkreślić zasadniczej kwestii, a mianowicie, że jest to największy w dziejach tego miasta budżet, najbardziej inwestycyjny, najbardziej przychylny dzielnicom i mieszkańcom. I absolutnie nie zgadzam się z tezą, która tu padała, żeby dać życie w dzielnicach. Otóż, proszę państwa, nigdy do tej pory na rady dzielnic nie było przeznaczonych takich środków, jak do tej pory, środków, które zostały dodatkowo zwiększone na każdą dzielnicę o kwotę 20 tys. na wniosek Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej; nigdy do tej pory nie było konsultacji tak szeroko idących w dzielnicach, z radami dzielnic i z mieszkańcami, jak to ma miejsce w tej chwili. I nigdy do tej pory, proszę państwa, przeciętny obywatel tego miasta nie mógł wyartykułować przy panu prezydencie, na forum swoich oczekiwań, uwag, próśb i żali. To się dzieje po raz pierwszy, a to jakoś nie zostało zauważone przez radnych opozycji.

Nie mogę się też zgodzić z wieloma uwagami dotyczącymi budżetu i zadań przedstawionych. Otóż, państwo wytykacie kwestie, które być powinny, a których nie ma, ale nie wskazujecie źródeł finansowania – to po pierwsze; mówicie, że zostały źle skalkulowane, albo ich w ogóle nie ma, że są źle zapisane, że zbyt mało środków na oświatę i tak dalej, i tak dalej. A co było wcześniej – 8 lat temu, 7 lat temu? Bo nigdy do tej pory budżet na oświatę tak obfity nie był – to po drugie.

Ponadto, wzrost zadłużenia, który państwo wskazujecie, jest pokłosiem, proszę państwa, zaległości, które nasze miasto do tej pory miało w każdej sferze – inwestycyjnej i nie tylko. Jest to kontynuacja, tak jak mówili tu moi koledzy i koleżanki, zadań rozpoczętych, ale mimo że są trudne czasy, są rozpoczęte nowe zadania i to duże zadania, na przykład ulica Łęczyńska, ulica Trześciowska. Tego jakoś nikt nie zauważył.

Deficyt budżetowy, który wynosi 176 mln zł, stanowi zaledwie 9% planowanych dochodów budżetu i stanowi też 20% wydatków inwestycyjnych, które wynoszą, tak jak było mówione, 792 mln zł.

Ja nie mogę się zgodzić ze stwierdzeniem, że budżet jest katastroficzny, czy się wali. Nie, w tym budżecie zostały uwzględnione wszystkie aspekty ży-

cia i wszystkie sfery życia – kultura, oświata, sport, inwestycje w dzielnicach, duże inwestycje, sprawy socjalne. I żaden mieszkaniec nie powinien nie znaleźć coś dla siebie w tym budżecie. Jest to, proszę państwa, budżet realny, inwestycyjny, zaspokajający potrzeby mieszkańców; mieszkańcy widzą inwestycje, cieszą się z tych inwestycji, budżet został dobrze oceniony przez RIO, przez komisje, a przede wszystkim przez naszych mieszkańców; budżet, który widzi człowieka, przedsiębiorców, nie jest skalkulowany na maksymalne podnoszenie kosztów, podatków, mimo wielu zadań polityka społeczna, socjalna, prorodzinna jest rozwijana jak nigdy dotąd w naszym mieście. Naprawdę, w mojej ocenie, jest to bardzo dobry budżet. Dziękuję. Zmieściłam się? Tak.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Tak jest, oczywiście pani radna, jak pani mogła się nie zmieścić, tak kibić... Bardzo proszę, pan przewodniczący Jakubowski.”

**Radny M. Jakubowski** „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja chciałem przede wszystkim tak jakby uświadomić nam wszystkim, że ten rozwój Lublina, którego jesteśmy świadkami i uczestnikami, jest jakby owocem pracy wielu, wielu ludzi, pokoleń, wielu rad, kadencji rad, wielu prezydentów. Myślę, że to warto sobie uświadomić, żebyśmy po prostu widzieli tę ciągłość, tę kontynuację myślenia – ona czasem ma jakieś meandry, ma jakieś powodzenia, ma klęski, ale jednak takie myślenie całościowe, wydaje mi się, byłoby właściwe. Jasne, że mamy tendencję do tego, że „każda lizka swój ogonek chwali”, ale generalnie dla historii miasta, dla wspólnego tego ogromnego wysiłku ważne byłoby, żeby mieć taką świadomość tego, że wiele pokoleń na to pracuje.

Ja jestem szczęśliwy, że doczekałem czasów, kiedy tak radykalnie zmienia się miasto, i to w sferze takiej infrastrukturalnej, to jest zupełnie inne miasto, proszę państwa. Sam układ komunikacyjny, układ sieci wod.-kan. i tak dalej, i tak dalej, to naprawdę my robimy wspaniałe rzeczy, oczywiście z pewnymi wadami, wynikającymi z niedostatku czasu, może dbałości, ale przede wszystkim pieniędzy. Chciałbym podkreślić przy tym, że przynajmniej z forum Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska, wyraźnie widać, jak zmieniło się i jak ważne jest myślenie strategiczne miasta w sprawach zagospodarowania przestrzeni miejskiej. I tu chciałbym pokłonić się właśnie tym, którzy nad tym pracują, bo to rzeczywiście w wyniku tych dość twardych czasem dyskusji powstaje dość realistyczny program Lublina, ale Lublina ambitnego, nowoczesnego, ze współczesnymi rozwiązaniami. I chciałbym właśnie, żeby ten trend był dotrzymany także w trakcie tego kończącego kadencję roku budżetowego.

Ważne jest też z perspektywy z kolei rad osiedlowych, z którymi mam też bezpośredni kontakt – widać wyraźnie, jak uspołeczniał się jakby proces tworzenia aktywności tej budżetowej miasta. Tych wniosków jest strasznie dużo, można powiedzieć, że za dużo; to z jednej strony mówi o tym, jak zaniebane są dzielnice, ile rzeczy jest do zrobienia, a z drugiej strony te spotkania, w których uczestniczymy, mówią już o woli jakby współpracy – to też jest rzadka rzecz – i odwagi pewnej stanięcia wobec tych potrzeb, ale z drugiej strony jest bolesne, bo nie wszystko może być zaspokojone. I tutaj też prosiłbym samorządowców, prawdziwych samorządowców, żeby nie myśleli z perspektywy jednego roku budżetowego, tylko tak spokojnie, z perspektywy lat. Wydaje mi

się, że taki upór, konsekwencja i drażnienie ścieżek urzędowych przez radnych – i dzielnicowych, i miejskich – okazuje się najskuteczniejsze, a mówię to na podstawie Dzielnicy Czuby, gdzie takie relacje bliskie już z dyrektorami, konkretne, dają dobre owoce.

Chciałbym zwrócić uwagę jeszcze na pewne jakby możliwości do zagospodarowania...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Nadmieniam, że czas się skończył...”

**Radny M. Jakubowski** „Tak, ale jeszcze mam pół minuty. Mianowicie, widzę, że ciągle nie wykorzystujemy możliwości współpracy instytucji miejskich ze spółdzielniami mieszkaniowymi. Dlaczego nie ma wspólnych inwestycji? Dlaczego te plany są tak w zasadzie mało skorelowane?”

Druga sprawa – też wydaje mi się, że ważne jest, aby w tym roku budżetowym powstało jednak Biuro Ogrodnika Miasta i cała sfera zagospodarowania zieleni, spójna i nowoczesna powstała w Lublinie, bo jak do tej pory, mamy do czynienia trochę z takimi chaotycznymi czasem działaniami. Także takie życzenia też przekazuję państwu prezydentom. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję, panie radny. Bardzo proszę, pani radna Elżbieta Mroczkowska.”

**Radna Elżbieta Mroczkowska** „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja oczywiście nie będę się powtarzała, tu wielu przedmówców moich zwracało uwagę na ważne inwestycje dla Lublina. Zabrakło mi tylko, tak naprawdę, głosu jednego i chciałabym się z tą inwestycją przypomnieć. Chodzi o inwestycję bardzo ważną, również w układzie północ-południe, chodzi o skrzyżowanie Solidarności – Ducha. Ta inwestycja tak naprawdę w dużej mierze ogranicza mieszkańców osiedla Botanik w ich codziennym funkcjonowaniu. I od tej inwestycji nie uciekniemy, musimy nad tą inwestycją się pochylić. Zdaję sobie sprawę, że jest to temat bardzo kosztowny i inwestycja, która wymaga dużych nakładów finansowych, natomiast każdy z nas radnych – i z Czechowa, i z innych dzielnic – otrzymuje mnóstwo głosów od mieszkańców, którzy podkreślają wagę tego tematu. Wystarczy przejechać w godzinach szczytu właśnie ulicą Willową, ulicą Poligonową, żeby zobaczyć, jak funkcjonują mieszkańcy z tamtych dzielnic; tym bardziej, że osiedle Botanik rozwija się, są oddawane nowe mieszkania, przybywa mieszkańców, więc z tym tematem wcześniej, czy później będziemy się musieli zmierzyć i chciałabym prosić o uwzględnienie tego tematu w jakiejś bliskiej perspektywie, żeby mieszkańcy otrzymali jasną informację, kiedy ta przebudowa będzie planowana. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. W związku z wnioskiem Klubu PiS, ogłaszam 15-minutową przerwę do godziny 13.00 – bardzo proszę.”

Po przerwie:

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Zapraszam wszystkich państwa radnych, proszę o zajmowanie miejsc. Wznawiam obrady Rady Miasta po przerwie. Były zgłoszone poprawki, jak rozumiem, przez Klub Radnych, czy przez pana radnego? Jak to traktować? Nie, jeżeli pan radny zgłaszał indywidualnie, to nie mogę ich przyjąć, jeżeli pan radny zgłaszał jako Klub, to mogę je przyjąć do głosowania. Nie może być, jak kto lubi. A, jako Klub. No dobrze, Klub złożył poprawki...”

**Radny W. Krakowski** „Ale zaraz, jaki Klub, o co chodzi?”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Jest wniosek formalny od pana radnego Jana Gąbki – bardzo proszę.”

**Radny J. Gąbka** „Panie Przewodniczący! Ja, jeśli dobrze zrozumiałem, to było ograniczenie czasu wystąpień, natomiast nie było ograniczenia ilości wystąpień... ponieważ była sytuacja taka, że już właściwie wszyscy, którzy chcieli i mieli coś do powiedzenia, powiedzieli, stawiam formalny wniosek o zamknięcie dyskusji w tym temacie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo, bardzo słuszny wniosek, poddam go pod głosowanie. Proszę o to, aby się wszyscy skupili, bardzo ważny wniosek. Głosujemy wniosek pana radnego Jana Gąbki o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nr 10. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Przy 21 „za”, 5 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” wniosek uzyskał wymaganą większość, zamykamy dyskusję. Za chwilę udzielimy głosu panu prezydentowi odnośnie całej dyskusji. Mamy zgłoszone poprawki przez Klubu Radnych PiS oraz podtrzymany wniosek do budżetu i poprawkę pana przewodniczącego Podgórskiego. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym krótko odnieść się do nie wszystkich zresztą wniosków i pytań, bo w wielu przypadkach w trakcie dyskusji chyba już wnioskodawcy też zgodzili się z tą formułą, że przy przeglądaniu strony dochodowej w przyszłym roku będziemy starali się uwzględnić również te wydatki inwestycyjne i remontowe w dzielnicach, również zresztą nie da się ukryć, że i oświatowe, gdzie czekamy w tej chwili na decyzję co do programu termomodernizacji, jesteśmy na etapie rozmowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego co do również współfinansowania w takim projekcie partnerstwa publiczno-prywatnego i tak dalej, i tak dalej, czyli ileś rzeczy będzie się działo zgodnie z procedurami w tych instytucjach, które są dla nas partnerem finansowania.

Ale chciałbym najpierw zacząć od generalnej jednej uwagi. Po pierwsze – tak jak mówiłem, ten budżet przyszłego roku oznacza, że kończymy najważniejsze inwestycje infrastrukturalne, które zapewnią dostępność komunikacyjną, infrastrukturalną miasta oraz jakość życia.

Po drugie – w przyszłym roku, tak jak i teraz, priorytetowy charakter mają inwestycje finansowane ze środków europejskich i z dotacji rządowych, z oczywistych powodów to są darmowe środki.

Po trzecie – priorytetem jest również uzbrajanie terenów dla biznesu, stąd koncentrujemy się również na zadaniach, które służąc biznesowi przyczyniają się do tworzenia miejsc pracy, bo te miejsca pracy tworzy biznes, a nie prezydent i wysoka rada.

Po czwarte – szereg inwestycji, które realizujemy, wpisane jest wprost w ten cel, w tę oś ze strategii, kształtowania jakości życia i stąd m.in. poza oczywiście inwestycjami sportowymi i kulturą, mamy tę wypożyczalnię rowerów.

Po piąte – skutecznie budujemy wizerunek miasta jako miasta dynamicznego, miasta zarządzanego dobrze, z wysoką jakością życia i dobrym wsparciem dla biznesu, i to wszystko gdzieś tymi drobnymi inwestycjami spinamy.

I wreszcie ta zasadnicza uwaga – po potwierdzeniu dochodów, o które zabiegamy i zmieniamy, ale również z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, z oszczędności, z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej i z Programu Regionalnego, Programu Operacyjnego będziemy dokonywali zmian budżetowych, by wprowadzać te zadania, które są dla nas wszystkich – dla państwa i dla mnie – ważne.

Od razu, wskazując tutaj Mariusza Banacha jako autora tego określenia, że rozliczani będziemy z inwestycji rozwojowych i z tworzenia miejsc pracy, chciałem się pod tym podpisać obydwoma rękami, czyli w sposób absolutnie odpowiedzialny korzystamy ze zwrotnych źródeł finansowania i to, o czym opozycja mówi już od dłuższego czasu – ja rozumiem, że ma takie argumenty polityczne – nie oznacza nic, co zbliżałoby nas do jakiegokolwiek katastrofy, czy sytuacji, w której nie będziemy mogli realizować obligatoryjnych zadań, za które odpowiadamy. Wszystkie zadania obligatoryjne, w tym te związane przede wszystkim z finansowaniem zadań bieżących, będą miały źródła finansowania, mają źródła finansowania.

I teraz, przechodząc tak bardzo krótko do kilku uwag, to po pierwsze – jeśli chodzi o pana przewodniczącego Klubu Prawa i Sprawiedliwości, to tutaj mamy – od takich bardzo generalnych uwag: budżet nierealny, wyprzedawany majątek, zadłużenie, wzrost bezrobocia, kilka bardziej szczegółowych kwestii. Tym bezrobociem, panie przewodniczący, to nie szafujemy, bo i pan wie, i tu wszyscy wiemy, że na koniunkturę gospodarczą rada miasta i prezydent wpływu nie mają. To, co robiliśmy i robimy dobrze – rada miasta i prezydent – to tworzymy infrastrukturę po to, żeby przedsiębiorcy inwestując mogli tworzyć miejsca pracy. I tak się też stało. I ta konferencja, na której podsumowując trzy lata powiedziałem o utworzeniu blisko 9 tys. miejsc pracy plus te ponad 3 tys. dodatkowo jeszcze w ramach staży, nie zmierzała do tego, żeby mówić, że likwidujemy bezrobocie, bo takiego określenia tam nie ma, a to, jak pan manipulował tę wypowiedź, pokazuje praktycznie kontekst polityczny tej wypowiedzi pana, czy później stanowiska PiS-u. Więc jeśli zarzuca mi pan manipulację wypowiedzią, choć nie wiem, jaką, którą tutaj przytacza, to chciałbym zwrócić uwagę, że nie powinniśmy brnąć w te pomówienia, tylko trzymajmy się faktów. Powiedziałem wyłącznie o tym, ile miejsc pracy udało się przedsiębiorcom stworzyć, m.in. dzięki naszym inwestycjom w infrastrukturę. I to jest główny

nasz cel, żeby te wydatki infrastrukturalne stworzyły klimat inwestycyjny, którego wynikiem będą miejsca pracy.

Niskie dochody, które pan zarzuca, opiera pan z jednej strony na podatku PIT i CIT, na które nie mamy wpływu, to przeszacowanie w dół jest wynikiem innego wskaźnika, który Minister Finansów nam podał na początku roku – o tym mówiliśmy wielokrotnie w trakcie roku, i z drugiej strony dochody z mienia – podał dochody za 10 miesięcy w sytuacji, kiedy już wiemy, że jeszcze do tej kwoty dojdą następne, ale na pewno nie zrealizujemy tego zadania, o czym publicznie mówię, brakuje nam około 50 mln, nie udało się sprzedać tych składników majątkowych, które bynajmniej nie są srebrami rodowymi, i to jest druga kwestia – nie wyprzedaje się, co się da, tylko sprzedajemy to, co dzisiaj nie jest wykorzystywane produkcyjnie. Baza MPK jest terenem znakomitym dla uzbrajania czy budowania właściwie powierzchni biurowej, budowania miasta w sensie urbanistycznym, tworzenia inwestycji korzystnych dla miasta. No, jeśli chciałby pan zostawić to tak jak jest, to oczywiście sensu ekonomicznego to żadnego nie ma, nie mówiąc o estetyce.

Jeśli mówimy o Zygmuntowskich – dawny Kamex, czy ta nieruchomości, która tam jest, srebrem rodowym dzisiaj też mi się nie wydaje. Ważne jest, żeby ktoś tam zainwestował i żeby z tego korzyść była.

Inaczej mówiąc, chodzi o to, że staramy się wystawiać na sprzedaż składniki majątkowe, których nie zabudujemy, bo nie jest celem miasta inwestować w komercyjną infrastrukturę, a możemy wykorzystać zainteresowanie inwestorów i pozyskać właściwie obiekty, które będą związane z usługami publicznymi, bądź będą zagospodarowywać ten teren.

Dwa zdania jeszcze komentarza dotyczącego MPWiK-u. O tym mówiliśmy wielokrotnie, ale nieprawdą jest, że zabieramy pieniądze z MPWiK-u z inwestycji i pan o tym wie. Rozwiązany został kapitał rezerwowy. Kapitał rezerwowy w tym konkretnym przypadku oznaczał w sensie konkretnym dwie lokaty w banku, więc to nie są pieniądze, które służą finansowaniu inwestycji, za które MPWiK odpowiada. I w związku z powyższym, biorąc pod uwagę, że to jest odłożona dywidenda miasta na wypadek, gdyby MPWiK nie spiał tego finansowania i mieliśmy tam zresztą jeszcze podwyższać kapitał, wobec tego, że model finansowania w MPWiK-u jest już skonstruowany, po prostu tę dywidendę miasto, w sposób zresztą, myślę, racjonalny, jako właściciel odebrało.

Jeśli popatrzymy na szereg konkretnych uwag, które pan zgłosił, m.in. dwie ulice, to ja oczywiście wiem, że myśli pan w kategoriach okręgu wyborczego, ale dlaczego nie w innych dzielnicach – ja mogę panu podać co najmniej sto takich ulic, które trzeba wybudować. My mamy wszyscy świadomość tego, że potrzeby rozbudzone w dzielnicach, ale też i potrzeby naszego miasta w sensie infrastruktury drogowej są ogromne. Ja tu podawałem tę kwotę blisko 3 mld zł, która jest nam potrzebna, żeby zrealizować inwestycje – te w dzielnicach i te służące tym funkcjom ogólnomiejskim. W związku z powyższym, rozkładamy to na lata, uczciwie mówiąc, że nie jesteśmy w stanie wszystkiego zrealizować. Te ulice, które pan wymienił, wymagają zmian dokumentacji i będziemy je aktualizowali. Jeśli chodzi o Milenijną, dokumentacja będzie musiała być jeszcze raz przeanalizowana na okoliczność modyfikacji układu drogowego w ulicy Szeligowskiego, ponieważ developer, który wybudował tam obiekty, wygeneruje nam ogromny ruch i musimy dzisiaj przeanalizować jeszcze raz cały układ drogowy w tamtej części.

Sygnalizacja przy ulicy Nałęczowskiej będzie zrealizowana, obiecałem to na spotkaniu i to jest tylko, można powiedzieć, nieuwagą przy zapisywaniu tych uwag, bo ta kwestia jest przesądzona.

I przy tej okazji proszę nie sugerować, że gdyby nie było programu szwajcarskiego, to bym się z mieszkańcami nie spotykał, bo regularnie się spotykam, dotyczyło to roku również poprzedniego, roku 2011. Tak się składa, że wielu z państwa na tych spotkaniach nie widzę, ale ja jestem do dyspozycji mieszkańców i rad dzielnic wtedy, kiedy jestem zapraszany.

Tutaj, jeśli chodzi o Spółkę MOSiR, proszę przyjąć, że wykup usług, który był założony na 11 mln, wiązał się również z finansowaniem przez Spółkę MOSiR szeregu działań, w tym również remontów i inwestycji. Ta formuła się zmieniła, zresztą przypominam, że ten wykup usług był również elementem negocjacji z bankiem, wtedy kiedy MOSiR miał finansować basen olimpijski. Ten basen budujemy, finansujemy my, czy tutaj będziemy przygotowywali emisję obligacji przychodowych, w związku z tym dzisiaj nie ma potrzeby 11 mln; to, czy 6 jest wystarczających, czy nie, to jest relacja pomiędzy prezydentem i zarządem Spółki; żeby zapewnić płynność funkcjonowania Spółki, ona jest zapewniona, a narzekania pracowników, że dużo pracują, obowiązków przybywa, oczywiście są adresowane do pana prezesa, który chyba jest tutaj obecny. I nie jest rolą prezydenta, żeby wchodzić w relacje pracodawca - pracobiorca, czyli inaczej mówiąc, to co się dzieje w Spółce po zmonitorowaniu przeze mnie na spotkaniu z pracownikami, zakwalifikowałem – i to pracownikom powiedziałem – do relacji pomiędzy nimi i przedstawicielami, związkami a zarządem Spółki. Jeśli jest zarzut mobbingu, od tego jest Państwowa Inspekcja Pracy właściwym organem, prezydent w tym zakresie nie jest władny podejmować jakichkolwiek działań.

Jeśli chodzi o MPK – mówi pan o 13 mln straty, a ja wiem o 7,5-milionowej stracie i ta strata jest logicznym, można powiedzieć, efektem tych rozliczeń, które wspólnie realizujemy. To nic nie oznacza z punktu widzenia obsługi mieszkańców. Mamy bardzo duże dopłaty do biletów, w związku z tym te bilety są tanie, dostępne, komunikacja praktycznie nam się rozwija wraz z pojawianiem się nowych pojazdów – to też kosztuje – i generalnie rzecz biorąc strata w Spółce ma znaczenie tylko i wyłącznie dla samej spółki z punktu widzenia określania przez bank zdolności kredytowej, MPK nie realizuje żadnych dużych inwestycji i nie potrzebuje dzisiaj dodatkowych środków, strata ma wymiar, można powiedzieć, tylko w kontekście rachunki zysków i strat; w wyniku, który tam jest podawany, nie ma żadnego znaczenia dla płynności.

O piłkarzach „Motoru” to się nie wypowiadamy, prezydent nie wypłaca pieniędzy piłkarzom „Motoru”, to jest sprawa zarządu Spółki, rada nadzorcza opracowuje w tej chwili zmianę składu osobowego zarządu Spółki „Motor”.

Jeśli chodzi o kulturę – tu jest właściwie ciekawa sytuacja, dlatego że ja widzę wniosek, który Klubu Prawa i Sprawiedliwości składa, oznacza tak naprawdę duże uderzenie finansowe w instytucje kultury. Więc ja bym chciał tylko powiedzieć, że wspólnie razem zobowiązaliśmy się do tego, że kultura, którą traktowaliśmy jako koło zamachowe rozwoju miasta i oczywiście ważny element w tej polityce wizerunkowej, uzyskała wystarczająco duże od nas wsparcie, że zapewnia nam dzisiaj rzeczywiście tak znakomity wizerunek miasta. Wydajemy około 2,4% budżetu na kulturę, ale Kraków, który może być w tym zakresie dla nas wzorcem, trzy razy tyle. W związku z powyższym,



jeszcze nam daleko do tego, czego byśmy chcieli. Dodajmy do tego, że kultura pozyskała w tym roku około 5 mln środków z narodowych instytucji kultury, bezpośrednio od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a jednocześnie Centrum Kultury ma nowy obiekt, Galeria Labirynt ma nowy obiekt, Warsztaty realizują dodatkowy zakres zadań, m.in. w dzielnicach i tak dalej. Wszystkie instytucje kultury mają szczegółowo opisane swoje budżety konkretnymi zadaniami, które realizują. I te środki są dalej niewystarczające, tyle tylko, że wczoraj z ministrem Zdrojewskim uzgodniliśmy dodatkowe wsparcie, którego będziemy oczekiwali w roku przyszłym.

Jeśli chodzi o pana Jana Gąbkę, chciałbym zapewnić, że o Sowińskiego myślimy, podzielał to stanowisko, które pan radny tu prezentował - Sowińskiego jest dla nas tak, jak Filaretów, kluczową dla zapewnienia drożności między Czubami, LSM i Czechowem. W tej chwili jesteśmy na etapie właściwie przygotowywania dokumentacji, bo jeszcze jej nie ma, przebudowy Sowińskiego, Raclawickich i Poniatowskiego i jak będzie ta dokumentacja i stosowne pozwolenia, to będzie z mojej strony wniosek do państwa o przesunięcie środków dla rozpoczęcia tego zadania – poszerzenia Sowińskiego i przebudowy tego całego skrzyżowania, które jest newralgiczne, z Raclawickimi. Tutaj do tego wrócimy.

Jeśli chodzi o TBS, bo pan Jan Gąbka o tym wspomniał, na dzień dzisiejszy nie proponujemy TBS-owi środków na podwyższenie kapitału, bo Spółka tego nie potrzebuje; ma model finansowania, w którym my się zobowiązemy do podwyższenia kapitału, ale na dzień dzisiejszy, aport, który dokonaliśmy, bo tam jest nieruchomości wniesiona, z funduszu partycypacji i z amortyzacji może TBS spokojnie zamknąć pierwszy etap finansowania tych budynków. Opóźnienie w TBS-ie i w Zarządzie Nieruchomości Komunalnych wynika, jak państwo wiecie, z wniosków, które zostały zgłoszone przez byłych właścicieli nieruchomości; te wnioski praktycznie zmierzały do zakwestionowania decyzji o sprzedaży tych nieruchomości. Zostały przez sąd oddalone, zmarnowaliśmy ponad rok czasu i dzisiaj ZNK i TBS będą te inwestycje realizować.

Co do ul. Wallenroda – podzielał również to stanowisko, problem jest tylko w zewidencjonowaniu tej sieci, która tam jest, bo ona musi być przebudowana, ona na dzień dzisiejszy jest trochę taka niczyja i musimy się przygotować bardziej od tej strony formalnoprawnej.

Jeśli chodzi o wniosek pana Marcina Nowaka – można powiedzieć, nie tyle jego wniosek, co on przypominał, jest pani przewodnicząca – właściwie z tego lokalnego samorządu wspólnot realizujemy po drugiej stronie ten projekt ze znakomitym skutkiem i myśmy tutaj wspólnie z Marcinem Nowakiem i z państwem już kilkakrotnie rozmawiali o tym, że ten projekt powinien być również realizowany, więc te 250 tys. rzeczywiście było obiecane i one gdzieś tam w trakcie przygotowywania budżetu zawieruszyły się, więc to jest oczywiste przypomnienie przez pana radnego – dziękuję za to – bo obecność pani wskazuje, że duże jest tym zainteresowanie.

Jeśli chodzi o pana radnego Pituchę – wiele zadań zostało zrealizowanych, bądź jest przygotowywanych i oczywiście będą takie, których nie możemy wobec tej sytuacji w budżecie realizować, ale jeśli chodzi o boisko, tam trzeba projekt. Nie chodzi o wymianę trawy, chodzi o projekt, w tym również szybka może być przeprowadzona wymiana trawy, a ta kwota jest na sporządzenie projektu, dokumentacji. Jeśli chodzi o pętlę, jest ona uzgodniona, bę-

dzie wprowadzona, to jest kwestia w tej chwili już konkretnych działań inwestycyjnych, jak pan prezydent Kalinowski zaproponuje nam to, to będzie taka korekta w budżecie zrobiona. Jeśli chodzi o Wapowskiego, to tutaj chciałem osobiście bardzo podziękować księdzu proboszczowi, ale też i Leszkowi Daniewskiemu i panu radnemu Krakowskiemu, bo wspólnie z mieszkańcami ten problem konfliktowy, niezależny całkowicie od nas, bardzo szybko rozwiązali i jestem też wdzięczny mieszkańcom, że taką formułę współpracy przyjęli.

Pan radny Madejek przypomniał o tej kładce nad wąwozem – myśmy o tym z Radą Dzielnicy dyskutowali, jest to jeden z priorytetów, tylko ten priorytet to jest kilka milionów złotych i w związku z tym zobowiązę się tutaj do przeanalizowania w trakcie realizacji budżetu możliwości wprowadzenia tego zadania; w momencie, tak jak już mówiłem, kiedy się pojawiają te dochody, będzie okazja do ponownego zweryfikowania możliwości realizacji. Zdaję sobie sprawę z tego, że to jest ważne zadanie łączące dwie dzielnice.

Pan Zdzisław Drozd przeczytał list rad dzielnic – list, który, powiedziałbym, jest zupełnie niepotrzebny w sytuacji, w której po pierwsze – zwiększono, i ta decyzja była podjęta wcześniej, zwiększono finansowanie w dzielnicach; po drugie – jeśli ja czytam, a pan Bielak tutaj przedstawił mi to, że w dzielnicach nic nie uwzględniono w budżecie – z inwestycji w dzielnicach – no to u pana przewodniczącego Bielaka to jest bardzo potężny zakres inwestycji, który już zrealizowaliśmy i akurat Felin nie powinien narzekać, bo ja mogę wymienić kilka innych dzielnic, w których zakres zadań był dużo mniejszy, ale pan przewodniczący Janiak podpisał, a przebudowa ul. Łęczyńskiej jest w budżecie; pan przewodniczący Ignaciuk podpisał, że nic nie robimy, a przebudowa ul. Łabędziej, o którą wnioskował, jest w budżecie. Inaczej mówiąc, proszę państwa, ważna jest relacja między nami a radami dzielnic i realizacja programów w dzielnicach, i staramy się to realizować. Jakbyśmy nie mieli dzisiaj Dąbrowicy, nie mielibyśmy Poligonowej, skrzyżowania Ducha – Willowa, to moglibyśmy znacznie szerszy zakres tych drobnych remontów w dzielnicach realizować. Ale ponieważ tak „krawiec kraje, jak materii staje”, czyli inaczej mówiąc, musimy zbilansować budżet, to ten budżet jest przeanalizowany od strony jego możliwości finansowania i stąd będziemy starali się, realizując te wszystkie zadania, analizować, które jeszcze będziemy w stanie zrealizować. Stąd to nie jest wyraz, jak piszą panowie, lekceważenia mieszkańców większości dzielnic. My mamy dzięki tym spotkaniom znakomitą orientację, taką mapę drogową dzielnic, inwestycji w dzielnicach i będziemy sukcesywnie – już to robimy – i będziemy realizować.

Może nie będę komentował wypowiedzi pan radnej Suchanowskiej, bo ten „lans Żuka” to jest, myślę, rzecz warta wysłuchania, że ktoś o mnie tak myśli, ale też i z drugiej strony pani radna trochę się rozmija z prawdą, mówi o tym, że wydaliśmy pieniądze na Poznawalnię na Tatarach – nie było żadnych wydatków; my rozmawiamy cały czas z Koleją o przejęciu tego budynku, do dzisiaj praktycznie – mimo dwukrotnego naszego spotkania, chyba dwa miesiące temu – nie stało się, czy inaczej mówiąc, nie mamy decyzji, ale jesteśmy zainteresowani, w związku z tym chciałbym wyraźnie podkreślić, że tutaj będziemy realizować te inwestycje, które z radami dzielnic uwzględniamy, w tym również przebudowę na Tatarach i takie zadania w przyszłym roku w dzielnicy się znajdują.

Jeśli chodzi o pana Mariusza Banacha – tu chciałbym wyraźnie podkreślić, że ja przyjmuję jego sugestie do rozważenia w przyszłym roku tej możliwości podwyżek dla pracowników administracji, obsługi w oświacie, czy pracowników niepedagogicznych, tak samo jak wspomniał o podwyżkach dla nauczycieli, ale na dzień dzisiejszy ten budżet jest budżetem, który na to nie pozwala, patrząc na stronę dochodową. I pamiętajmy również, o czym państwo może nie macie jeszcze wiedzy, że czeka nas kilka nowych zadań, które nakłada na nas rząd, m.in. wypłatę dodatków energetycznych, na które nie dostaniemy najprawdopodobniej ani złotówki, a od stycznia będziemy wypłacać dodatki energetyczne, w związku z tym, że od stycznia wchodzi Prawo energetyczne. I tam jest grupa tzw. wrażliwych, patrząc na ich dochodowość w Polsce do 700 tys. – nikt tego nie wie, bo nie jest to oszacowane, pomijając już spory formalnoprawne, które toczymy tutaj w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, ale to jest kolejne zadanie, które będziemy musieli realizować i zapewne będziemy realizowali z własnych środków, zanim zostanie przesunięte cokolwiek w budżecie, bo w tym budżecie, który został uchwalony, w budżecie państwa, tego nie ma.

Stąd chciałbym – przyjmując oczywiście prawo każdego do wypowiadania się w kategoriach politycznych – również móc rozmawiać tak jak właśnie proponuję, merytorycznie, dostrzegając te ryzyka, które się będą pojawiały, chociażby związane z tymi dodatkowymi zadaniami.

Chciałbym podziękować – Mariusz Banach o tym wspomniał i to oczywiście jest ważne, żeby powiedzieć słowo „dziękuję” – Klubowi Wspólny Lublin, który wspólnie z Klubem Platformy Obywatelskiej wziął odpowiedzialność za te kolejne trzy budżety. I mnie boli, jak słyszę, że mamy tutaj, czy podejmujemy działania, żeby przecinać wstęgi. Chciałbym powiedzieć, że pani radna też przecinała wstęgi na Felinie, tak jak i zapewne w innych miejscach, nikomu nie odejmujemy prawa do tego, natomiast proszę nam nie wypominać, że mamy tę satysfakcję z tego, że coś nam się udaje. Te 1,5 mld zł, które zainwestowaliśmy, to jest przykład zgodnej współpracy – ubolewam, że dwóch klubów, a nie trzech, jak to było na samym początku – i Wspólnemu Lublinowi bardzo za tę współpracę dziękuję, bo to jest ta odpowiedzialność za Lublin, którą ponoszą wspólnie z Klubem Platformy Obywatelskiej. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Na początku też były dwa kluby, tak, no tak, z dwóch zrobiły się trzy.

Jeśli chodzi o Stanisława Podgórskiego, chciałbym powiedzieć w tym konkretnym przypadku, że po pierwsze – przyjęliśmy koncepcję połączenia tych szkół i przeniesienia na Wyścigową; komisje tę koncepcję opiniowały, pani dyrektor szkoły przy Hirszfelda, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, miała przygotować program funkcjonalno-użytkowy z dyrektorem szkoły przy Wyścigowej, pouzgadnia wszystkie szczegóły i w przyszłym roku będzie ten proces realizowany. Przejęliśmy, przypominam, obiekty przy Wyścigowej, które znacznie przekraczają potrzeby zlokalizowanej tam szkoły i dają nam możliwość zoptymalizowania wydatków inwestycyjnych, remontowych również i w zakresie bieżącego finansowania. Tam powinny być obydwie szkoły pomieszczone i o tym pani dyrektor Ewa Dumkiewicz-Sprawka będzie z dyrektorami rozmawiała, czy też będzie uzgadniała te szczegóły i do tego zapewne dopasujemy wydatki budżetu, tylko musimy wiedzieć, po co.

Jeszcze jedna uwaga. Ponieważ często się pojawia ta kwestia stadionu – dzisiaj też się pojawiła – chciałbym powiedzieć tak: ja zawsze mówię, że po pierwsze, jest jakaś ciągłość władzy i dziękuję też za wypowiedź Markowi Jakubowskiemu, który to wyraźnie wyeksponował. Ciągłość, kontynuacja działania samorządu i władzy samorządowej jest rzeczą oczywistą. Każdy ma prawo do satysfakcji z tego końcowego sukcesu, również ci radni i prezydenci, którzy byli przed nami. W związku z tym stadion jest taką kontynuacją. Ale też, jeśli miałbym być złośliwy, patrząc na to, co wypisujecie państwo, jakie oświadczenia składacie, to ja sprawdziłem – wszyscy państwo głosowaliście za stadionem i wszyscy głosowaliście za lokalizacją przy Krochmalnej. Więc bądźmy konsekwentni w tym zakresie; realizujemy coś, co wspólnie określiliśmy za ważne z punktu widzenia jakości życia, z punktu widzenia nowoczesnej infrastruktury sportowej, z punktu widzenia również, powiedziałbym, poprawy estetyki zagospodarowania tej części miasta, to daje potężny impuls do przebudowy. Zresztą rozmawiamy z panem prezydentem Kalinowskim w tej chwili o realizacji tego całego zadania drogowego, które jest niezależne od stadionu – przedłużenie ulicy Głębokiej przez Muzyczną do Trasy Zielonej, przebudowa tutaj okolic dworca, ale również i Targów, w związku z tym będziemy o tym z państwem chcieli rozmawiać w momencie, w którym pospinamy już te wszystkie szczegóły, mamy już bardzo zaawansowane studia planistyczne związane z tym obszarem.

I wreszcie, pani radna Elżbieta Mroczkowska wspominała o Sławinie, wspominała o skrzyżowaniu Solidarności – Ducha – Willowa. Ja miałem spotkanie z panią przewodniczącą Dudziak, takie mocno niestandardowe. Chciałbym przy okazji o tym wspomnieć, że ja jestem dostępny i nie trzeba organizować manifestacji w sekretariacie prezydenta, bo we wszystkich sprawach związanych z inwestycjami ja chętnie rozmawiam i chętnie wyjaśniam i tydzień wcześniej pani przewodniczącej powiedziałem, że ulica Sławin będzie wprowadzana do budżetu, ponieważ ona wiąże się z budową odwodnienia i zbiornika retencyjnego, który będzie odbierał wodę. I będziemy chcieli to zdanie zrealizować, tylko dzisiaj w sposób odpowiedzialny nie mogę wprowadzić do budżetu, nie mając zbilansowanych dochodów, ale te dochody się w najbliższych miesiącach pojawią. Natomiast z drugiej strony patrząc, to skrzyżowanie Ducha – Willowa będzie miało dokumentację do końca roku (tak, panie dyrektorze?), w związku z tym w przyszłym roku, w momencie, w którym będziemy wiedzieli, jakie jest źródło finansowania, będziemy przymierzali się do realizacji tej inwestycji. Jeśli popatrzymy, że do końca czerwca mamy jeszcze to przedłużenie Solidarności do Dąbrowicy realizowane, to nie możemy wyłączyć wcześniej skrzyżowania tego, bo sparalizujemy kompletnie tę część miasta. I na dodatek od przyszłego roku wchodzimy w nową perspektywę finansową, gdzie będą środki również na to skrzyżowanie, ono jest zgłoszone zarówno do Regionalnego Programu Operacyjnego, jak i zgłoszone jest do Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej. Stąd jest ono dla nas bardzo ważne i w tym kontekście chciałbym spojrzeć na to, co tutaj w poprawce Prawa i Sprawiedliwości się pojawiło – zmniejszanie rezerwy celowej na przebudowę Placu Litewskiego. Proszę państwa, tak naprawdę ta rezerwa celowa jest stworzona tylko po to, żebyśmy mogli ją dysponować wyłącznie w kontekście skrzyżowania Ducha – Willowa. Jeśli zbudujemy ten model finansowania, a nie po to, żeby realizować Plac Litewski. Chcemy go realizować, ale wobec

tego, że nie wiemy, jak to będzie wyglądało, dzisiaj praktycznie nie możemy zgodzić się z panią skarbnik na rozdysponowywanie tej rezerwy. My mamy dzisiaj ogromnie dużo potrzeb inwestycyjnych, które praktycznie rzecz biorąc służyć mają, tak jak tutaj mówiliśmy, mieszkańcom dzielnicy Botanik. Ja sobie pojechałem tam, zachęcony zresztą tutaj przez kilka osób, pospacerowałem i pojeździłem trochę po osiedlu, i patrząc na to, ile tam już jest mieszkańców i jak dużo się budynków buduje, to jest jedna z pilniejszych spraw. I to samo mogę powiedzieć o kilku miejscach w innych dzielnicach.

Stąd też, ten budżet – chciałem podkreślić – jest budżetem odpowiedzialnym. Za niego bierzemy odpowiedzialność i to jest budżet trudny, do którego możemy nie wkładać już inwestycji, jeśli się okaże, że uwarunkowania makroekonomiczne, uwarunkowania płynące ze strony dochodów nie pozwolą nam na to, ale mamy nadzieję, liczymy na to, że taką elastyczność, przynajmniej w zakresie drobnych inwestycji w dzielnicach, będziemy mogli uzyskać. A to, co będzie wynikało z pozyskiwanych środków europejskich, to najbliższy kwartał przyszłego roku pokaże. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Prezydent udzielił odpowiedzi. Jak poinformował mnie pan radny Podgórski, wystąpienie płomienne prezydenta zmotywowało pana radnego do wycofania swojego wniosku o zmianę budżetową. Jak rozumiem, mamy przed sobą osiem głosowań zgłoszonych przez pana radnego Tułajewa. Myślę, że możemy przejść do głosowania pierwszej poprawki. Tak, panie mecenasie, głosujemy w tej chwili poprawki? Każdą oddzielnie, tak jest.

Pierwsza poprawka... Czy Wysoka Rada pozwoli, że będę po prostu odczytywał: poprawka nr 1, poprawka nr 2? Wszyscy mają przed sobą treść poprawek, w związku z tym myślę, że będzie łatwiej, dobrze? Dziękuję bardzo.

Głosowanie nr 11. Poprawka nr 1. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” ujęciem przedmiotowej poprawki w budżecie? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 7 „za”, 23 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta odrzuciła przedmiotową poprawkę.

Głosowanie nr 12. Przechodzimy do poprawki nr 2. Kto z pań i panów radnych jest „za” ujęciem przedmiotowej poprawki w budżecie miasta na rok 2014? Bardzo proszę. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 7 „za”, 22 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta odrzuciła poprawkę nr 2.

Głosowanie nr 13. Przechodzimy do poprawki nr 3. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” przyjęciem poprawki nr 3 do budżetu na 2014 rok? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? – (**Radna M. Suchanowska** „Nie działa, panie przewodniczący, przepraszam...”) – Pani radna chciała głosować „za”, jak rozumiem. Taki wniosek pani radnej Suchanowskiej jest. – (**Radna M. Suchanowska** „Proszę o ponowienie głosowania.”) – To ponawiamy głosowanie. Proszę mówić na bieżąco, że nie załapuje system, to ja przedłużę głosowanie. Bardzo proszę, poprawka nr 3. Kto z państwa jest „za” ujęciem poprawki? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 7 „za”, 20 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta odrzuciła poprawkę nr 3.

Głosowanie nr 14. Przechodzimy do poprawki nr 4. Kto z państwa radnych jest „za” ujęciem poprawki nr 4 w budżecie na 2014 rok? Bardzo proszę. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Proszę o powtórzenie. Ale byłem czujny, złapałem sam siebie. Zdarza się, pewnie, że się zdarza, idą święta. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” ujęciem czwartej poprawki w budżecie miasta na przyszły rok? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 7 „za”, 23 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta odrzuciła poprawkę nr 4.

Głosowanie nr 15. Przechodzimy do poprawki nr 5. Kto z pań i panów radnych jest „za” ujęciem przedmiotowej poprawki w budżecie na rok przyszły? Bardzo proszę. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 7 „za”, 21 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta odrzuciła poprawkę nr 5.

Głosowanie nr 16. Przechodzimy do poprawki nr 6. Kto z pań i panów radnych jest „za” ujęciem przedmiotowej poprawki w budżecie na rok przyszły? Bardzo proszę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 6 „za”, 21 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta odrzuciła poprawkę nr 6.

Głosowanie nr 17. Przechodzimy do poprawki nr 7. Kto z pań i panów radnych jest „za” ujęciem poprawki nr 7 w przyszłorocznym budżecie? Bardzo proszę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 6 „za”, 19 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” Rada Miasta odrzuciła przedmiotową poprawkę. Chciałem zaznaczyć, że moją wolą było głosowanie „przeciw”.

Głosowanie nr 18. Przechodzimy do poprawki nr 8. Kto z pań i panów radnych jest „za” ujęciem przedmiotowej poprawki w przyszłorocznym budżecie? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 6 „za”, 19 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta odrzuciła poprawkę nr 8.

Przechodzimy do głosowania całego projektu budżetu wraz z dwoma autopoprawkami.

Głosowanie nr 19. Proszę bardzo, kto z pań i panów radnych głosuje „za” projektem budżetu miasta Lublin na 2014 rok wraz z dwoma autopoprawkami? Bardzo proszę. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 24 „za”, 6 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta uchwaliła budżet miasta na rok 2014. (oklaski) Serdecznie gratuluję, panie prezydencie.”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Jeśli można, chciałbym państwu serdecznie wszystkim podziękować, a jeśli państwo pozwolicie, to publicznie chciałbym podziękować pani Irenie Szumlak i jej współpracownikom, bo ten rok był dla niej i dla pionu finansów najtrudniejszy chyba w jej życiorysie zawodowym, a jest doświadczonym samorządowcem. I to dzięki wam dźwigamy

te wielkie inwestycje, bo udzielacie nam ogromnego wsparcia merytorycznego – za to bardzo, bardzo dziękujemy, bo to będzie sukces, tak jak Mariusz Banach powiedział – nas wszystkich, ale w szczególności was. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „W imieniu Rady Miasta serdecznie gratuluję, panie prezydencie, pani skarbnik przygotowanego budżetu.”

[Uchwała nr 926/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 10 do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu... Przepraszam, rzeczywiście, chciałem przypomnieć, że był wniosek formalny pana radnego Jana Gąbki – proszę o doprecyzowanie.”

**Radny J. Gąbka** „Podtrzymuję go, panie przewodniczący. Mam sformułować?”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Proszę o sformułowanie jeszcze raz.”

**Radny J. Gąbka** „Jedno, dwa zdania wstępu. Otóż, przegłosowaliśmy odesłanie do Zespołu Nazewnictwa Ulic i opinię rad dzielnic zmiany ulicy, części Drogi Męczenników Majdanka. Myślę, że zaszło nieporozumienie. Również stawiam formalny wniosek o zdjęcie z porządku dzisiejszej sesji uchwały na *druku nr 1164-1* i skierowanie tego projektu uchwały do opinii Rady Dzielnicy Rury i Zespołu ds. Nazewnictwa Ulic.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Panie mecenasie, to jest raczej niemożliwe, ponieważ możemy skierować do komisji Rady Miasta, jeżeli już, do procedowania, albo trzeba wniosek sformułować inaczej. Może pan przewodniczący Nowak podpowie?”

**Radny M. Nowak** „Jeżeli głos na to pozwoli jeszcze. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja proponuję zmodyfikować troszeczkę... Ja już ledwo mówię, szanowni państwo, no mam chore gardło, nie jestem w stanie głośniej mówić... Proponuję zmodyfikować lekko wniosek radnego Jana Gąbki i skierować ten projekt uchwały do Komisji Kultury, z adnotacją, że powinien się tym zająć Zespół ds. Nazewnictwa Ulic, Placów, Rond i innych obiektów miejskich, tudzież stosowne rady dzielnic, w tym wypadku oczywiście konkretne. Dziękuję bardzo.”

**Radny J. Gąbka** „Dziękuję, panie przewodniczący za pomoc. Dziękuję. Tak, tak, przyjmuję ten wniosek.”

**Radny P. K. Kutty** „Panie Przewodniczący! Głos „przeciw”.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Rozumiem, bardzo proszę, udzielam głosu „przeciw” wnioskowi.”

**Radny P. K. Kutý** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! W związku z wnioskiem pana radnego Jana Gąbki, chciałbym zgłosić swój sprzeciw wobec tego wniosku, sprowadzającego się do nierozpatrywania na dzisiejszym posiedzeniu projektu uchwały na *druku nr 1164-1* w sprawie nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin.

Zamierzałem się odnieść do wszystkich zarzutów, które stawiały zarówno komisje, radni, jak i media do tych projektów, natomiast odniosę się jedynie w kwestii formalnej...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale bardzo proszę, panie radny, odnosi się pan tylko do treści wniosku zgłoszonego przez pana radnego Jana Gąbkę.”

**Radny P. K. Kutý** „Tak jest, tak jest, tylko do tego i wyłącznie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Rozpatrujemy sprawę formalnie, a nie merytorycznie, proszę o tym pamiętać.”

**Radny P. K. Kutý** „Tak jest i odniosę się do wniosku dotyczącego zdjęcia z porządku obrad i przekazania do komisji.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Żeby to doprecyzować – nie ma wniosku o zdjęcie i skierowanie do komisji. Jest wniosek o zdjęcie z porządku obrad. Powtarzam po raz kolejny: zdjęcie z porządku obrad – on jest potem procedowany zgodnie z procedurą w Radzie Miasta. Nie ma czegoś takiego, jak skierowanie do komisji; procedura potem rusza od nowa. Komisje już mogą robić potem, co chcą.”

**Radny P. K. Kutý** „Rozumiem. Pragnę jedynie zwrócić uwagę, że nie było, przynajmniej w ostatnim czasie, tego rodzaju praktyk związanych z odsyłaniem wniosków do komisji, jak również rozpatrywaniem wniosków grupy radnych przez Zespół Nazewnictwa i to bardzo wręcz nieprawdopodobne, a może znamienne, że proceduralne kłody w uchwale mającej upamiętnić zarówno ostatniego Żołnierza Niezłomnego, jak i zmianę na aleję Ofiar Komuny części, odcinka – podkreślam – ulicy Głębokiej, są stawiane ze strony przynajmniej części spośród radnych, którzy przed dwoma zaledwie miesiącami, bez mrugnięcia okiem, bez niczych wówczas opinii, głosowali „za” uchwałą mającą upamiętnić ś. p. prof. Grzegorza Leopolda Seidlera, który sam siebie określał mianem marksisty.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Panie Radny! Proszę, bo ja wszystko rozumiem... Ja naprawdę bardzo lubię, pan o tym wie... Ale...”

**Radny P. K. Kutý** „Dobrze, rezygnuję w takim razie w tej chwili z głosu, wyrażam swój sprzeciw...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji – głos „przeciw” był jeden wyczerpany, oczywiście jest jeszcze procedura”. Bardzo proszę, pan radny Ławniczak – głos „za”, czy „przeciw”?”



**Radny Z. Ławniczak** „To znaczy, ja chciałbym, żebyśmy... Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałbym, żebyśmy naprawdę nie uprawiali już tu polityki, jest wniosek formalny zgłoszony. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobrze, w takim razie będziemy głosować wniosek formalny złożony przez pana radnego Jana Gąbkę o zdjęcie z dzisiejszego porządku projektu uchwały na *druk nr 1164-1*.

Głosowanie nr 20. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Jana Gąbki? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 12 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta zdjęła z dzisiejszego porządku obrad przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1164-1](#)) – stanowi załącznik nr 11 do protokołu. Oczywiście procedowany będzie w dalszym ciągu.”

#### **AD. 6. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1152-1](#)) wraz z autopoprawką ([druk nr 1152-2](#)) stanowi załącznik nr 12 do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej ([druk nr 1152-1](#)) wraz z autopoprawką ([druk nr 1152-2](#)). Myślę, że mogę postawić wniosek o to, żeby głosować bez dyskusji, jeżeli nie będzie sprzeciwu. Sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 21. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Bardzo proszę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 6 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 927/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 13](#) do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Chciałem poinformować, że tutaj, w gronie prezydium uznaliśmy, że przerwy dzisiaj nie robimy i będziemy procedować bez przerwy, jeżeli nie będzie sprzeciwu, a jak będzie sprzeciw, będziemy głosować. Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

**Radny T. Pitucha** „Panie Przewodniczący! To głosujmy, bo co niektórzy sobie zarezerwowali ten czas już na innego typu działania, patrząc jak to zawsze bywało. Także ja bym prosił jednak, żeby była przerwa.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobrze, mamy takie głosowanie porządkowe w tym momencie. Określamy temat – „przerwa”. Zwykła większość, tak jest...

Głosowanie nr 22. Kto z państwa radnych jest „za” tym, żeby ogłosić przerwę na przykład po tym następnym punkcie, trwającą dwie godziny? Bardzo proszę. – (**Głosy z sali** „Do 16.00.”) – Dobrze, do 16.00, czyli jeżeli teraz większość z państwa zagłosuje „za” przerwą, będzie przerwa po tym punkcie do godziny 16.00, a jeżeli nie, to procedujemy bez przerwy. Kto z państwa jest „za” przerwą? Bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Janek, zagłosowałeś, tak? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

„Za” przerwą głosowało 10 radnych, 16 „przeciw”, 0 „wstrzymało się” – procedujemy bez przerwy.”

#### **AD. 7. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**

##### ***AD. 7. 1. SKARGI BOGUSŁAWA KRÓLA NA DZIAŁANIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN DOTYCZĄCE WYKUPU NIERUCHOMOŚCI PRZY UL. LAWENDOWEJ***

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1172-1](#)) stanowi załącznik nr 14 do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie skargi Bogusława Króla na działanie Prezydenta Miasta Lublin dotyczące wykupu nieruchomości przy ul. Lawendowej (*druk nr 1172-1*). Autorem jest Komisja Rewizyjna, bardzo więc proszę pana przewodniczącego Drozda o przedstawienie uzasadnienia.”

**Przew. Kom. Rew. Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Komisja rozpatrzyła skargę pana Bogusława Króla na działanie Prezydenta Miasta i rekomenduje tę skargę jako bezzasadną (3 głosy „za”, 1 „przeciw” oraz 2 głosy „wstrzymujące się”). Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Jednym głosowaniem rozstrzygamy, czy skarga jest zasadna, czy też nie. Czy pan Bogusław Król jest na sali? Jest. Czy chciałby pan zabrać głos?”

**Skarżący p. Bogusław Król** „Tak, chciałbym zabrać.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „To bardzo proszę, udzielam panu 3 minut do wystąpienia.”

**Skarżący p. B. Król** „Proszę pana, ale ja nie podlegam jurysdykcji radnych, ja jestem obywatelem i dlaczego trzy minuty? Nikt tego nie uchwalał, proszę pana...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Obawiam się, że podlega pan na tej sali akurat pewnej dyscyplinie, tak jak każdy inny obywatel.”

**Skarżący B. Król** „Ale ja nie jestem radnym, tylko jestem obywatelem, proszę pana...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale ja to rozumiem...”

**Skarżący B. Król** „...i w związku z tym ja tutaj popatrzyłem, co mi się tu nasuwa, pierwszy raz będąc na tej radzie, zauważyłem to, że wazeliniarstwo to macie opanowane do perfekcji i druga sprawa – dziękczynienie w stosunku do osoby prezydenta...”

**Radna M. Wcisło** „Panie Przewodniczący! Ja sobie wypraszam wazeliniarstwo. To jest sala Rady Miasta, ja nie jestem wazeliniarzem i jeżeli pan przychodzi i zaczyna od tych słów, to ja przepraszam, jakiś poziom tutaj obowiązuje.”

**Skarżący B. Król** „A kto ma głos teraz – ja, panie przewodniczący, czy pani Dados?”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę odnosić się do rzeczy.”

**Skarżący B. Król** „Skoro ja, to bardzo proszę.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę odnosić się do rzeczy, ma pan trzy minuty.”

**Skarżący B. Król** „Ale to są rzeczy, które... Proszę bardzo, ta galeryjka, która tam siedzi, to są ludzie młodzi, a wy im pokażecie, jak nie należy działać. No przecież to dziękczynienie takie w stosunku do osoby, która bierze kasę za to, to jest perfidia normalna. No dobra, ale wracamy do mojej sprawy, i tak ona nie będzie załatwiona, bo przecież wiem, tylko chcę to przedstawić, żebyście wiedzieli, jak się załatwia.

W październiku roku, proszę państwa, 2010 złożyłem wniosek o wykup nieruchomości położonej przy ul. Lawendowej, w działkach nr 205, 206, będących w moim użytkowaniu wieczystym, czyli wykup użytkowania wieczystego. Po tym czasie Urząd, czyli Wydział Gospodarowania Mieniem miał zgodnie z k.p.a. miesiąc czasu lub po zawiadomieniu mnie mógł przedłużyć załatwienie o miesiąc. Przez osiem miesięcy nie było żadnego odzewu, w związku z tym wystąpiłem z zażaleniem do Wojewody Lubelskiego, które się składa za pośrednictwem prezydenta. Owszem, to zażalenie złożyłem i zażalenie leżało sobie trzymane w Urzędzie w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i nie zostało przekazane przez dwa miesiące do wojewody. W związku z tym musiałem wystąpić do wojewody z pismem, żeby spowodował przekazanie mojej skargi będącej w Wydziale Gospodarowania Mieniem do wojewody. Po tym czasie dopiero, czyli w maju 2011 roku otrzymałem pierwsze informacje z Wydziału Gospodarowania Mieniem, czyli po ośmiu miesiącach, gdzie k.p.a. wy-

rażnie mówi, jaki czas załatwienia powinien być. I pismo to przeważnie polegało na tym, że proponowano mi wycofanie tej skargi do wojewody, bo ta sprawa będzie tam załatwiana. Ale sprawa nie jest załatwiana. Czym uargumentowano takie przedłużenie? Do tej pory sprawa nie jest załatwiona – to jest trzy lata i kilka miesięcy – a no tym, że Wojewoda Lubelski wydał rozstrzygnięcie w sprawie uchwały Rady Miasta nr 60, w którym kwestionował punkt paragrafy tam 1, 5, bez paragrafu 6, który mówił, że do spraw wszczętych na podstawie złożonego wniosku przed dniem wejścia w życie tejże uchwały, stosuje się uchwałę nr 546. Ponieważ w tym czasie, kiedy ja składałem ten wniosek, obowiązywała uchwała nr 546, ona nigdy nie była ani zakwestionowana, ani ta uchwała nie była wstrzymana decyzją wojewody, ponieważ paragraf 6 nowej uchwały nr 60 również zezwalał na dalszą sprzedaż na podstawie uchwały nr 546 wniosków złożonych przed datą obowiązywania uchwały nr 60. I tym sposobem widać od razu, że nie dostał dotrzymany termin, była zwłoka w załatwianiu tej sprawy. Argumentacja również, dlaczego ta zwłoka była, jest nieprawdziwa, jak wykazałem, ponieważ uchwała 546 nigdy nie była zablokowana przez wojewodę i można było to bezproblemowo robić.

Po wymianie korespondencji okazało się później, że mogą mi sprzedać jedną działkę nr 206, ale przyległą do niej resztówkę, która ma nr 205, nie mogą sprzedać, bo jest to działka gospodarcza w 3-procentowej opłacie; bo trzeba podjąć uchwałę Rady Miasta, co jest zupełnym absurdem. Przecież sprzedaż nieruchomości, prawa użytkowania wieczystego odbywa się na podstawie art. 37 ustawy o gospodarce nieruchomościami. W tymże artykule przecież wyraźnie jest punkt 6, który pasuje właśnie do tej działki nr 205 będącej resztówką i można go sprzedać.

Teraz sprawa rozbija się... wczoraj ustaliliśmy, że sprzedać to by można, ale bonifikaty dać nie można, ale okazuje się, że można, ponieważ art. 68 w punkcie 10 odsyła do art. 37 ust. 2 pkt 6, że jeżeli działka jest sprzedawana właśnie według punktu 6, Rada Miasta przyznaje bonifikatę. Więc nie widzę powodów, dla których tyle czasu załatwia się sprawę tak oczywistą, pisząc pisma, które nie mają w ogóle potwierdzenia w unormowaniach prawnych, które są zamieszczone w ustawie o gospodarce nieruchomościami. I dlatego właśnie złożyłem to zażalenie do wojewody, żeby dokonać sprzedaży mi tej działki. No i to by było z grubsza tyle.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Czy zechce pan się ustosunkować do poruszonych w skardze spraw?”

**Prez. K. Żuk** „Nie, nie. Poza tylko jednym, że skarga pana już raz była oddalona, ale to rozumiem, Komisja Rewizyjna jest tutaj też właściwą do oceny.”

**Skarżący B. Król** „Panie prezydencie, gdybyś pan czytał moje skargi, a na pewno pan nie czytał, to byś pan wiedział, że tata dotyczy czego innego.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, pan już skończył swoją wypowiedź...”

**Skarżący B. Król** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia.

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie?”

**Skarżący B. Król** „...a teraz, proszę pana skarga dotyczy zwłoki w terminie oraz załatwiania niezgodnego z prawem, bo to jest załatwianie niezgodne z prawem. To są dwie różne rzeczy, proszę pana. (część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia)”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, pana czas już się skończył, także przechodzimy do głosowania.

Szanowni Państwo! Komisja Rewizyjna w projekcie uchwały proponuje, aby uznać tę skargę za bezzasadną. Jeśli jednak w tym głosowaniu większość z państwa radnych nie opowie się „za” wnioskiem Komisji Rewizyjnej, będzie to równoznaczne z podjęciem przez nas uchwały o uznaniu skargi za zasadną. Bardzo proszę, rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 23. Kto z państwa radnych jest „za”? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. – (**Głosy z sali** „Zasadna, czy bezzasadna...?”) – Ale ja to przed chwilą powiedziałem, pani radna. – (**Radna M. Suchanowska** „Jeszcze raz, nie powiedział pan.”) – Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. – (**Radna M. Suchanowska** „Ja nie głosowałam w ogóle, bo nie wiem... Jest gwar na sali, nie słyhać...”).

**Radna M. Wcisło** „Panie Przewodniczący...”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Ale pani radna, trzeba słuchać tego, co tutaj się na tej sali dzieje i wystarczy, nie trzeba nic więcej. – (**Radna M. Suchanowska** „Powtórzmy głosowanie...”) – Szanowni Państwo! Przy 13 głosach „za”, 3 głosach „przeciw” uznaliśmy skargę za bezzasadną. – (**Radna M. Suchanowska** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Pani radna, ja naprawdę nie mam wpływu na to, czy pani uważa, co tu się dzieje, czy pani nie uważa, co tu się dzieje. Ja bardzo wyraźnie przeczytałem, że Komisja Rewizyjna w projekcie uchwały proponuje, aby skargę uznać za bezzasadną. Jeśli w tym głosowaniu większość z państwa radnych nie opowie się za wnioskiem Komisji, będzie to równoznaczne z podjęciem przez nas uchwały o uznaniu skargi za zasadną. Ja nie jestem w stanie za panią pilnować tego, co się dzieje na tej sesji. Przechodzimy do kolejnego punktu...”

**Radna M. Wcisło** „Panie Przewodniczący, jeszcze do tamtego głosowania – proszę zaliczyć mój głos jako głos „za” uznaniem skargi za bezzasadną, bo nie zadziałała maszyna.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o wpisanie do protokołu.”

**Radna M. Wcisło** „Dziękuję.”

[Uchwała nr 928/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 15 do protokołu

**AD. 7. 2. ROZPATRZENIA WEZWANIA DO USUNIĘCIA NARUSZENIA PRAWA UCHWAŁĄ NR 1231/XLVI/2010 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 4 LISTOPADA 2010 R. W SPRAWIE USTALENIA TRYBU UDZIELANIA I ROZLICZANIA ORAZ TRYBU I ZAKRESU KONTROLI PRAWIDŁOWOŚCI WYKORZYSTANIA DOTACJI DLA PUBLICZNYCH I NIEPUBLICZNYCH PRZEDSZKOLI, SZKÓŁ, PLACÓWEK ORAZ PORADNI PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNYCH NA TERENIE MIASTA LUBLIN PROWADZONYCH PRZEZ OSOBY PRAWNE LUB FIZYCZNE INNE NIŻ JEDNOSTKA SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO ZMIENIONĄ UCHWAŁĄ NR 682/XXVII/2013 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 17 STYCZNIA 2013 ROKU**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1167-1](#)) stanowi załącznik nr 16 do protokołu

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt jest to podjęcie uchwały w sprawie 7.2. rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa uchwałą nr 1231/XLVI/2010 Rady Miasta Lublin z dnia 4 listopada 2010 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu.... – (**B. Król** „Proszę pana, mam takie pytanie – na jakiej podstawie pan zalicza tej pani głosowanie? Ja byłem... I nie ma tego...”) – i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji dla publicznych i niepublicznych przedszkoli, szkół, placówek oraz poradni psychologiczno-pedagogicznych na terenie miasta Lublin prowadzonych przez osoby prawne lub fizyczne inne niż jednostka samorządu terytorialnego zmienioną uchwałą nr 682/XXVII/2013 Rady Miasta Lublin z dnia 17 stycznia 2013 roku ([druk nr 1167-1](#)). Bardzo proszę, pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Ponieważ sprawa jest znana wszystkim komisjom, proponuję o przejście do głosowania.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo za ten wniosek. Nie widzę sprzeciwu. Bardzo proszę, przechodzimy w takim razie do głosowania.

Głosowanie nr 24. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Niestety, nie mamy quorum na sali, będziemy powtarzać głosowanie. Bardzo proszę radnych przebywających poza salą o powrót z korytarza. Jesteśmy przygotowani do ponowienia głosowania.

Głosowanie nr 25. Bardzo proszę w takim razie ponownie – kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Informuję, że jednogłośnie – 17 głosami „za” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 929/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 17 do protokołu



**Ad. 7. 3. ZMIANY UCHWAŁY BUDŻETOWEJ NA 2013 R.**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1155-1](#)) wraz z *autopoprawką* ([druk nr 1155-2](#)) stanowi załącznik nr 17 do protokołu

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Kolejny punktu – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 r. – (**Radna M. Suchanowska** – poza mikrofonem, wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Pani radna, było głosowanie, był ogłoszony wynik. Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok (*druk nr 1155-1*) wraz z *autopoprawką* (*druk nr 1155-2*).”

**Radny K. Siczek** „W kwestii formalnej.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, pan przewodniczący Krzysztof Siczek.”

**Radny K. Siczek** „Panie przewodniczący, stawiam wniosek, żebyśmy głosowali bez dyskusji, sprawa była omawiana na wszystkich komisjach i stąd jest moje uzasadnienie. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo za ten wniosek. Jeżeli nie usłyszę... O, bardzo proszę, jeszcze pani skarbnik.”

**Skarbnik I. Szumlak** „Bardzo przepraszam, panie przewodniczący i państwo radni, ale jesteśmy zmuszeni jeszcze z panem prezydentem zgłosić jedną autopoprawkę do tego projektu uchwały.

W związku z tym, iż koszty utrzymania Centrum Kultury pod koniec roku zdecydowanie wzrosły, z uwagi na większe zużycie energii, wystąpił brak środków do uregulowania tych zobowiązań, dlatego też proponuję w imieniu prezydenta, aby zwiększyć dotację do Centrum Kultury o 77 tys. zł i zdjąć 77 tys. zł z obsługi długu publicznego, ponieważ tu mamy oszczędności na odsetkach, z uwagi na to, że mamy dość dobre oprocentowanie na kredytach, czyli te odsetki, planowane wydatki na odsetki okazały się zdecydowanie mniejsze.

I druga propozycja zgłoszona przez Konserwatora Zabytków, polegająca na przesunięciu środków niewykorzystanych na konserwację ścian i sztukaterii w prezbiterium Kościoła O. Dominikanów przy Złotej – to jest zmniejszenie o kwotę 25.333 zł; i drugi podmiot, który otrzymał dotację...”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Panowie radni, ja bardzo proszę o pozostanie na sali.”

**Skarbnik I. Szumlak** „29.590 – niewykorzystana kwota środków przez Fabrykę Elementów Podzespołów i Urządzeń Elektronicznych Tewa Termico i przeznaczenie tych środków na remont zabezpieczający części muru oporowego ogrodzenia i prace związane z remontem poddasza w Domu Zakonnym

Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej przy ul. Narutowicza. Byłaby to kwota 54.923 zł. Czyli przesunięcie tylko tych niewykorzystanych dotacji dla Sióstr Urszulanek. Dziękuję uprzejmie i uprzejmie proszę o przyjęcie drugiej autopoprawki.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Zgodnie z propozycją przewodniczącego Krzysztofa Siczka, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, przejdziemy do głosowania projektu wraz z autopoprawkami. Sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 26. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo! Jednogłośnie – 17 głosami „za” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 930/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 19](#) do protokołu

**AD. 7. 4. ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 645/XXVI/2012 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 20 GRUDNIA 2012 ROKU W SPRAWIE WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1156-1](#)) wraz z autopoprawką ([druk nr 1156-2](#)) stanowi [załącznik nr 20](#) do protokołu

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Kolejny projekt – jest to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 645/XXVI/2012 Rady Miasta Lublin z dnia 20 grudnia 2012 roku w sprawie wieloletniej prognozy finansowej ([druk nr 1156-1](#)) wraz z autopoprawką ([druk nr 1156-2](#)).”

**Radny K. Siczek** „W kwestii formalnej, panie przewodniczący.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę.”

**Radny K. Siczek** „Dziękuję serdecznie. Panie przewodniczący, stawiam wniosek o to, abyśmy ten punkt głosowali bez dyskusji. Uzasadnieniem jest to, że jest to konsekwencja, tak można by powiedzieć, w linii prostej, podjętej przed chwilą decyzji odnośnie poparcia tamtego projektu uchwały o zmianach budżetowych. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, tak też zrobimy – nie widzę, nie słyszę. Bardzo proszę, przechodzimy w takim razie do głosowania.

Głosowanie nr 27. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do gó-



ry. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Szanowni Państwo! 17 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 931/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 21](#) do protokołu

**AD. 7. 5. ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 257/XV/2011 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 24 LISTOPADA 2011 R. W SPRAWIE ZARZĄDZENIA POBORU OPŁATY SKARBOWEJ W DRODZE INKASA, WYZNACZENIA INKASENTÓW ORAZ OKREŚLENIA WYSOKOŚCI WYNAGRODZENIA ZA INKASO**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1153-1](#)) stanowi [załącznik nr 22](#) do protokołu

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt naszych obrad – jest to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 257/XV/2011 Rady Miasta Lublin z dnia 24 listopada 2011 r. w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów oraz określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso ([druk nr 1153-1](#)). Bardzo proszę, pan przewodniczący Krzysztof Siczek.”

**Radny K. Siczek** „Panie Przewodniczący! Stawiam wniosek o to, abyśmy głosowali bez dyskusji. Sprawa była omawiana, dyskutowana na komisjach, w tym na Komisji Budżetowej, więc wydaje mi się to uzasadnienie za zasadne. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo za ten wniosek. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, tak też zrobimy. Nie widzę sprzeciwu, nie słyszę, bardzo proszę, w takim razie przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 28. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo! 19 głosami „za”, czyli jednogłośnie, podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 932/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 23](#) do protokołu

**AD. 7. 6. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI ORAZ ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA ROK 2014 NA REALIZACJĘ PROJEKTU „DOGONIĆ WIEDZĘ”**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1158-1](#)) stanowi załącznik nr 24 do protokołu

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie 7.6. zatwierdzenia do realizacji oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na rok 2014 na realizację projektu „Dogonić wiedzę” ([druk nr 1158-1](#)).”

**Radny K. Siczek** „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę.”

**Radny K. Siczek** „Stawiam wniosek, abyśmy ten punkt głosowali bez dyskusji.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Nie widzę sprzeciwu, przechodzimy zatem do głosowania.

Głosowanie nr 29. Bardzo proszę, kto z państw radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Dziękuję. – (**Radna M. Suchanowska** „...nie chce się ruszać...”) – To poczekamy jeszcze. Udało się. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Wysoka Rado! 18 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 933/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 25 do protokołu

**AD. 7. 7. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI ORAZ ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2014-2015 NA REALIZACJĘ PROJEKTU „ZABAWA, NAUKA, WIEDZA”**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1159-1](#)) stanowi załącznik nr 26 do protokołu

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie 7.7. zatwierdzenia do realizacji oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2014-2015 na realizację projektu „Zabawa, nauka, wiedza” ([druk nr 1159-1](#)).”

**Radny K. Siczek** „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę.”

**Radny K. Siczek** „Stawiam wniosek, abyśmy głosowali bez dyskusji. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Czy pani radna Wcisło ma jakiś inny wniosek?”

**Radna M. Wcisło** „Chciałam złożyć tę samą propozycję, natomiast kolega mnie wyprzedził już po raz trzeci. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Nie widzę sprzeciwu, w takim razie... – (**Głos z sali** – poza mikrofonem, wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Bardzo proszę, przechodzimy w takim razie do głosowania.

Głosowanie nr 30. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem wspomianej uchwały? Bardzo proszę o podniesienie ręki do góry i przyłożenie karty do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Szanowni Państwo! 17 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 934/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 27](#) do protokołu

**AD. 7. 8. ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2015-2016 NA REALIZACJĘ PROJEKTU „BEZPIECZNA SZKOŁA W STREFIE SCHENGEN”**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1160-1](#)) stanowi [załącznik nr 28](#) do protokołu

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie 7.8. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2015-2016 na realizację projektu „Bezpieczna szkoła w strefie Schengen” ([druk nr 1160-1](#)). Bardzo proszę, pan przewodniczący Krzysztof Siczek.”

**Radny K. Siczek** „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej. Stawiam wniosek, abyśmy głosowali ten projekt uchwały bez dyskusji. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, tak też zrobimy – nie widzę, nie słyszę.

Głosowanie nr 31. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do

góry. Dziękuję państwu. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Szanowni Państwo! 19 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 935/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 29](#) do protokołu

**AD. 7. 9. ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN W LATACH 2014-2016 NA REALIZACJĘ PROJEKTU SIECI TEATRALNEJ EAST EUROPEAN PERFORMING ARTS PLATFORM (WSCHODNIOEUROPEJSKA SIEĆ SZTUK PERFORMATYWNYCH)**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1170-1](#)) stanowi [załącznik nr 30](#) do protokołu

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie 7.9. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin w latach 2014-2016 na realizację projektu sieci teatralnej East European Performing Arts Platform (Wschodnioeuropejska Sieć Sztuk Performatywnych) ([druk nr 1170-1](#)). Bardzo proszę, pani radna Marta Wcisło.”

**Radna M. Wcisło** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Składam wniosek, aby przejść do głosowania bez dyskusji.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Pan przewodniczący Tułajew.”

**Przew. Klubu PiS S. Tułajew** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja proszę o 8 minut przerwy, aby technicznie można było wypowiedzieć się w tej sprawie. Dziękuję. Proszę o 8 minut przerwy w imieniu Klubu Radnych, co jest praktyką w tej Radzie.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Szanowni Państwo! Ogłaszam 8 minut przerwy technicznej.”

Po przerwie:

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Wznawiam obrady po przerwie. Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

**Radny T. Pitucha** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni...”

**Radny K. Siczek** „Przepraszam, panie przewodniczący, czy mógłby pan... a może mój głos jest słyszalny, żeby zgasić światło na sali? Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę państwa radnych o zajęcie miejsc.”

**Radny T. Pitucha** „Szanowni Państwo Radni! Ja chciałem powiedzieć, że w tej uchwale przeznaczamy, czy planujemy przeznaczyć corocznie 300 tys. zł na rozwój Europejskiej Sieci Sztuk Performatywnych. Ja w tym miejscu nie chcę z nikim polemizować, chciałbym tylko pokazać jeden ze sztandarowych przykładów właśnie tego typu twórczości. Posługuję się w tym celu zdjęciami i tekstem zamieszczonymi na stronie internetowej Centrum Kultury. To, co będziecie państwo widzieć, jest to przedstawienie „Low Pieces” od 2011 roku, jest jednym z najważniejszych wydarzeń festiwalu, nie tylko współczesnego tańca, ale i teatru.

*Cytat ze strony Centrum Kultury: Trudno znaleźć słowa, które trafnie opiszą to, z czym jesteście konfrontowani. Może chodzić o stado odpoczywających zwierząt, grupę lwów wygrzewających się w słońcu, jakąś kompozycję roślinną. Takie obrazy pokazuje nam wyobraźnia. Grupa osób przemienia się w grupę o nieokreślonej naturze, zdolną przyjąć każdą z naszych projekcji. W ten oto sposób autor bawi się naszymi zmysłami i kolejny raz stawia pytania o to, jak postrzegamy ciało. Odrzucając obowiązujące zasady dotyczące ubioru, norm społecznych, pozbywając się z nich ruchu, oferuje widzowi społeczność wolną od człowieczeństwa – zwierzęcą, mechaniczną, roślinną. Na naszych oczach sekwencja tanecznych pejzaży proponuje inną formę funkcjonowania w świecie. Każda z tych form inspiruje do refleksji. Interakcja artystów z widzami otwiera i zamyka Low Pieces. Prezentacje ruchu, które tak jak lustro otaczają przerwę na słowa, zostają zaburzone, gdy tancerze, z którymi widzowie rozmawiali kilka minut wcześniej, pojawiają się na scenie nago, w pozycji leżącej lub na czworaka. Czy na pewno pozostają tacy sami? Jak zmienia się percepcja widzów i tancerzy? Jak odtworzą wspólną przestrzeń? W konfrontacji z nagimi ciałami społeczny wizerunek tancerza oddającego się rozmowie wciąż jeszcze obecny w oczach widza zacierza się. Po opuszczeniu przez widzów teatru przedstawienie nadal żyje, artyści obnażyli się przed nami, obnażyli swoje ciała, stworzyli nam szansę, by wejść z ich obnażeniem w dialog. Ze sceny płynie siła.* To fragment opisu ze strony Centrum Kultury. Mam nadzieję, że obrazy nie są niestosowne, bo są publicznie dostępne w naszym mieście, w ośrodkach kultury. Chciałem tylko po prostu przedstawić jeden ze znakomitych teatrów tańca, który w jakiś tam sposób dofinansowujemy w tej uchwale. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo, proszę już o zapalenie światła. Bardzo proszę, czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Panie prezydencie, czy pan chciałby się odnieść do prezentacji, którą nam przedstawiono?”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Pan radny wyraził swoją opinię, do czego ma prawo, nie chcę tego komentować.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Ze względu na to, że już nie było więcej głosów w dyskusji, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 32. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo! Przy 9 głosach „za”, 9 głosach „przeciw” uchwała nie uzyskała wymaganej większości.”

**AD. 7. 10. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE BUDOWY W 2014 R. ULICY LAUROWEJ WRAZ Z CIĄGIEM PIESZO-JEZDNYM KX1 I MIEJSCAMI PARKINGOWYMI ZGODNIE Z MIEJSCOWYM PLANEM ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ I OBSZAR PÓŁNOCNO-WSCHODNI, ZATWIERDZONEGO UCHWAŁĄ NR 1641/LIII/2002 RML Z DNIA 29 SIERPNI 2002 R.**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1114-1](#)) – projekt mieszkańców stanowi załącznik nr 31 do protokołu

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie 7.10. Podjęcie uchwały w sprawie budowy w 2014 r. ulicy Laurowej wraz z ciągiem pieszo-jezdny KX1 i miejscami parkingowymi zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I obszar północno-wschodni, zatwierdzonego uchwałą nr 1641/LIII/2002 RML z dnia 29 sierpnia 2002 r. ([druk nr 1114-1](#)) – projekt mieszkańców.”

**Radny K. Siczek** „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej. Dziękuję serdecznie. Ta sprawa wydaje się równie uzasadniona, państwo przedstawiciele społeczności i wnioskodawcy byli obecni na komisjach, zapoznaliśmy się wszyscy z tym projektem uchwały, pan prezydent też wyraził swoje stanowisko popierające potrzebę budowy tej drogi, nikt tu nie ma wątpliwości, w związku z tym wnioskuję o to, abyśmy głosowali bez dyskusji ten projekt uchwały. Dziękuję serdecznie.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Na wniosek przewodniczącego Krzysztofa Siczka, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, przejdziemy do głosowania. Bardzo proszę, pan radny Marek Jakubowski.”

**Radny M. Jakubowski** „Ja jeszcze chciałem dodać, że Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska projekt tej uchwały zaopiniowała negatywnie. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani radna Marta Wcisło.”

**Radna M. Wcisło** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Na sali są mieszkańcy i chciałabym poprosić o głos dla nich.”



**Radny K. Siczek** „Przepraszam, ja w kwestii formalnej. Panie przewodniczący, ja wiem, że na sali są mieszkańcy, natomiast mieszkańców interesuje rozstrzygnięcie, a rozstrzygnięcie będzie pozytywne, jak śmiem przypuszczać i to jest najważniejsze. To nie jest tak, że ograniczamy państwu chęć zabrania głosu. Najważniejsze jest rozstrzygnięcie. Państwo już nam przedstawili ten jakby problem istniejący i my go znamy – tak państwo odbierzcie mój wniosek, który stawiam, żebyśmy głosowali bez dyskusji, a w rozstrzygnięciu będzie prawdopodobnie wynik pozytywny, śmiem przypuszczać. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Szanowni Państwo! Pan mecenas mi podpowiada, że powinienem jeszcze zapytać wnioskodawców o to, czy chcą zabrać głos. Bardzo proszę.”

**Przedstawiciel wnioskodawców** „Dzień dobry państwu. Szanowni Państwo! Jesteśmy reprezentantami komitetu społecznego ds. ul. Laurowej i chcieliśmy dosłownie dwa zdania powiedzieć na temat naszej uchwały. Nasza uchwała ma na celu zmianę stanu faktycznego, jakim jest brak wybudowania drogi przy ul. Laurowej na nowo powstającym i powstałym już osiedlu. Celem naszej uchwały jest zwrócenie też państwa radnych i wszelkich instytucji samorządowych uwagi na problem, przed jakim stają ludzie w momencie kupowania nowych mieszkań w naszym mieście. Problem dotyczy tego, że my widzimy brak generalnie nadzoru nad pewnymi developerami, którzy stawiają tutaj osiedla. Nasz projekt uchwały jest projektem uchwały i uchwała jest sama w sobie uchwałą intencyjną. To chcieliśmy szczególnie podkreślić, chcieliśmy również podkreślić fakt, że my nie chcemy absolutnie, aby tutaj jakiegokolwiek pieniądze były na podstawie tej uchwały przez miasto wydawane. My jesteśmy obywatelami, którzy rozumieją też sytuację, w jakiej jesteśmy, wiemy, że to developer powinien tę drogę wybudować, naszym celem jest zwrócenie przede wszystkim uwagi na ten problem.

Problem dotyczy tego również, że miasto w momencie, kiedy developer ogłasza upadłość, staje samo przed problemem budowy tej drogi. Dlatego chcemy też poprosić państwa radnych o przyjęcie tej uchwały i podjęcie zobowiązania, celem wywarcia nacisku poprzez dostępne narzędzia na instytucje odpowiedzialne za zmuszenie developera do wybudowania tej drogi, w celu podjęcia stosownych działań, gdyż niepodjęcie tej uchwały będzie zarówno na szkodę budżetu miasta, jak i na szkodę mieszkańców, gdyż w perspektywie, jeżeli developer przykładowo ogłosi upadłość, miasto zostanie samo z tym problemem. Dziękuję serdecznie.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Oddaję głos przewodniczącemu Rady Miasta – bardzo proszę, pan Piotr Kowalczyk.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Spotykaliśmy się z panem prezydentem i z wnioskodawcami kilkakrotnie, w wyniku czego do budżetu miasta została wpisana ulica Cynamonowa, jako taka ulica, którą generalnie, na tę chwilę przynajmniej, szybko jesteśmy w stanie wykonać, pewnie w ciągu najbliższych kilku miesięcy, od razu po ustaniu zimy, co w jakiś sposób ułatwi. Tam jest problem następujący: nie

miasto *de facto* zawiniło, tylko Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, który poprzez swoją dosyć liberalną i niezrozumiałą decyzję, bo to w sumie trzeba jasno powiedzieć, decyzję, która stoi w poprzek interesów mieszkańców, zezwala na ciągłą zmianę użytkowania i wydłuża czas do użytkowania budynków, nie egzekwując tym samym budowy drogi Laurowej, co jest powinnością nie miasta, a inwestora, bo to trzeba podkreślić – *de facto* trzech inwestorów, a w pierwszej kolejności developera HS Development. Rzeczywiście mieszkańcy pozostają w tej chwili w bardzo trudnej sytuacji, ponieważ miasto nie jest w prawie, nie ze swojej winy, tylko z decyzji PINB, ta uchwała w tej treści jest jakby trudna do zaakceptowania, w związku z tym proponuję jako radny wniosek o wprowadzenie zmian do projektu uchwały, w tej chwili ten wniosek jest szanownym państwu radnym rozdawany, ten tekst uległ negocjacji z stroną mieszkańców i jest wypracowany jako wspólny wniosek, *de facto* uchwała będzie brzmiała już trochę inaczej, *clou* jest takie: wzywamy Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego do tego, aby był łaskaw zmienić swoją własną decyzję, aby nie wydłużać po raz kolejny developerowi warunkowego czasu użytkowania budynków do połowy 2015 roku, jak jest teraz, tylko skracamy ten czas do 30 czerwca 2014 roku. Mieszkańcy ul. Laurowej skierowali wniosek do PINB, wytykając mu szereg błędów, które popełnił w swoich decyzjach. Do tej pory jest tak, że mieszkańcy nie mają wind w swoich budynkach, a PINB dopuszcza tego typu stan rzeczy, nie mają chodników, nie mają drogi, nie mają śmietników, nie mają ogrodzenia, nie mają parkingów. Jak się pytałem Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, dlaczego dopuszcza do takiego stanu rzeczy, to powiedział, że jest problem z windami w Polsce, co jest oczywistą nieprawdą. Dlatego w pewien sposób wydłuża, też będzie trzy lata, jak ludzie będą mieszkali w takich warunkach, a w ten sposób będą mieszkać jeszcze kolejne półtora.

W związku z tym państwo radni dostali tę propozycję, którą przedłożyłem mieszkańcom i wczoraj wymieniając się e-mailami ustaliliśmy ostateczną treść tej uchwały, która brzmi właśnie w ten sposób, że oczywiście Rada Miasta uznaje za zasadne wykonanie budowy ul. Laurowej i w pierwszej kolejności jest to obowiązkiem developera i tego się trzymamy do końca, będziemy jednak wymagać od PINB, aby starał się działać bardziej w interesie mieszkańców, a nie w interesie developera, tak jak to robi w tym momencie.

Po drugie – wzywamy PINB do zmiany swojej decyzji, aby określił ten termin wykonania tej drogi do 30 czerwca i w przypadku, gdyby tę swoją decyzję zmienił, powierzamy nadzór nad powiedzmy realizacją, czy sprawowanie tej pieczy Zarządowi Dróg i Mostów, ponieważ to w końcu Zarząd Dróg i Mostów będzie na samym końcu tę drogę odbierał od developera i to jest *clou*, które tutaj widzimy w tym projekcie uchwały.

Bardzo bym prosił mieszkańców, przedstawicieli mieszkańców o to, żeby potwierdzili, że to zostało wypracowane wspólnie z wami. Także ta uchwała będzie taką wspólną uchwałą i żeby to było jasne, PINB nie był tą osobą, którą można byłoby uznać za osobę, która stoi na straży interesów mieszkańców, a w tej konkretnej sprawie na pewno tak nie było. I mówię to z pełną świadomością tego, że mówię to do mikrofonu.”

**Przedst. wnioskodawców** „Przepraszam, można dwa słowa a propos tego, co powiedział pan przewodniczący?”



**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Tak, proszę bardzo.”

**Przedst. wnioskodawców** „Chcieliśmy tylko powiedzieć, że jak najbardziej akceptujemy tutaj te ustalenia zawarte we wniosku o wprowadzenie zmian do projektu uchwały, zostały one wypracowane wspólnie na kilku wspólnych spotkaniach. Przy tej okazji chcieliśmy również podziękować panu prezydentowi, panu przewodniczącemu oraz radnym, którzy aktywnie włączyli się w pomoc nam, mieszkańcom przy rozwiązaniu tego problemu. Dziękuję serdecznie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Panie mecenasie, czy ja muszę odczytywać konkretne poprawki, czy wystarczy, że są rozdane?”

**Radca pr. W. Wójtowicz** „Z tego, co tutaj widzę, to jeżeli wszyscy otrzymali, nie ma sprzeciwu, to nie ma potrzeby i myślę, że to można głosować jednocześnie, dlatego że one są ze sobą spójnie związane.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Zdzisław Drozd – bardzo proszę.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja liczyłem na to, że w tym punkcie dzisiaj będzie obecny Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, bo tutaj projekt uchwały jakby wzywa do lepszego wykonywania swojej funkcji przez PINB, ale chciałem konkretnie spytać się, dlaczego to i inne zadania inwestycyjne przyjął do odbioru mieszkańców, nie wypełniając umowy, którą wcześniej developer miał z miastem, i tutaj, jak się okazało na komisjach, nie ma żadnej korelacji, żadnej koordynacji między Zarządem Dróg i Mostów a Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego. I chciałbym właśnie tutaj usłyszeć informację, bo w zasadzie Zarząd Dróg i Mostów powiedział, że za to odpowiedzialny jest PINB, my tutaj ponosimy koszty, bo ja nie sądzę, żeby w tej chwili, to co tutaj jest napisane w projekcie uchwały, żeby miał PINB wpływ na developera, czy tam było trzech w tym wypadku, i developer, gdy już będzie musiał zapłacić pieniądze, to rozwiąże swoją firmę, tak jak to miało miejsce w innych przypadkach i nie wykona tego zadania, do którego był zobowiązany. Natomiast nie wiadomo, z jakich względów PINB odebrał budynki do użytkowania. I sądziłem, że dzisiaj usłyszę tę odpowiedź, bo to na różnych komisjach ten problem był stawiany, a niestety nie widzę tutaj nikogo z nadzoru budowlanego. Dziękuję... Ale chciałbym, żeby tę sprawę wyjaśnić, bo mówię – nie jest jeden przypadek, ale wczoraj też i przedwczoraj dzwoniли do mnie mieszkańcy ul. Kredowej, tam również podobna była sytuacja, że trzeba było wybudować 200 metrów drogi dojazdowej do budynków, nie zostało to zrealizowane, natomiast odbiór budynków nastąpił i to, jak się okazuje, jest to stały system, a później tylko kłopot jest dla prezydenta, dla radnych, dla mieszkańców, i nikt za to nie odpowiada. I chciałbym wiedzieć, kto w końcu za to odpowie. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Panie Radny! Od razu odpowiadam. Tu jest taka sytuacja, że bardzo bym prosił o zadawanie ewentualnie pytań, a nie stwierdzanie, bo to, co pan mówił, jest nieprawdą. Akurat nie wynika to z żadnego

braku koordynacji Zarządu Dróg i Mostów, tylko z decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który nie jest w strukturach samorządu miasta Lublin, o czym pan powinien wiedzieć jako radny. To po pierwsze. Niech mi pan pozwoli skończyć. Po drugie – już dawno byłaby sprawa załatwiona i nie byłoby problemu, ponieważ developer miał pierwszy termin do 30 listopada, już byśmy mieli tę sprawę załatwioną, już byśmy mieli drogę wybudowaną. Nie wiadomo, dlaczego – i to jest clou i należy zadać pytanie PINB, dlaczego wydłużył termin developerowi do budowy tej drogi do połowy 2015 r. Więc proszę nie mieszać, że jest to jakiś brak koordynacji, bo pan to wrzuca, stwierdza, a nie wie pan, o czym mówi, więc niech pan pyta, a będzie panu udzielona odpowiedź.”

**Radny Z. Drozd** „Panie przewodniczący, nie wiem, czy pan się zapoznał z umowami, jakie zawarł Zarząd Dróg i Mostów z developerem. No, to znaczy, że miasto tutaj też ma pewien wpływ, a PINB też podlega prezydentowi miasta...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale proszę powiedzieć, w jaki sposób Zarząd Dróg i Mostów ma wpływ na developera, w jaki sposób? Zobowiązał go do wykonania drogi, ale terminowo łączy go PINB i developer jest związany obowiązkiem budowy tej drogi, żeby to było jasne.”

**Radny P. Dreher** „W kwestii formalnej, jeśli można, bo panie przewodniczący... W kwestii formalnej.”

**Radny Z. Drozd** „Panie przewodniczący, właśnie na komisjach była mowa o tym, żeby tutaj istniała jakby koordynacja między PINB a ZDiM. Bo wystarczy, że PINB nie odbierze po prostu budowy bez opinii ZDiM. I sprawa jest rozwiązana. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale pan nie wie, o czym pan mówi, przecież pan mówi kompletnie nieprawdę. Ale jak pan może takie rzeczy mówić jako doświadczony samorządowiec? O czym pan mówi? Co ma Zarząd Dróg i Mostów do odbioru bez opinii Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego? O czym pan mówi?”

**Radny Z. Drozd** „Bo Zarząd Dróg i Mostów jest w posiadaniu umowy, którą PINB powinien respektować.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Zarząd Dróg i Mostów odbiera na samym końcu inwestycję od developera, ale to PINB nakłada obowiązek, do kiedy ma to zrobić. Nałożył do 30 czerwca 2015 r. Co ma Zarząd Dróg i Mostów do tego, że PINB wydał taką decyzję? Co mógł zrobić. No, proszę nie mieszać ludziom w głowach.”

**Radny Z. Drozd** „Panie przewodniczący, to nie jest taka pierwsza sytuacja. Tak jak ulica Kredowa została już kilka lat temu oddana...”

**Radny P. Dreher** „Panie przewodniczący, w kwestii formalnej...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, pan radny Dreher w kwestii formalnej, a potem pani radna Suchanowska.”

**Radny P. Dreher** „Bardzo przepraszam, ale ja proszę o ostudzenie emocji, bo ten dialog, myślę, nikomu nie jest potrzebny i ja myślę, że każdy wie, w czym jest problem i myślę, że każdy zagłosuje tak, żeby tutaj państwu pomóc i tę sprawę załatwić, więc proszę bardzo o kończenie dyskusji i o głosowanie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani radna Suchanowska.”

**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, dziękuję ślicznie za to, że tu są jakieś terminy i w pewnym sensie ludzie cieszą się z tej uchwały, którą przygotowali, że radni przyjmą, o ile przyjmą, ale głównie problem jest w tym, że w naszym mieście akceptuje się poczynania pana inspektora nadzoru budowlanego i nie reaguje się w ogóle od lat na to, co on robi; z uwagi na to, że on też odebrał dwa budynki Oriona, które wchodzi w pas drogowy Laurowej – to jest jedno przestępstwo, gdzie prokuratura zadławiła się na pięć lat...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale do rzeczy, bo mamy temat budowy ul. Laurowej...”

**Radna M. Suchanowska** „I tutaj jest następna sprawa. Jak można w ogóle akceptować inspektora nadzoru budowlanego? Szczerze mówiąc, w mediach, gdy czytałam artykuł, w którym pan mówi, że zwolni pan inspektora nadzoru budowlanego...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Proszę mówić prawdę. Powiedziałem, że wystąpię ewentualnie o odwołanie Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego...”

**Radna M. Suchanowska** „Prosiłabym, żeby konsekwentnie...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „...jeżeli się nie przychyli do decyzji mieszkańców i swojego słowa nie cofam...”

**Radna M. Suchanowska** „Tak, tak, tak...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Więc proszę nie mówić, że zwolnię PINB, bo nie mam takiej mocy sprawczej.”

**Radna M. Suchanowska** „Ale pan prezydent może w tej kwestii coś zrobić, bo najwyższy czas, żeby nie tolerować takich decyzji, które są wydawane wbrew Urzędowi Miasta.”

**Radny P. Dreher** „Na temat, na temat...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Jakby prezydent tolerował, nie byłoby budowy ul. Cynamonowej, przeciwko której głosowała pani w budżecie, chciałem powiedzieć.”

**Radna M. Suchanowska** „I tu chcę podziękować panu prezydentowi za to, że jest ta ulica, ale chodzi o inny aspekt – chodzi o to, że nie ma żadnych konsekwencji wyciągniętych ze spraw, które się toczą i jest to nie pierwsza sprawa. I najwyższy czas, panie prezydencie, żeby zastanowić się nad tym, kto właśnie najwięcej robi bałaganu, bo autentycznie, pana wypowiedź była – przewodniczącego – przed chwilą, że najwięcej zawinił tutaj PINB. Więc bardzo bym prosiła pana prezydenta, żeby zwrócić na to uwagę, żeby więcej już takich decyzji nie było, a są, są.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Powiatowy Inspektor, o czym akurat panowie z Laurowej wiedzą, niestety na karkach ludzi z Laurowej zaczyna zmieniać swoje decyzje, bo w okolicy zaczyna już wydawać zupełnie odmienne decyzje. Niestety po niewczasie dla ludzi z Laurowej, ale jakby odnalazł trochę myślenia w kierunku ludzkich spraw – no, tak możemy tu powiedzieć.”

**Radna M. Suchanowska** „Zawsze inspektora może wojewoda odwołać.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Nie wojewoda, proszę przeczytać przepisy prawa. Bardzo proszę, pan radny Ławniczak.”

**Radna M. Suchanowska** „To proszę mnie poinformować, kto odwołuje... bo wskazuje go prezydent, więc bardzo proszę prawników o wytłumaczenie, w jaki sposób można odwołać PINB.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, pan radny Zbigniew Ławniczak...”

**Głos z sali** „Proszę nie przerywać...”

**Radna M. Suchanowska** „Przerywa mi pan w mojej wypowiedzi... daje mi pan głos, a później pan kilkakrotnie przerywa...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Proszę do rzeczy...”

**Radna M. Suchanowska** „...to jest bardzo nieładnie i niekulturalnie z pana strony, panie przewodniczący...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przywołuję panią do porządku, pani radna...”

**Radna M. Suchanowska** „Do jakiego porządku?”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Pani przerywa wszystkim na sesji i tyle...”

**Radna M. Suchanowska** „Jeżeli ja proszę prawników, żeby się ustosunkowali...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Pan radny Ławniczak... Czy pan zabiera głos... czy pan rezygnuje już z zabrania z głosu?”

**Radna M. Suchanowska** „...do mojego pytania, to pan co?”

**Radny Z. Ławniczak** „Szanowni Państwo! Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Za dosłownie dwa, trzy dni będziemy się dzielić opłatkiem, są święta. Może przestańmy się kłócić, nie jest to dzisiaj sąd nad panem PINB, państwo przyszli dzisiaj, szanujmy też gości, nie obserwujmy takiej sytuacji. Jest wniosek sformułowany precyzyjnie, państwo macie go przed swoim obliczem, że tak powiem, i stawiam formalny wniosek o przejście do głosowania.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobrze, przegłosuję wniosek formalny, a potem udzielę głosu – bo przed tym wnioskiem podnosił rękę – tylko pan radny Jacek Bednarczyk, więc najpierw przegłosuję wniosek o zamknięcie dyskusji.”

**Radny J. Bednarczyk** „Panie Przewodniczący! W projekcie uchwały jest literówka, tylko chciałem o tym powiedzieć.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobrze, jeżeli tylko dwie osoby, to bardzo proszę o zabranie głosu.”

**Radna M. Wcisło** „Panie Przewodniczący! Ludzie czekają, uszanujmy ich obecność.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Proszę bardzo, pan radny Pitucha.”

**Radny T. Pitucha** „Ja chciałem, panie przewodniczący, zapytać tylko w takiej kwestii, bo nie wiem, czy § 2 w brzmieniu zaproponowanym jest zasadny: *Rada Miasta wzywa Powiatowego Inspektora (...)* A na jakiej zasadzie, w oparciu o jaki przepis my go wzywamy? Czy nie powinniśmy jednak wezwać prezydenta, żeby swój nadzór nad PINB...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Nadzór nad PINB sprawuje Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego, więc tam możemy się zwrócić o nadzór. Chce pan to zrobić? No proszę bardzo, zmieniamy uchwałę, no.”

**Radna M. Suchanowska** „Prezydent odpowiada...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Nie prezydent odpowiada. Proszę sobie sprawdzić – to jest tzw. administracja zespolona, proszę trochę sobie poczytać o działaniach w administracji.”

**Radny T. Pitucha** „Nie, tylko się zastanawiam... Bo to wezwanie nie ma charakteru uchwały, tylko jakąś intencję, to powinno być stanowisko w takim razie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ja mam zamiar wysłać tę uchwałę PINB i niech się PINB do tego odniesie i tyle. Przechodzimy do głosowania. Najpierw samą

poprawkę zgłoszoną przeze mnie w formie wniosku o wprowadzenie zmian, czyli 1, 2, 3 i 4 – odpowiednie paragrafy i tytuł uchwały i tak dalej.

Głosowanie nr 33. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” przedmiotowym wnioskiem i poprawkami? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta naniósł niezbędne poprawki do przedmiotowego projektu uchwały. Teraz głosujemy przedmiotowy projekt uchwały w całości.

Głosowanie nr 34. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 26 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 936/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 32](#) do protokołu

**AD. 7. 11. WYRAŻENIA ZGODY NA ZAWARCIE UMOWY PARTNERSKIEJ DOTYCZĄCEJ WSPÓŁPRACY JEDNOSTEK SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO W RAMACH LUBELSKIEGO OBSZARU FUNKCJONALNEGO**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1154-1](#)) stanowi [załącznik nr 33](#) do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały – jest to podjęcie uchwały w sprawie 7.11. wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej dotyczącej współpracy jednostek samorządu terytorialnego w ramach lubelskiego obszaru funkcjonalnego ([druk nr 1154-1](#)). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, proponuję głosować bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 35. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 20 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 937/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 34](#) do protokołu

**Ad. 9. 12. PRZYJĘCIA PRZEZ GMINĘ LUBLIN DAROWIZNY NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. ZBOŻOWEJ 22I**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1161-1](#)) stanowi załącznik nr 35 do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie 7.12. przyjęcia przez Gminę Lublin darowizny nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Zbożowej 22i (*druk nr 1161-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 36. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 17 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 938/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 36 do protokołu

**Ad. 7. 13. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM, DZIERŻAWĘ LUB UŻYCZENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1165-1](#)) stanowi załącznik nr 37 do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem, dzierżawę lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (*druk nr 1165-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 37. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 939/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 38 do protokołu

**Ad. 7. 14. WYDZIERŻAWIENIA W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH PRZY UL. KROCHMALNEJ W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1166-1](#)) stanowi załącznik nr 39 do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych przy ul. Krochmalnej w Lublinie (*druk nr 1166-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 38. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 940/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 40 do protokołu

**Ad. 7. 16. ZMIANY UCHWAŁY NR 906/XXXV/2013 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 18 LISTOPADA 2013 R. W SPRAWIE PRZYJĘCIA WIELOLETNIEGO PROGRAMU GOSPODAROWANIA MIESZKANIOWYM ZASOBEM MIASTA LUBLIN NA LATA 2014-2018**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1169-1](#)) stanowi załącznik nr 41 do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 906/XXXV/2013 Rady Miasta Lublin z dnia 18 listopada 2013 r. w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Miasta Lublin na lata 2014-2018 (*druk nr 1169-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Bardzo proszę, pani radna Suchanowska.”

**Radna M. Suchanowska** „Ja mam pytania. Dlaczego w Programie na lata 2014-2018 jest zerowy stan na budowę mieszkań komunalnych? To jest pytanie, na które nie umiem sobie odpowiedzieć – jak można w Programie, który zakłada realizację pewnych zadań na lata, nie umieścić żadnych prognoz finansowych, propozycji finansowych? Czy urzędnicy bali się wstawić jakąś kwotę w rubrykę? Zastanawiam się bardzo nad tym, ponieważ mieszkań nie ma, jest kilka tysięcy osób oczekujących na mieszkania. Około stu osób jest w ciężkich warunkach w tej chwili, w tak ciężkich, że to są osoby wytypowane



w pierwszej kolejności. Nasze społeczeństwo ubożeje i ta sfera jest bardzo zaniedbana przez Urząd Miasta i jak widzę, urzędnicy nawet boją się wstawić sumy, do których można by było w przyszłości się do nich ustosunkować, jakie kwoty mogą być wydane na budowę mieszkań komunalnych. Bardzo prosilibym, żeby ktoś się do tego ustosunkował, bo to jest szokujące, to jest skandal, żeby przygotować nam taką zmianę, która ma puste rubryki. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Zast. Prez. G. Siemiński** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jest to rzeczywiście bardzo ostrożny projekt uchwały, dlatego że nie wynika to z nadmiernej ostrożności ze strony miasta, że akurat przedstawiane są państwu takie wartości, a nie inne, natomiast muszę powiedzieć, że my działamy w celu zwiększenia również podaży mieszkań komunalnych, w tym celu na przykład w chwili obecnej jest już kończony projekt budowy bloków przez Zarząd Nieruchomości Komunalnych, który to będzie w przyszłym roku zakończony i mieszkania zostaną zasiedlone. Z drugiej zaś strony są pewne też procedury związane z prawem własności gruntów – chodzi mi przede wszystkim o procedurę zwrotową. Obecnie zakończyła się procedura związana z wnioskami o zwroty przed starostą powiatowym i mamy tak naprawdę otwartą drogę do inwestycji dalszych i w tym przypadku będziemy się starali, będziemy występować do Banku Gospodarstwa Krajowego z wnioskiem o wsparcie środkami dedykowanymi do budowy mieszkań. I w tym przypadku, gdy uzyskamy wszystkie elementy, których oczekujemy, a więc i tę obietnicę wsparcia, jak i już uzyskamy odpowiednie pozwolenia dla ZNK, na pewno zmienimy ten projekt i wskażemy państwu ten zakres inwestycji mieszkaniowej, co do których już będziemy w stu procentach pewni. Dziękuję bardzo.”

**Radna M. Suchanowska** „Nad zerem głosujemy, nad zerem głosujemy - panie prezydencie...”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Możemy zatem przejść do głosowania.

Głosowanie nr 39. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Szanowni Państwo! Przy 15 głosach „za”, 1 głosie „przeciw” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 941/XXXVI/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 42 do protokołu

**AD. 7. 17. STATUTU CENTRUM INTERWENCJI KRYZYSOWEJ W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1157-1](#)) stanowi załącznik nr 43 do protokołu

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Kolejny punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie statutu Centrum Interwencji Kryzysowej w Lublinie (*druk nr 1157-1*). Bardzo proszę, pan radny Dariusz Jezior.”

**Radny D. Jezior** „Chciałbym zaproponować pewną poprawkę. Otóż, wydaje mi się, że w § 7, kiedy wymienione są organizacje, z którymi współpracuje Centrum, jest wymieniony „kościół katolicki” i „kościół katolicki” jest pisany z małej litery. Wydaje mi się, a raczej jestem pewien, że powinna być inna pisownia – otóż, „Kościół” z dużej, „katolicki” z małej. I w dalszej części „kościół” chciałem także zaproponować, aby był to zapis z dużej litery, dlatego że o ile mi wiadomo, „Kościół” (z dużej litery) jest instytucją, „kościół” (z małej litery) jest budowlą, a współpracujemy, wydaje mi się, z instytucją. Jeżeli się mylę, proszę mnie poprawić, proszę udowodnić mój błąd, ale jeżeli nie, to proszę o tę ortograficzną poprawkę. Dziękuję.”

**Zast. Prez. G. Siemiński** „Panie Przewodniczący! Przyjmijmy tę poprawkę w formie autopoprawki, zmieniając „Kościół” (z dużej litery) i „Katolicki” (również z dużej litery).”

**Głos z sali** „W konkordacie jest taki zapis...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Panie Radny Jezior, chce pan „katolicki” (z małej litery), jak prezydent proponuje z dużej? Jak to? Co ludzie powiedzą? Co ludzie powiedzą na to? Panie radny.”

**Radny M. Nowak** „To jest nazwa własna, a nie przymiotnik...”

**Radny D. Jezior** „To nie o ludzi chodzi, co powiedzą na mój temat, tylko o pisownię ortograficzną, więc możemy oczywiście „Kościół Katolicki” (oba z dużej), ale to także niesie pewne znaczenie, ale oczywiście, proszę bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, pan radny Ławniczak...”

**Radny D. Jezior** „Ale ja generalnie proponuję „Kościół” (z dużej), „katolicki” (z małej).”

**Radny Z. Ławniczak** „Proszę Państwa! Ja uważam, że to trochę wykracza już poza dobry gust i smak. Panie przewodniczący, pan przecież obrońca Kościoła...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „No tak...”

**Radny Z. Ławniczak** „No to czemu się nabijacie państwo?”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale ja zabiegam o to, żeby wszystko było poprawnie...”

**Radny Z. Ławniczak** „Przecież wiemy, że radny Darek Jezior ma tutaj dobre intencje i nie róbmy sobie show tutaj jakiegoś, bo to nie przystoi, naprawdę. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Mamy autopoprawkę pana prezydenta. Przechodzimy do głosowania, jeżeli nie ma więcej głosów w dyskusji. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 40. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 942/XXXVI/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 44](#) do protokołu

**AD. 7. 18. UDZIAŁU GMINY LUBLIN JAKO PARTNERA W REALIZACJI PROJEKTU PN. „ZOBACZ, POZNAJ I POMÓŻ JE CHRONIĆ. POLSKIE ROŚLINY CHRONIONE, RZADKIE I ZAGROŻONE – ŚCIEŻKA EDUKACYJNA W OGRODZIE BOTANICZNYM UMCS”**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1173-1](#)) stanowi [załącznik nr 45](#) do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie udziału Gminy Lublin jako partnera w realizacji projektu pn. „Zobacz, poznaj i pomóż je chronić. Polskie rośliny chronione, rzadkie i zagrożone – ścieżka edukacyjna w Ogrodzie Botanicznym UMCS” ([druk nr 1173-1](#)). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 41. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 943/XXXVI/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 46](#) do protokołu

**AD. 8. PLANY PRACY KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN NA 2014 ROK**

Plany pracy komisji stałych RM stanowią załącznik nr 47 do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – Plany pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na 2014 rok.

Przypominam państwu, że komisje podlegają Radzie i przedkładają jej plany pracy oraz sprawozdania z działalności. Macie państwo przed sobą plany pracy. Każdy z planów przegłosujemy, czy możemy en bloc, jeżeli nie będzie sprzeciwu?”

**Radca pr. W. Wójtowicz** „Możemy przyjąć do wiadomości, poza Komisją Rewizyjną.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Lepiej chyba przegłosować, tak, zatwierdzenie. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy en bloc – sprzeciwu nie widzę. W takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 42. Kto z pań i panów radnych jest „za” zatwierdzeniem planów pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na 2014 rok? Bardzo proszę. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta zatwierdziła plany pracy komisji stałych w przyszłym roku.”

**AD. 9. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZATWIERDZENIA PLANU PRACY KOMISJI REWIZYJNEJ RADY MIASTA LUBLIN NA 2014 ROK**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1171-1](#)) stanowi załącznik nr 48 do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Komisja Rewizyjna przedłożyła swój plan w formie projektu uchwały. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to proponuję głosowanie bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę, w takim razie bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 43. Kto z pań i panów radnych jest „za” zatwierdzeniem planu pracy Komisji Rewizyjnej na przyszły rok? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”. Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 2 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 944/XXXVI/2013](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 49 do protokołu

**AD. 10. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN**

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin. Nie ma żadnych propozycji.”

**AD. 11. INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN WYNIKAJĄCA Z ART. 37 UST. 8 USTAWY Z DNIA 27 MARCA 2003 R. O PLANOWANIU I ZAGOSPODAROWANIU PRZESTRZENNYM (J. T. DZ. U. Z 2012 R., POZ. 647 Z PÓŹNIEJSZYMI ZMIANAMI) O ZGŁOSZONYCH W OKRESIE OD 1 GRUDNIA 2012 R. DO 30 LISTOPADA 2013 R. ROSZCZENIACH ODSZKODOWAWCZYCH WYNIKAJĄCYCH Z REALIZACJI ZAPISÓW ART. 36 UST. 1 ORAZ WYDANYCH DECYZJACH USTALAJĄCYCH WYSOKOŚĆ OPŁAT PLANISTYCZNYCH WYNIKAJĄCYCH Z REALIZACJI ZAPISÓW ART. 36 UST. 4**

Przedmiotowa Informacja ([druk nr 1162-1](#)) stanowi załącznik nr 50 do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu - Informacja Prezydenta Miasta Lublin wynikająca z art. 37 ust. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j. t. Dz. U. z 2012 r., poz. 647 z późniejszymi zmianami) o zgłoszonych w okresie od 1 grudnia 2012 r. do 30 listopada 2013 r. roszczeniach odszkodowawczych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 1 oraz wydanych decyzjach ustalających wysokość opłat planistycznych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 4 ([druk nr 1162-1](#)). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to zaproponuję zapis w protokole, iż Rada zapoznała się z tą Informacją. Sprzeciwu nie widzę, taki zapis damy do protokołu, iż **Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową Informacją**. Przechodzimy do kolejnego punktu...”

**Radny K. Siczek** „Przepraszam, panie przewodniczący, ja w kwestii formalnej.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Tak?”

**Radny K. Siczek** „Ja chcę złożyć wniosek o to, żebyśmy zdjęli z porządku dzisiejszych obrad punkt Interpelacje i zapytania radnych.”

**Przew. RM K. Siczek** „Dobrze, w takim razie taki wniosek formalny poddam pod głosowanie – zdjęcie z porządku obrad punktu Interpelacje i zapytania radnych. Jeżeli ktoś jest w zasięgu mojej słyszalności, to kto żyw, żeby mógł wziąć udział w głosowaniu, po jakiegokolwiek ze stron. Jeżeli nie będzie na sali więcej osób, które będą chciały wziąć udział w głosowaniu dot. zdjęcia interpelacji i zapytań radnych... Było głosowanie, które nie uzyskało wymaganej większości, jest drugie głosowanie. Nie ma więcej osób. Nawet pan dyrektor

Karapuda stanął w zawieszeniu i się nie rusza, zatrzymał oddech. Dobrze. Mamy wniossek.

Głosowanie nr 44. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” zdjęciem przedmiotowego punktu z dzisiejszego porządku, czyli interpelacji i zapytań? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 15 „za”, 5 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta utrzymała punkt w porządku obrad.”

**AD. 12. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 8 LISTOPADA – 6 GRUDNIA 2013 R. ORAZ INFORMACJA O ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 6–19 GRUDNIA 2013 R.**

Przedmiotowa Informacja ([druk nr 1168-1](#)) stanowi załącznik nr 51 do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu - Informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 8 listopada – 6 grudnia 2013 r. oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 6–19 grudnia 2013 r. ([druk nr 1168-1](#)). Proponuję zapis w protokole, iż Rada zapoznała się z tą informacją – nie widzę sprzeciwu.”

***Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową Informacją.***

**AD. 13. INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH**

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do punktu Interpelacje i zapytania radnych. Proponuję, aby nie odczytywać informacji, co było złożone od ostatniej sesji, a skupić się jedynie na zadawaniu pytań i interpelacji. Czy tak może być? Sprzeciwu nie widzę, bardzo proszę o zapisywanie się do głosu. (Przedmiotowa informacja stanowi załącznik nr 52 do protokołu). Opcja „dyskusja” – proszę słuchać, co mówię – opcja „dyskusja”, bardzo proszę o zapisywanie się do głosu. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Jadwiga Mach.”

**Radna J. Mach** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałam zapytać, czy pan prezydent ma zamiar podjąć jakieś działania, które spowodują, iż przystanek – bo zatoki nie ma – który jest usytuowany na ulicy Generała Ducha, tuż za skrzyżowaniem z al. Solidarności, zostanie albo przeniesiony do



przodu o co najmniej kilkanaście metrów, bądź też będzie zrobiona tymczasowo zatoka, ponieważ to powoduje blokowanie już nie tylko wjazdu w ulicę Gen. Ducha, bliskość usytuowania tego przystanku, ale także blokowanie całego skrzyżowania. Wiele razy ten problem zgłaszałam, jak i również Rada Dzielnicy.

Chciałabym również zapytać: czy jest kontrola użytkowania terenu, który jest dzierżawiony – tak mi się wydaje – pod usytuowanie kontenerów na używaną odzież, bo chcę powiedzieć, że obrazki, jakie mają miejsce przy tych kontenerach i moim zdaniem brak totalnej kontroli i porządkowania obszaru tego terenu wokół tych kontenerów, jest naprawdę nie do zaakceptowania. Bardzo często są one poprzewracane, traktowane są jak miejsce do wynoszenia śmieci, odpadów, które – nie wiem, dlaczego – nadal się pojawiają i takie sytuacje mają miejsce, czasami bardzo, bardzo długo trwają – miesiąc, bądź więcej – więc chciałam zapytać, w jaki sposób kontroluje się dzierżawę tych terenów, bo one są zapewne na terenie miejskim. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję. Czy odpowiedzi muszą być teraz, czy mogą być pisemne, pani radna?”

**Radna J. Mach** „Mogą być pisemne.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Jarosław Pakuła.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Szanowni Państwo! Moim zdaniem, wszyscy, którzy chcieli zgłosić się do głosu, już się zgłosili, ja zatem składam formalny wniosek o to, żeby zamknąć listę mówców.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Można, tak, oczywiście te osoby, które się zgłosiły, biorą udział. Jest wniosek formalny, który poddaję pod głosowanie - zamkniecie listy mówców.”

**Radna J. Mach** „Wniosek formalny – pan Piotr Dreher nie ma prawa zabierać głosu.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ma prawo, za chwilę zabierze głos. Ale ja to w ogóle chciałem...”

**Radna J. Mach** „Statysta od składania tego wniosku od co najmniej roku.”

**Głos z sali** „Ale ja też chciałam zabrać głos...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale była opcja dyskusja... Ale jest wniosek formalny, który muszę poddać pod głosowanie. Co ja mogę zrobić? Panie mecenasie, zamykam listę mówców, jeżeli przegłosowany będzie wniosek, tak?”

**Radca pr. W. Wójtowicz** „W punkcie tym również można taki wniosek złożyć, z tym, że zwykle było tak, że jeszcze przed głosowaniem można było się zapisać. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale można się było zapisać, przecież była opcja „dyskusja”.”

**Radca pr. W. Wójtowicz** „Tak, ale przed wnioskiem.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobrze, to zrobimy jeszcze opcję „dyskusja”, pan mecenas bardzo nas lubi i lubi z nami przebywać długo.”

**Głos z sali** „Drugi raz się mamy zgłaszać?”

**Przew. RM P. Dreher** „Oprócz osób, które są zgłoszone, czyli pan radny Dreher, pan radny Krakowski. Bardzo proszę, opcja „dyskusja”, można się zapisywać do głosu. Pan radny Pitucha, pani radna Suchanowska – w takiej kolejności. Od razu głosujemy wniosek formalny o zamknięcie listy mówców. (śmiej) Proszę tam bez „śmichów”, wszyscy byśmy chcieli tak. Rozumiem, cieszymy się, bo wiemy, kto dzisiaj pępkowe ma. – (**Głos z sali** „Lista jest otwarta, czy nie?”) – Już nie. Czekam cały czas na treść wniosku. Proszę, głosujemy treść wniosku o zamknięcie listy mówców.

Głosowanie nr 45. Kto jest „za”? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo. Przy 8 „za”, 2 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się”... No, nie możemy... Powtarzamy głosowanie.

Głosowanie nr 46. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” zamknięciem listy mówców? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Przy 11 „za”, 3 „przeciw”, 1 „wstrzymującym”.... Nie mamy quorum. Jeżeli za chwilę się nie pojawi quorum, zarządzę przerwę półgodzinną w obradach. – (**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „20 radnych na sali jest.”) – To proszę przykładać karty do głosowania. Jeżeli tym razem nie uzyskam quorum na sali obrad, zarządzę półgodzinną przerwę w obradach. – (**Radny P. Dreher** „Ale quorum jest...”) – To już jest kwestia radnych, którzy nie głosują. Radny Jurkowski... O, proszę... Zbigniew Targoński coś tam jeszcze „mamle” w ustach... (śmiej) Bardzo proszę, głosujemy wniosek o zamknięcie listy dyskutantów. Ostatni raz głosuję ten wniosek o zamknięcie listy mówców.

Głosowanie nr 47. Kto jest „za” zamknięciem listy mówców? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 16 „za”, 5 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” zamknęliśmy listę mówców. Proszę, jak przerwa działa w obliczu sumienia (śmiej). Dobrze, proszę bardzo, pan radny Dreher.”

**Radny P. Dreher** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja mam właściwie tylko jedno pytanie. Czy może w przyszłym roku nie przewiduje się wzmocnienia finansowego promocji miasta, biura promocji miasta? Dlatego że ja już tutaj prosiłem i już chyba drugą kadencję proszę, czy pytam o zainstalowanie „witaczy” przy wjeździe i przy wyjeździe z miasta, przy tych głównych arteriach. Miasto Lublin jest miastem dużym, wojewódzkim; myślę, że wszystkie miasta – przynajmniej ja, jak wjeżdżam do Rzeszowa, czy do Białegostoku – piękne „witacze” są, witają gości, „witacze” z drugiej strony żegnają gości; więc myślę, że dobrze by było iść z duchem Europy i może wygospodarować środki na zamontowanie takich „witaczy”. W związku z tym, że wiem, iż jest to



kosztowna sprawa, nie jest tania, bo nie chodzi o to, żeby postawić słupek z jakąś reklamą, tylko „witacze” z prawdziwego zdarzenia, zapytuję, czy nie można by było w przyszłości wesprzeć biura promocji miasta dodatkowymi środkami. Oczywiście o odpowiedź proszę na piśmie, nie oczekuję, panie prezydencie, że w tym momencie dostanę odpowiedź, będę cierpliwie czekał.

Jeszcze jedno mam pytanie, jak już jestem przy głosie, ostatnie. Kiedyś już również pytałem o to, dostawałem szereg odpowiedzi w kontekście mapy akustycznej w mieście Lublin. Chodzi o ekrany wygłuszające. Pytałem, czy byłaby taka możliwość zamontowania takich ekranów na jednej z najbardziej ruchliwych ulic miejskich – chodziło tutaj generalnie o ulicę Sikorskiego, gdzie ten ruch w kierunku Warszawy z północy i w kierunku Poligonowej jest przeolbrzymi, jest przeolbrzymi. Wiem, że jest to duży koszt, ale nie wiem, odpowiedź była taka, że miasto jest w trakcie realizacji tego projektu mapy akustycznej w mieście i chciałem zapytać, na jakim etapie ta mapa akustyczna jest zrobiona, czy może jest już skończona i czy te ulice, które wcześniej wymieniałem, zostały ujęte i objęte tymi ekranami wygłuszającymi. Oczywiście, panie prezydencie, nie oczekuję odpowiedzi już i teraz, mogą te odpowiedzi być na piśmie. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję, bardzo proszę, pan przewodniczący Wojciech Krakowski.”

**Radny W. Krakowski** „Panie Prezydencie! Mam uwagę, a w zasadzie propozycję zmiany organizacji ruchu na ul. Północnej. Tam, od ul. Kosmowskiej do ul. Gen. Ducha – Północna – jest ulica jednokierunkowa, to znaczy jest zakaz wjazdu w ul. Północną od ul. Kosmowskiej. I o ile to jest zasadne w ciągu dnia, szczególnie dla wszystkich użytkowników dróg, to potwierdzam, że rzeczywiście tam się znacznie ułatwiło wyjazd z Północnej na Gen. Ducha i Willową i tak dalej. Ale dwie rzeczy, wydaje mi się, zostały tutaj pominięte. Po pierwsze – można byłoby dopuścić taksówki przede wszystkim w ciągu całego dnia, gdyż jest wyłączenie tylko dla autobusów MPK, a taksówki muszą objeżdżać. Uważam, że to podwyższa koszty tych taksówek, a podwyższa również koszty tych użytkowników taksówek, czyli nas, pasażerów, bo wtedy musimy drożej płacić za to, za co moglibyśmy płacić taniej bez objeżdżania. To jest jedna rzecz. I druga – jechałem tam kilka razy w nocy, po godzinie 22.00 i tam naprawdę nie ma ruchu. I też, jeżeli się wyjeżdża na przykład w nocy z miasta, trzeba objeżdżać spory kawałek drogi po to, żeby dojechać do Solidarności i dalej prosto, podczas, gdy ten zjazd jest właściwie pusty, tu się nic nie dzieje. I gdyby od godz. 22.00 do godziny 6.00 rano dopuścić tam wszystkich użytkowników dróg, to myślę, że byłoby to z korzyścią i przyjęte pozytywnie przez i mieszkańców, i taksówkarzy. Z taksówkarzami nawet wymieniałem poglądy na ten temat i byłiby bardzo tym zainteresowani. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Kolejny mówca – to jest pan radny Tomasz Pitucha, bardzo proszę.”

**Radny T. Pitucha** „Dziękuję, panie przewodniczący. Korzystając z tego, że jest pan prezydent Siemiński, to chciałbym zapytać i może jeżeli jest to możliwe, to poprosiłbym o odpowiedź od razu: jaki jest plan miasta dotyczący tere-

nu przed cmentarzem na chwilę obecną? Chodzi mi o sygnalizowane przez część osób tam pracujących plan – lub może nie – odgródzenia tego wykonanego traktu pieszego z kostki i ci państwo zgłaszają obawy o to, że takie odgródzenie uniemożliwi im prowadzenie działalności gospodarczej z prawej strony, przed wejściem na cmentarz, niedaleko bramy, naprzeciwko tych budek, które zostały postawione, czyli idąc od Majdanka po prawej stronie przed samą bramą – tam jest kilka, czy kilkanaście murowanych obiektów, kwiaciarni i tak, jak mówię, ci państwo zgłaszają tam obawy, że mogą się znaleźć w sytuacji takiej, że nie będą mogli kontynuować tam swojej działalności, więc chciałbym poznać tutaj te plany.

Druga sprawa, o którą chciałem zapytać, to: kiedy zostanie ukończona, a w ogóle rozpoczęta i zakończona zatoka przystankowa przy ul. Romera, przy kościele. Ona wchodziła w przetarg, w którym było 14 zatok przystankowych – budowa i przebudowa niektórych. Z tego, co się orientuję, to wszystkie już albo się zakończyły, albo zbliżają się do końca, a ta zatoka ciągle nie jest rozpoczęta. Z tego, co czytałem warunki przetargu, to miała być skończona chyba na koniec sierpnia, czy września, natomiast do tej pory jeszcze sytuacja nie jest wyjaśniona.

Trzecie pytanie. Chciałbym prosić o przeprowadzenie, o zaplanowanie przeprowadzenia przeglądu drzewostanów w pasach drogowych ulic. Teraz może jest to trudne, ale ponieważ rzadko bywają interpelacje, to teraz o to poproszę. Na przykład ul. Młyńska przy dworcu i okoliczne ulice – są tam duże drzewa, w których połowa gałęzi w sezonie, kiedy są liście jest po prostu uschnięta i źle to wygląda, drzewa te wyglądają na zaniedbane. Dlatego uważam, że zwłaszcza w takim miejscu, jak okolice dworca, ale również w innych, warto byłoby się przyjrzeć temu i w miarę dysponowanych środków jakoś tam dopracować ten temat.

Czwarte pytanie. Chciałbym zapytać o to, czy pojawi się osoba przeprowadzająca dzieci naprzeciwko Teatru Osterwy, ponieważ taka była deklaracja, z tego, co przekazano mi przez radę rodziców szkół Urszulanek - deklaracja pana prezydenta po ostatnim spotkaniu – kiedy jest planowane uruchomienie tamtej funkcji osoby przeprowadzającej dzieci przez ulicę Narutowicza? Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Bardzo proszę, pani radna Małgorzata Suchanowska.”

**Radna M. Suchanowska** „Panie Prezydencie! Ja prosiłabym, jak pan prezydent nie będzie mógł dzisiaj odpowiedzieć, to proszę na piśmie. Chodzi mi głównie o ul. Mełgiewską, ten łącznik do obwodnicy, do węzła Mełgiewska. Wykonany jest on bez zjazdów i wjazdów na wiadukt. Mieszkańcy, jeżeli kolej zamknie przejazdy kolejowe, zostaną odcięci, będą w takim „Trójkącie Bermudzkim” i nie mają dostępu do miasta, do Świdnika – oni zostaną odcięci drogami. Były rozmowy na temat tworzenia ulicy Dziubińskiej; ja wiem, że tam parę groszy jest w budżecie na to zadanie, ale zamknięcie przejazdów kolejowych już będzie teraz na wiosnę – maj, może czerwiec – i w jakiej sytuacji będą oni postawieni? Napisałam interpelację, drugi miesiąc nie mam na tę interpelację odpowiedzi. I chciałabym wreszcie otrzymać odpowiedź, ponieważ sprawa jest bardzo poważna i pilna.

Drugie pytanie to: kiedy mamy się spodziewać nasadzeń na terenie byłego wysypiska śmieci przy ul. Zawilcowej – na terenie wysypiska śmieci, nie we miejscu byłej oczyszczalni ścieków, gdzie jest w tej chwili realizowany jakiś plac zabaw i wycinane drzewa, które przepięknie urosły naturalnie, nikt ich nie sadził, a tutaj trzeba by było wykonać nasadzenia, rekultywację terenu – na to potrzebne są środki finansowe, które były zapewnione uchwałą z 2010 roku. I chciałabym prosić o odpowiedź: jaka jest perspektywa wykonania właśnie tych czynności, z uwagi na to, że Port Lotniczy w Świdniku miał na to kwoty odpowiednie, na zakup tego drzewostanu, żeby w tym miejscu nasadzić. Jak to wygląda w chwili obecnej? Bardzo prosiłabym pana prezydenta, żeby może na ten temat na piśmie mi odpowiedział. Dziękuję ślicznie.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie prezydencie, o udzielenie odpowiedzi w miarę możliwości.”

**Zast. Prez. G. Siemiński** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Oczywiście, żeby być bardziej precyzyjnym, udzielimy państwu odpowiedzi na te zapytania pisemnie – tym z państwa, którzy oczywiście zadeklarowali to i bardzo dziękuję za taką możliwość. Natomiast, jeśli chodzi o zapytania pana radnego Pituchy, to ja właśnie nie za bardzo rozumiem, w jaki sposób mielibyśmy ograniczać mieszkańcom, przepraszam, przedsiębiorcom, którzy tam działają, działalność gospodarczą. Nie widzę takiej możliwości, żebyśmy ograniczali, skoro stworzyliśmy odpowiednie warunki do właśnie zwiększenia tej liczby handlujących i stworzenia lepszych warunków cywilizacyjnych – nazwijmy to wręcz.

Z kolei nic mi nie wiadomo, jeśli chodzi o jakieś ograniczania handlu, a z drugiej strony nie wiem nic o jakimś zagradzaniu, czy wygradzaniu jakichś terenów.”

**Radny T. Pitucha** „Takie informacje po prostu stamtąd napłynęły, że po prawej stronie tego traktu będzie ustawiony płot i on odgrodzi te budynki – ja nie mówię w tej chwili, bo te pawilony, budki zostały usunięte, natomiast część murowanych budynków poza granicą tego traktu, przylegająca, została.”

**Zast. Prez. G. Siemiński** „Ale to są tereny zielone, to nie jest przeznaczone pod handel.”

**Radny T. Pitucha** „Nie, nie, nie tam gdzie tereny zielone, tam gdzie one istnieją, panie prezydencie, po prawej stronie...”

**Zast. Prez. G. Siemiński** „Proszę państwa, jeśli chodzi o budynki związane, które są ulokowane poza granicami nieruchomości miejskich, no to trudno mi jest w tej chwili odpowiadać na pytanie, w jaki sposób właściciel terenu – w tym przypadku Muzeum na Majdanku – czy będzie przeprowadzał jakieś ogrodzenia. Mnie w tej chwili nic na ten temat nie wiadomo.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo.”

## AD. 14. WOLNE WNIOSKI I OŚWIADCZENIA RADNYCH

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy do kolejnego punktu – są to Wolne wnioski i oświadczenia radnych. Bardzo proszę, pan radny Kutu.”

**Radny P. K. Kutu** „Dziękuję, panie przewodniczący. Pragnę złożyć oświadczenie związane z dzisiejszymi projektami uchwał, wniesionym przez grupę radnych, dotyczącym zmiany nazw ulic.

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Panie i Panowie! Wobec zdjęcia z porządku dzisiejszych obrad rozpatrywania projektu uchwały na druku 1163-1 w sprawie zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin – czemu zdecydowanie byłem przeciw – pragnę wygłosić oświadczenie. Na wstępie, jako inicjator i autor, projektu tej uchwały, pragnę podziękować radnym klubów Wspólny Lublin oraz Prawo i Sprawiedliwość za jego poparcie swoimi podpisami.

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Panie i Panowie! Józef Franczak – znany pod pseudonimami Lalek, Laluś, Laleczka, Guściowa – urodził się w 1918 roku w Kozicach Górnych koło Lublina, zginął zaś w 1963 roku w Majdanie Kozic Górnych. Był sierżantem Wojska Polskiego, uczestnikiem wojny obronnej Polski 1939 roku, żołnierzem ZWZ-AK, ostatnim partyzantem polskiego podziemia niepodległościowego.

Po ukończeniu Szkoły Podoficerskiej w Grudziądzu służył w Równem na Wołyniu. W wojnie obronnej 1939 roku walczył na Kresach Wschodnich. Dostał się do niewoli sowieckiej, z której uciekł. Po powrocie w rodzinne strony związał się z powstającymi strukturami konspiracyjnymi, pełniąc funkcję dowódcy drużyny, a następnie dowódcy plutonu w III Rejonie Obwodu Lublin-Powiat ZWZ-AK.

Po wkroczeniu na Lubelszczyznę Armii Czerwonej w sierpniu 1944 roku został wcielony do „ludowego” wojska. Będąc świadkiem skazywania na śmierć żołnierzy wywodzących się z AK, zdezerterował w pierwszych miesiącach 1945 roku. Krótko ukrywał się w Łodzi i w Sopocie, następnie powrócił na Lubelszczyznę, gdzie nawiązał łączność z podziemiem niepodległościowym. Walczył m.in. w powiecie lubelskim wraz z oddziałem WiN ppor. Antoniego Kopaczewskiego „Lwa”, który podlegał dowódcy zgrupowania mjr. Hieronimowi Dekutowskiemu „Zaporze”, a także w oddziale partyzanckim WiN kpt. Zdzisława Brońskiego „Uskoka”.

Uczestniczył w wielu akcjach zbrojnych przeciwko komunistycznej władzy. Poszukiwany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, a następnie Służbę Bezpieczeństwa oraz Milicję Obywatelską w Lublinie, przez osiemnaście lat od zakończenia II wojny światowej pozostawał w konspiracji, stając się ostatnim żołnierzem niepodległej Rzeczypospolitej, walczącym z bronią w rękę z narzuconym Ojczyźnie reżimem.

21 października 1963 roku w Majdanie Kozic Górnych w wyniku zdrady bliskiego znajomego, zginął zastrzelony w walce z grupą operacyjną 37 funkcjonariuszy SB i ZOMO. Po sekcji zwłok w prosektorium Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie ciało Józefa Franczaka zostało zbezczeszczone poprzez obcięcie głowy i pochowane w bezimiennym grobie na cmentarzu przy ul. Unickiej, gdzie wcześniej chowano straconych w więzieniu na Zamku. Do-

piero w 1983 roku śp. Józef Franczak spoczął w rodzinnym grobowcu na cmentarzu parafialnym w Piaskach koło Lublina.

17 marca 2008 roku prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński nadał pośmiertnie Józefowi Franczakowi Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Sąd Wojewódzki w Warszawie, unieważniając wyroki śmierci płk Hieronima Dekutowskiego, przełożonego „Lalka” i jego towarzyszy, w uzasadnieniu napisał m.in.: „żołnierze AK działający później w organizacji WiN byli zmuszeni do przeciwstawienia się zbrojnej masowej eksterminacji, poprzez walkę zarówno z oddziałami NKWD, jak i wspierającymi je formacjami polskimi, tj. milicją, UB i tzw. Wojskami Wewnętrznymi. Była to walka potrzebna i celowa, polegająca na odbijaniu jeńców lub zapobieganiu morderstwom i aresztowaniom. Sąd Najwyższy określa to obecnie w swoim orzecznictwie jako prawo do zbrojowej obrony koniecznej. Nie ulega wątpliwości, że właśnie taki charakter miały działania zbrojne oddziału „Zapory”.

Uhonorowanie przez Radę Miasta Lublin, postaci śp. Józefa Franczaka „Lalka” – w roku, w którym w sposób szczególny czciliśmy Żołnierzy Wyklętych, a zarazem w roku, w którym przypadła 50. rocznica Jego bohaterskiej śmierci – mogło stać się aktem dziejowej sprawiedliwości wobec człowieka, który przez 24 lata z bronią w ręku walczył o niepodległą Ojczyznę, tak bardzo związanego z regionem lubelskim. Projekt ten spotkał się z pełną aprobatą i wdzięcznością syna „Lalusia” p. Marka Franczaka, który niestety – a może na szczęście – z powodu choroby nie mógł przybyć dziś do nas.

Wyrażając swój sprzeciw wobec zdjęcia z porządku obrad przedmiotowego projektu uchwały, pragnę złożyć oświadczenie, ustosunkowując się do pojawiających się zarzutów, insynuacji, wątpliwości i pytań.

Dlaczego w tym miejscu? Czy nie można by gdzieś na nowym osiedlu? Oczywiście, że można, ale czy należy człowieka o tak szlachetnym życiorysie skrywać gdzieś pomiędzy szlachetnymi kamieniami. A może by tak w ogóle same onyksowe, jaspisowe, berylowe, topazowe, rubinowe, szafirowe, brylantowe, nefrytowe, agatowe, a nie – jak stwierdziła jedna z pań redakterek – zmuszać ludzi do życia na cmentarzu.

Moim i radnych, którzy podpisali się pod projektem uchwały, zdaniem w pełni zasadne jest nazwanie imieniem Józefa Franczaka ulicy biegnącej w kierunku miejscowości związanych z Jego życiem i śmiercią: Piask, Kozic Górnych i Majdanu Kozic Górnych, u zbiegu z ulicą dowódcy „Lalka” Hieronima Dekutowskiego, a połączonej z nią rondem Janusza Krupskiego – jednego ze strażników pamięci o Żołnierzach Niezłomnych. Może być to początek kwartału naszego miasta poświęconego tym, przez dziesięciolecia wyklętym patriotom.

Czy zmiana nazwy nie umniejszy pamięci ofiar niemieckiego obozu koncentracyjnego? Nazwa Droga Męczenników Majdanka pojawiła się na mapie Lublina w 1945 roku i nawiązywała do szlaku, jaki pokonywali więźniowie tego niemieckiego obozu koncentracyjnego, pędzeni z ramp kolejowych. Ciągnęła się ona do ul. Projektowej, późniejszej Bohaterów ORMO, dzisiejszej Grabskiego. Nazwa dalszego odcinka tego traktu to Droga do Miasta Piaski. Z czasem, jak można sądzić bez formalnego zatwierdzenia, nazwą Droga Męczenników Majdanka zaczęto określać ulicę wzdłuż obozu, aż po granice miasta. Stąd też zmiana nazwy odcinka dotychczasowej ul. Droga Męczenników Maj-

danka – w sposób naturalny podzielonego niedawno przez wspomniane rondo Janusza Krupskiego – a położonego już za byłym niemieckim obozem koncentracyjnym, nie wpłynie w żaden sposób na należyty hołd składany ofiarom tego obozu.

Czy powinno dzielić się ulicę wylotową z miasta? Dawna Droga do Miasta Piaski lub inaczej Szosa Zamojska straciła dziś całkowicie swój charakter drogi wylotowej z Lublina. Stało się tak na skutek poprowadzenia ruchu tranzytowego równoległą do niej al. Wincentego Witosa. Dziś ulica ta nie jest już także punktem odniesienia dla kierowców wjeżdżających lub wyjeżdżających z naszego miasta. Nawet strażnicy pamięci o Męczennikach Majdanka nie mieli świadomości, że przedmiotowy odcinek nosi ich imię. Dodatkowo, jak już wspomniałem, ulica ta została podzielona w sposób trwały rondem.

Zmiana spowoduje konieczność wymiany tablic z nazwą ulicy! Problem w tym, że proponowany do zmiany nazwy odcinek ulicy nie posiada ani jednej tablicy z nazwą. Dosłownie ani jednej na przestrzeni dwóch kilometrów i chcąc nie chcąc w związku z rozwojem miasta tablice takie będą się musiały tam, tak czy inaczej pojawić. Redaktorzy Gazety Wyborczej dla zilustrowania tekstu na temat mojej inicjatywy posłużyli się fotografią tablicy ze skrzyżowania z ul. Krańcową, sugerując w ten sposób czytelnikom, że chcę zmienić nazwę całej ulicy – miałem liczne sygnały w tej sprawie.

„Zmiana nazwy Męczenników Majdanka będzie kosztowna dla mieszkańców i przedsiębiorców”. To kolejny poważny, bo dotyczący bezpośrednio w bolesny sposób ludzi problem – zarzut jakim zresztą podpisano wspomnianą fotografię. Otóż chcę poinformować Wysoką Radę, że na przedmiotowym odcinku ulicy zameldowanych jest siedem osób, w tym dwoje małoletnich. Pięciu dorosłych posiada dokumenty, które w przypadku zmiany nazwy ulicy będzie trzeba wymienić. Czuję się w takim razie zobowiązany przedstawić Państwu Radnym koszty z tym związane.

Otóż na mocy par. 2 pkt 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 listopada 2000 roku w sprawie opłaty za wydanie dowodu osobistego, z późniejszymi zmianami: „Nie pobiera się opłaty za wydanie dowodu osobistego od osób zobowiązanych do wymiany dowodu osobistego z powodu zmiany kodu pocztowego, administracyjnej zmiany nazwy miejscowości, nazwy ulicy, numeru domu lub numeru lokalu.”

Kolejnym dokumentem wymagającym wymiany jest dowód rejestracyjny pojazdu. I tu także na mocy art. 79b Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, z późniejszymi zmianami: „W przypadku gdy zmiana stanu faktycznego w zakresie adresu właściciela lub posiadacza pojazdu, wymagająca wydania nowego dowodu rejestracyjnego pojazdu, spowodowana została zmianami administracyjnymi, rada powiatu może, w drodze uchwały, zmniejszyć opłatę lub zwolnić od jej uiszczenia osoby obowiązane do ubiegania się o wydanie tego dokumentu”.

I Rada Miasta Lublin tej kadencji Uchwałą nr 706/XXVIII/2013 z dnia 28 lutego 2013 roku w par. 1 zwolniła z opłaty osoby obowiązane do ubiegania się o wydanie nowego dowodu rejestracyjnego pojazdu w zakresie adresu właściciela lub posiadacza pojazdu, jeżeli obowiązek ten wynika wyłącznie ze zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin.

Niestety pozostała opłata za wydanie prawa jazdy, która wynosi 100 zł 50 gr. Prawo jazdy zaś posiada troje z zameldowanych tam osób. Czyli łączny koszt 301 zł 50 gr.

Dla pełnego obrazu kosztów należy dodać jednego przedsiębiorcę – spółkę jawną, jakiego na podstawie danych Urzędu Miasta udało mi się ustalić, który ma siedzibę na przedmiotowym odcinku ulicy. Koszt zmiany wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym wynosi dla niego 500 zł.

Zdaję sobie sprawę z problemów, które mogą w przypadku zmiany nazwy ulicy spotkać wspomniane osoby. Dlatego też realizując złożoną przeze mnie publicznie na łamach prasy deklarację, pragnę poinformować, iż w odpowiedzi na mój apel, zasłużona w dziele utrwalania pamięci o żołnierzach wyklętych Fundacja Niepodległości złożyła oświadczenie następującej treści: „Zarząd Fundacji Niepodległości z siedzibą w Lublinie, w związku z projektem zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin, tj. zmiany nazwy odcinka ul. Droga Męczenników Majdanka od ronda Janusza Krupskiego do granic miasta Lublin na ul. Józefa Franczaka „Lalka”, niniejszym deklaruje pokrycie osobom zameldowanym przy przedmiotowym odcinku ulicy w dniu podjęcia przez Radę Miasta Lublin uchwały w powyższej sprawie udokumentowanych kosztów związanych z tą zmianą, wraz z ewentualnymi kosztami podatkowymi do wysokości 300 zł na osobę oraz pokrycia Spółce jawnej TADAMI, mającej siedzibę przy przedmiotowym odcinku ulicy udokumentowanych kosztów wpisu w KRS związanych z powyższą zmianą w wysokości 500 zł.”

W imieniu Zarządu podpisał Wiceprezes pan Przemysław Jaśkiewicz. Oczywiście deklaracja ta odnosiła się do stanu na dziś.

Do wymienionych wcześniej dokumentów należy wykonać czasem nowe, aktualne fotografie. To także koszt od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych. Tu także w odpowiedzi na mój apel Atelier Fotograficzne Foto Rożek Państwa Bożeny i Andrzeja Rożków zadeklarowało nieodpłatne wykonanie fotografii do dokumentów tożsamości dla zainteresowanych osób.

Za tak przejawioną patriotyczną postawę, Fundacji Niepodległości i Państwu Rożkom, jak najserdeczniej dziękuję.

Zmiana nazwy ulicy nie była opiniowana przez Zespół Nazewnictwa i Radę Dzielnicy. W tym miejscu pragnę podkreślić, iż jestem pełen szacunku dla osób wchodzących w skład Zespołu Nazewnictwa, ich nierzadko ogromnej wiedzy i zaangażowania w sprawy naszego miasta, lecz nie to jest istotą sprawy.

Nie przypominam sobie jednak by w ostatnim czasie projekty uchwał w sprawie ulic, składane przez grupy radnych, kierowane były do zaopiniowania przez kogokolwiek. Owszem mogą być konsultowane, ale w przypadku projektów składanych przez grupę radnych nie ma takiego obowiązku, co uzasadnię dalej.

To nieprawdopodobne, a może znamienne, że proceduralne kłody uchwały, mającej upamiętnić ostatniego żołnierza niezłomnego, przez 24 lata, do dosłownie ostatniej chwili życia z bronią w ręku walczącego z komunistycznym systemem, pod przysłowiowe nogi rzucają – przynajmniej częściowo – ci spośród radnych, którzy przed dwoma zaledwie miesiącami, bez mrugnienia okiem, bez niczyich wówczas opinii, głosowali za uchwałą mającą upamiętnić

śp. prof. Grzegorza Leopolda Seidlera, który sam siebie określał mianem marksisty.

W tym miejscu wnioskodawców skierowania przedmiotowego projektu uchwały do zaopiniowania przez wspomniane gremia zawiodła chyba także pamięć, gdyż co muszę przypomnieć, to Rada tej kadencji 21 kwietnia 2011 roku odrzuciła projekt uchwały wprowadzającej zasady stosowane przy nadawaniu nazw ulicom, placom i innym terenowym obiektom publicznym oraz drogom wewnętrznym w mieście Lublin, zakładające m.in. właśnie przekazywanie wniosków w sprawie tychże nazw do Zespołu Nazewnictwa Ulic i Placów Publicznych w Mieście Lublin celem ich zaopiniowania. Przypomnijmy, działało się to w miesiąc po nazwaniu na wniosek grupy radnych placu w centrum miasta im. prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Przeciw ograniczaniu ustawowych uprawnień radnych, za pozostawieniem w wyłącznej ich gestii spraw związanych z nazewnictwem ulic głosowali wówczas radni: Mariusz Banach, Elżbieta Dados, Zdzisław Drozd, Marek Jakubowski, Dariusz Jezior, Piotr Kowalczyk, Jadwiga Mach, Mieczysław Ryba, Zbigniew Targoński, Sylwester Tułajew i mówiący te słowa. Miałem nadzieję, że dziś także nie zabraknie moi drodzy tej jedności. Dla uzupełnienia dodam, iż wstrzymali się wówczas radni: Jacek Bednarczyk, Michał Krawczyk, Beata Stepaniuk i Marta Wcisło. Za było wówczas jedynie pięciu radnych, pozostali nie wzięli udziału w głosowaniu.

Warto wspomnieć, iż wspomniana inicjatywa nazwania placu imieniem śp. p. prezydenta Kaczyńskiego, także mimo prób jej storpedowania, została podjęta bez opinii Zespołu Nazewnictwa. Tutaj także warto podkreślić, iż cały ówczesny klub PiS był przeciwny odsyłaniu projektu uchwały do Zespołu Nazewnictwa. Jest takie powiedzenie, że punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Miałem nadzieję, że nikt z grona tych osób, od tego czasu nie zmienił swoich poglądów w tej materii i chciałem, aby niegodziwością z mojej strony okazało się zacytowanie w tym miejscu naszego wielkiego noblisty: „jak Kali ukraść krowę – to dobrze, jak Kalemu ukraść krowę to źle”.

Lublin jest, o ile się nie mylę, jedynym miastem w Polsce, które uhonorowało nazwą ulicy wielkiego bohatera I wojny światowej, a jednocześnie znanego na całym świecie pacyfistę, reprezentanta bratniego, słowiańskiego narodu czeskiego, pochodzącego z Królewskich Vinohradów w Pradze, sprzedawcę psów i pucybuta porucznika Lukasz – Josefa Szwejka.

Miałem nadzieję, że dziś Lublin, nie czekając dłużej, stanie się pierwszym w Polsce miastem, które w roku Żołnierzy Wyklętych i w roku 50. rocznicy tragicznej śmierci uhonoruje nazwą ulicy – bohatera ziemi lubelskiej Józefa Franczaka.

Podobnie jak w przypadku wcześniejszego projektu uchwały, będąc stanowczo przeciw zdjęciu z dzisiejszego porządku obrad projektu uchwały na druku 1164-1 w sprawie zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin, pragnę złożyć oświadczenie. W tym miejscu także pragnę ponownie podziękować radnym klubów Wspólny Lublin oraz Prawo i Sprawiedliwość za poparcie projektu tej uchwały.

Nie było w dziejach ludzkości systemu i ideologii, które pociągnęłyby za sobą więcej ofiar niż komunizm. Działania reżimów powołujących się na ideologię komunizmu (marksizmu-leninizmu) przyniosły zagładę około 100 milionów ludzi na całym świecie. Naród polski niestety, będąc przez blisko pół wieku zniewolony przez ten zbrodniczy system, poniósł także ogromne straty.



Rządy zaprowadzone w naszej Ojczyźnie przez – ustanowiony w Moskwie przez Stalina i realizujący sowieckie plany – tzw. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, spowodowały śmierć i cierpienie wielu polskich patriotów.

Pomimo upływu ponad 20 lat od chwili upadku reżimu komunistycznego w naszej Ojczyźnie, nadal mało jest miejsc upamiętniających wszystkie ofiary komunizmu. Stąd w pełni zasadne jest uczczenie ich pamięci w Lublinie, mieście które w lipcu 1944 roku stało się siedzibą PKWN. Zmiana odcinka ul. Głębokiej, przez wiele lat noszącej nazwę Alei PKWN będzie miała wymiar symboliczny. Argumentem przemawiającym za nadaniem odcinkowi tej ulicy – od ul. Sowińskiego do al. Kraśnickiej – nazwy Aleje Ofiar Komunizmu, jest dodatkowo umiejscowienie przy niej pomnika upamiętniającego Katyń – największą zbrodnię tego systemu na elitach polskich, zarazem miejsce wielu patriotycznych manifestacji.

Poprzez swoją uchwałę, podjętą sześć dni po kolejnej bolesnej rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, Rada Miasta Lublin ma szansę uczcić pamięć wszystkich ofiar komunizmu, w szczególności Polaków i obywateli polskich z lat 1919-1989: ofiar inwazji bolszewickiej na Polskę w latach 1919-1920, polskich więźniów stalinowskich w Związku Sowieckim lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku, zesłańców syberyjskich z Kresów w latach czterdziestych, oficerów i inteligencji zamordowanej w czasie II wojny światowej – czego symbolem pozostaje Katyń, wreszcie ofiar reżimu komunistycznego lat 1944-1989, w tym Żołnierzy Wyklętych, Października 1956, Marca 1968, Grudnia 1970, Czerwca 1976, działaczy „Solidarności”, ofiar stanu wojennego z bł. ks. Jerzym Popiełuszką, po zamordowanych już w 1989 roku, „przez nieznanych sprawców” w niewyjaśnionych do dziś okolicznościach, księży Stefana Niedzielaka, Stanisława Suchowolca i Sylwestra Zycha.

W niniejszym oświadczeniu pragnę także ustosunkować się do pojawiających się zarzutów, insynuacji, wątpliwości i pytań, mających tym razem charakter dużo bardziej pozamerytoryczny.

Pomimo pojawiających się insynuacji nigdy nie była moim zamiarem zmiana nazwy całej ulicy Głębokiej. W przypadku tego projektu nie występują absolutnie żadne problemy meldunkowe dla mieszkańców, firm i instytucji, gdyż nikt nie jest tam zameldowany i nikt nie prowadzi żadnej działalności.

Co do rzekomej konieczności skierowania projektu uchwały do Zespołu Nazewnictwa to nie chcę powtarzać przytoczonych przed chwilą dosłownie faktów i argumentów.

Gazeta Wyborcza próbowała zdyskredytować przedmiotowy projekt uchwały i do zarzutów przez nią sformułowanych, w sposób szczególny spróbuję się odnieść.

„To bardzo ładna, historyczna, stara nazwa.” Trudno się z tym nie zgodzić, z tym, że nie w odniesieniu do odcinka, którego dotyczy projekt uchwały.

Nazwę Głęboka nadano w lipcu 1923 roku ulicy biegnącej od dzisiejszej ulicy Narutowicza po rejon dzisiejszych ulic Wiercieńskiego-Raabego. Jeszcze w 1928 roku jedynie do tego rejonu sięgały zabudowania. Jeszcze przed wojną pociągnięto dalej jezdnię – po rejon dzisiejszych ulic Sowińskiego-Filaretów, bez przedłużania jednak w odniesieniu do tego fragmentu ulicy nazwy Głęboka, dalej były tylko pola. Taki stan rzeczy pozostawał do lat 60. XX wieku, kiedy to wraz z powstaniem Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej pojawiły się plany przedłużenia ulicy Głębokiej i połączenia jej z aleją Kraśnic-

ką. W roku 1974 przemianowano całą Głęboką na Aleje PKWN i taki stan miał miejsce przez siedemnaście lat, do 24 kwietnia 1991 roku, kiedy to na mapie ponownie pojawiła się ul. Głęboka. Argument za historycznością nazwy, z powoływaniem się na przedwojenne tradycje w odniesieniu do odcinka, dla którego proponuje się zmianę nazwy, jest wobec powyższego nie w pełni trafiony.

Proponowany do zmiany odcinek ma wyjątkowo reprezentacyjny charakter, typowy dla alei. Po dwa pasy ruchu w obydwu kierunkach, przedzielone pasem zieleni i do tego z nasadzeniami po obydwu stronach.

W tym miejscu pragnę podziękować p. radnemu Marcinowi Nowakowi, który na łamach Dziennika Wschodniego stwierdził, iż pomimo wcześniejszego sceptycyzmu, dla tego typu propozycji, zauważył zapotrzebowanie na zmiany w tym zakresie i uznał, iż „dużo prestiżowych ulic nam nie zostało i jeśli możemy dzielić je na mniejsze odcinki to powinniśmy to robić”. Dziękuję Panie Radny.

Odcinek ten nie jest – tak jak aleja Kraśnicka, czy aleja Warszawska – trasą wylotową z miasta, wobec czego zmiana jego nazwy nie spowoduje, przywoływanych przez niektórych, problemów dla przybyszów wjeżdżających do naszego miasta.

Trzeba być naprawdę odważnym, albo... pozwólcie Państwo, że nie dokończę, by w kraju, który podczas ostatniej wojny stracił 1/5 swych obywateli, stwierdzić, że „tych, którzy rzeczywiście za Ojczyznę cierpieli i umierali, zawsze była garstka”. Sądzę, że proponowana ulica jest godna, by jej patronem stała się część tej „garstki”. Nikogo nie zmuszam do życia na cmentarzu i nie uprawiam martyrologii na żądanie, bo jeżeli by przyjąć z kolei taki tok rozumowania, to należałoby w pierwszej kolejności zmienić nazwę całej ul. Droga Męczenników Majdanka na chociażby Radosną, bo czy siedemdziesiąt lat po wojnie nie dość już męczeństwa. Niegodne jest w tym kontekście nawet w formie żartów stawianie przez radnych, mieniących się pravicowymi, w jednym szeregu ofiar komunizmu i... ofiar losu.

Nie wiem, o czym jest mowa, gdy padają zarzuty o odcinanie kuponów od bohaterstwa przodków. Chociaż wydaje mi się, iż znajomość dziejów dużej części mojej rodziny, uprawniałaby mnie do tego, to nigdy nie przyszłoby mi do głowy by tak czynić. Nie rozpocząłem też tym projektem kampanii wyborczej, gdyż jeżeli przyjąć takie kryterium, to nawet mało uważny obserwator naszych obrad musi stwierdzić, że tak pojmowana kampania wyborcza rozpoczęta została przeze mnie podczas jednej z pierwszych sesji w grudniu 2010 roku.

Bardzo często podkreślam, że duchowa sfera życia człowieka, jest równie istotna, a może istotniejsza co sfera materialna, ale pomimo tego poświęcam jej stosunkowo mniej miejsca w swej, jako radnego działalności, niż trosce o remonty ulic, modernizację placów zabaw, czy inwestycje miejskie.

Najpoważniejszym zarzutem jaki wytoczono przeciwko przedmiotowemu projektowi uchwały jest chyba ten, mówiący o zbyt ogólnej, a przez to niezrozumiałej, zdaniem niektórych nazwie. Niestety jest to wynikiem systematycznego ograniczania w ostatnich latach przez rząd i ministerstwo edukacji godzin nauki historii. I jeżeli braki wiedzy historycznej, a poprzez to świadomości i tożsamości narodowej rodzą się w szkole, to niech przyszłe pokolenia, „ciesząc się spacerami po mieście” uczą się chociażby historii z nazw ulic.

Przez dziesięciolecia wmawiano nam, że wiara jest naszą sprawą prywatną, nie dajmy sobie wmówić, że umiłowanie ojczyzny i jej dziejów to także sprawa prywatna, a za Ojczyznę cierpiała i umierała garstka.

Wyrażam żal z powodu zdjęcia z porządku obrad projektów przedmiotowych uchwał, uchwał, które powinny nas na tej sali, nas w zdecydowanej większości odwołujących się bez względu na dzisiejszą przynależność partyjną do etosu Solidarności, łączyć, a nie dzielić. Dziękuję za uwagę.

Bardzo serdecznie dziękuję za możliwość wygłoszenia tego oświadczenia i nieograniczanie czasu. Dziękuję, panie przewodniczący.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Nie widzę więcej zgłoszeń. Zamykam w takim razie punkt Wolne wnioski i oświadczenia.”

#### **AD. 15. ZAMKNIĘCIE OBRAD**

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy do punktu 15, tj. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam XXXVI sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie dziękuję za udział w niej wszystkim państwu radnym, prezydentowi miasta i jego zastępcom oraz wszystkim szanownym gościom. Dziękuję bardzo i życzę wesołych, zdrowych, pogodnych Świąt Bożego Narodzenia. Prosimy bardzo o podpisywanie listy.”

Protokołowali:

**Przewodniczący  
Rady Miasta**

Katarzyna Bisak

**Piotr Kowalczyk**

Karolina Jakubowska

Sebastian Bielaszewski